



PROJEKT

Protokół Nr XVIII/2020

**z obrad XVIII Sesji VI kadencji Rady Powiatu w Sochaczewie,
która odbyła się w dniu 30 października 2020 r. o godz. 10⁰⁰
z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość (zdalny tryb obradowania)**

**Przewodniczący Rady prowadził obrady z sali Konferencyjnej Starostwa Powiatowego
w Sochaczewie ul. Piłsudskiego 65**

Tematyka Sesji:

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z obrad XVII sesji.
4. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:
 - a) zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego;
 - b) zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020;
 - c) zmiany uchwały w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2020 roku;
 - d) ustalenia wysokości opłat i kosztów związanych z usunięciem i przechowywaniem pojazdów;
 - e) zajęcia stanowiska przez Radę Powiatu w Sochaczewie;
 - f) zatwierdzenia zmian w Regulaminie Rady Społecznej Zespołu Opieki Zdrowotnej „Szpitala Powiatowego” w Sochaczewie.
5. Informacja Zarządu Powiatu w Sochaczewie o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2019/2020.
6. Informacja Starosty o złożonych oświadczeniach majątkowych.
7. Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych oświadczeniach majątkowych.
8. Informacje z prac Zarządu Powiatu między sesjami.
9. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podjętych od ostatniej Sesji.
10. Wnioski i oświadczenia radnych.
11. Sprawy różne.
12. Zakończenie obrad.



Protokół Nr XVIII/2020

z obrad XVIII Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie, która odbyła się
w dniu 30.10.2020r. o godz. 10⁰⁰

z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość (zdalny tryb obradowania)

W posiedzeniu XVIII Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie, które odbyło się w dniu 30.10.2020r. udział wzięli:

Radni na stan 20 w sesji udział wzięło 18 Radnych. Skład Rady Powiatu władny do podejmowania uchwał.

Lista obecności Radnych, którzy uczestniczyli w zdalnej sesji - Załącznik Nr 1.

Usprawiedliwienie Radnego Józefa Chociana w załączeniu – Załącznik Nr 2.

Usprawiedliwienie Radnej Bożeny Samson w załączeniu – Załącznik Nr 3.

Uczestnicy obrad, którzy brali udział w XVIII sesji w sposób zdalny na sali konferencyjnej Starostwa

Starosta Sochaczewski

Wicestarosta Sochaczewski

Sekretarz Powiatu

Skarbnik Powiatu

p.o. Dyrektora ZOZ Szpitala Powiatowego w Sochaczewie

Dyrektor Powiatowego Zespołu Edukacji

Dyrektor Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego,

Zdrowotnego, Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obrony

Jolanta Gonta

Tadeusz Głuchowski

Michał Orzeszek

Teresa Pawełak

Robert Skowronek

Urszula Opasiak

Katarzyna Kajak

Lesław Siergiej

Ad. pkt 1 Otwarcie obrad

Otwarcia obrad XVIII Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie dokonał Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski stwierdzając „Otwieram obrady XVIII Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski przywitał wszystkich Radnych Rady Powiatu, Zarząd Powiatu ze Starostą Jolantą Gontą, Wicestarostę Tadeusza Głuchowskiego, Sekretarza Powiatu Michała Orzeszka, Skarbnika Powiatu Teresę Pawełak, dyrektorów Wydziałów Starostwa Powiatowego tu obecnych i dyrektorów, którzy są z nami zdalnie, pracowników powiatu oraz media.



Przewodniczący dodał, iż ilość osób biorących udział w sesji jest ograniczona. Ze względu na przepisy COVID zmuszeni byliśmy zrobić tę sesję zdalnie. Wszyscy Państwo otrzymali materiały na 7 dni wcześniej drogą elektroniczną.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski poinformował, iż nieobecność na sesji usprawiedliwiło dwóch Radnych: Pani Bożena Samson i Pan Józef Chocian.

Następnie Przewodniczący sprawdził listę obecności. Na jej podstawie stwierdził, iż w sesji bierze udział 18 Radnych.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski stwierdził, że jest kworum do podejmowania uchwał Rady Powiatu w Sochaczewie, a zatem obrady XVIII sesji Rady Powiatu są prawomocne.

Ad pkt 2 Przyjęcie porządku obrad

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski poinformował, że proponowany porządek obrad XVIII Sesji został dostarczony Radnym wraz z materiałami na sesję pocztą elektroniczną (e-mail).

Przewodniczący dodał, iż chciałby wprowadzić dwie zmiany do porządku obrad.

W związku z wycofaniem skargi przez skarżącego p. T.N. proponuje zdjąć z porządku obrad **pkt 4f) Rozpatrzenie uchwały w sprawie uznania skargi za bezzasadną.**

Przewodniczący odczytał pismo p. T.N. *„Pani Aneta Roskosz Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Wycofanie skargi na bezczynność Starosty Sochaczewskiego. Działając w imieniu własnym, cofam niniejszym złożoną przeze mnie w dniu 24 września 2020r. skargę na bezczynność Starosty Sochaczewskiego na odmowę udostępnienia informacji z naruszeniem prawa proceduralnego oraz inne, tj. do sprawy KTR.5411.582.2.2020.AW. Uzasadnienie. Przedmiotowa sprawa została mi w sposób wyczerpujący wyjaśniona telefonicznie przez pana dyrektora Roberta Szewczyka. Wyjaśnienia uznaję za satysfakcjonujące. Nie widzę konieczności dalszego procedowania niniejszej skargi. Skargę tę przekazał Radzie Powiatu Sochaczewskiego również Wojewoda Mazowiecki. Jest to ta sama skarga, zatem i tę proszę pozostawić bez rozpoznania. Mając powyższe na względzie, cofam swoją skargę w całości. Z wyrazami szacunku T.N.”*

Przewodniczący poinformował, iż w to miejsce proponowałby wprowadzić jako punkt **4f) Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w Regulaminie Rady Społecznej Zespołu Opieki Zdrowotnej „Szpitala Powiatowego” w Sochaczewie.**

Przewodniczący dodał, iż obecnie nie ma w regulaminie zapisu, że rada społeczna może działać na odległość. W związku z COVID konieczna jest taka zmiana w regulaminie.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zapytał o pytania i uwagi do porządku obrad.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu Radnemu J. Żelichowskiemu.

Radny J. Żelichowski poinformował, iż ma następujące uwagi, są one porządkowe. „Pierwsza



dotyczy rozpoczęcia naszej sesji o godz. 10:00 jest informacja do publicznej wiadomości podana również w internecie a jest godz. 10:20 i sesja się nie zaczyna. Mam propozycję, żeby kolejny nasz taki tryb zdalnego procedowania rozpoczynać pół godziny wcześniej tak żeby Państwo Radni mogli się logować, organizujący sesję, żeby mogli wszystkie techniczne kwestie posprawdzać i żebyśmy rozpoczęli sesję tak jak mieszkańców informujemy punktualnie albo przynajmniej, jeśli są jakieś nieprzewidziane kwestie to proszę na ekranie informować, że sesja będzie powiedzmy za 15-20 minut transmitowana, bo mieszkańcy nie są informowani. Nie możemy też tak lekceważąco do tego podejść. Druga kwestia Panie Przewodniczący, Pan przed chwilą wygłosił takie zdanie, formułę, że radni zostali na 7 dni przed sesją poinformowani. Ja chcę oznajmić, że kolejny raz nie zostałem skutecznie przez Pana zawiadomiony o sesji. Ja o tym, że sesja jest dzisiaj dowiedziałem się z rozmowy telefonicznej od Pani z Biura Rady, która mnie zapraszała na Komisję Oświaty i to miało miejsce już niestety w tym tygodniu. A więc nie byłem skutecznie poinformowany o sesji na 7 dni przed, co przed chwilą Pan raczył stwierdzić. Oczywiście ja zdaję sobie sprawę, że Państwo wysłali to 7 dni przed, ale Pana obowiązkiem jako Przewodniczącego jest upewnić się czy skutecznie każdy Radny został o tym, że sesja jest zwoływana poinformowany. Proste rozwiązanie Panie Przewodniczący...”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski wtrącił, „Panie Radny obiecuję się poprawić”.

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „proste rozwiązanie wysłać SMS i to załatwia sprawę, bo ja wtedy bym miał informację, że dostałem informację o sesji”.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski wtrącił „Pan posłucha, bo widzę, że Pan idzie sobie tam tak... Panie Radny, jest zasada jedna, że od dziś jak będę sprawdzał listę obecności będę pytał Radnego czy został skutecznie zawiadomiony”.

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „ale to nie ten moment, Pan powinien pytać przed siedmioma dniami”.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski odpowiedział, „Pan sobie robi nie wiadomo co, trzeba było zadzwonić i dowiedzieć się, kiedy będzie sesja”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący, ale Pan mi wchodzi w słowo ja nie skończyłem jeszcze”.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „słucham Pana”.

Radny J. Żelichowski zapytał, „mogę kontynuować”.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski odpowiedział, „tak”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „trzecia kwestia to jest, że za chwilę Pan Przewodniczący będzie proponował przyjęcie porządku obrad, nie porządku obrad tylko protokołu z ostatniej sesji. Proszę wybaczyć, ale Radni nie mieli możliwości zapoznać się z tym protokołem, bo przecież, tryb



zdalny obowiązuje. Ja na komisji też nie byłem w Starostwie, więc nie miałem możliwości zapoznać się z protokołem. Proponuję zatem, żeby nie głosować dzisiaj tego protokołu tylko go przegłosować na następnej sesji. W między czasie...”

Starosta J. Gonta wtrącała, „Panie Radny Jerzy Żelichowski przepraszam, że Panu przerwę...”

Radny J. Żelichowski powiedział, „przepraszam Pani mi nie wchodzi w głos Pani Starosto. Natomiast międzyczasie przyslijcie Państwo...”

Starosta J. Gonta kontynuując powiedziała „ja jestem odpowiedzialna za funkcjonowanie tego urzędu i chciałam Pana poinformować po pierwsze”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „ale Pani będzie grzeczna, bo ja jeszcze nie skończyłem, jak skończę rozmowę za chwilę to Pani będzie się wypowiadać. Obowiązuje nas chyba jakaś zasada”.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski poinformował, „ale proszę Państwa nie wszyscy naraz”.

Starosta J. Gonta poinformowała, „iż na 21 Radnych tylko Pan ma problemy ze skutecznym powiadomieniem”.

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „ale proszę mi nie przeszkadzać. Ja chcę wypowiedzieć swoją kwestię. Później będzie Pani mówić. Nie będę się Pani wtrącał i nie będę przeszkadzał Pani się wypowiedzieć”.

Starosta J. Gonta kontynuując powiedziała, „po drugie powinien Pan zadzwonić do Rady i poprosić o przesłanie protokołu”.

Radny J. Żelichowski poinformował, „iż to, żeby ten protokół można było przesłać to musi być zgoda Pana Przewodniczącego, to nie jest tak, że ja mogę sobie poprosić o przesłanie. Więc ten wniosek składam, na ręce Pana Przewodniczącego. Jeśli Państwo dzisiaj przegłosujecie to wasza wola, ale oczywiście ja nie będę brał udziału w głosowaniach ani uchwał, które są na dzisiaj przygotowane ani też w jakiś kluczowych momentach, gdzie będą głosowania, ze względu na fakt, że tak jak powiedziałem nie byłem skutecznie poinformowany o zwołaniu dzisiejszej sesji. A sam termin zwoływania jej w przeddzień Święta Zmarłych, kiedy ludzie wyjeżdżają, to gratuluję Państwu również wyczucia i taktownego potraktowania nas jako Radnych. Dziękuję skończyłem może Pani teraz mówić do woli”.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski poinformował, „Panie Radny za zwołanie sesji jestem ja odpowiedzialny. Dwa dni czekałem... Ja wszystkich proszę, bo to powinni Radni huknąć na Pana, że wszyscy byli skutecznie zawiadomieni tylko Pan jedyny nie był. Po dwóch dniach pytam Pani w Biurze czy wszyscy potwierdzili sesję. Nie potwierdzili. W drodze wyjątku proszę zadzwonić do Radnych i zapytać się czy są zawiadomieni o sesji. I nie do Pana dzwonili, jako do komisji, bo przy okazji, tylko dzwoniły, żeby potwierdzić, czy Pan jest skutecznie zawiadomiony o sesji. Panie Radny i to jest moje uzasadnienie. Dziękuję bardzo”.



Radny J. Żelichowski zapytał, „mogę ad vocem?”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski odpowiedział, „nie ma ad vocem. Przechodzimy do głosowania. Ja nie spędzę pół sesji z Panem, żeby wytłumaczyć Panu nie wiadomo, jakie rzeczy”.

Głos zabrał **Radny R. Gajda**, który poinformował, „iż ma podniesioną „rękę do góry”. Dodał, iż ma problemy z połączeniem. Bardzo słabo słyszy Radnych zabierających głos. Zapytał Przewodniczącego czy go słyszą”.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski odpowiedział, „że słyszą”.

Radny R. Gajda poinformował, iż bardzo słabo słyszy Radnych, zasięg ma dobry. Nie wie, czy to jest kwestia złego połączenia, czy pozostali mają dobry przekaz informacji. Dodał, iż pierwszy raz ma problem ze skutecznym słuchaniem i nie widzi Radnych w tle. Nie wiem czym to jest spowodowane?

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski zapytał Radnego „czy chciał zabrać głos tylko w kwestii potwierdzenia czy go słyszą”.

Następnie **Przewodniczący Rady A. Kierzkowski** zapytał Radnego Żelichowskiego, czy jeszcze chce zabrać głos czy nie opuścił „ręki”.

Radny J. Żelichowski poinformował, iż „chciał powiedzieć po wypowiedzi Przewodniczącego, że „ja we wtorek jak rozmawiałem z Biurem Rady to powiedziałem, że jestem nieskutecznie zawiadomiony, bo dopiero informując mnie o komisji dowiedziałem się, że jest sesja”.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski odpowiedział, „powiem Panu po koleżeńsku. To teraz ja będę wieształ ogłoszenie tutaj na schodach jak Pan będzie spacerował z psem to będzie Pan wiedział już powiem panu bezczelnie.”

Radny J. Żelichowski „bezczelnie Panu odpowiem, że już nie będę spacerował, a proszę SMS-em mnie informować i będzie wszystko OK”.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski odpowiedział, „Pan uważał za sukces, że będzie poczta elektroniczna, a dzisiaj Pan wymyśla nowe następne etapy. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący udzielił głosu Radnemu Danielowi Janiak.

Radny D. Janiak poinformował, iż „na swoim przykładzie mogę powiedzieć, że został poinformowany skutecznie, Panie z Biura Rady dzwoniły, potwierdzały. Mało tego prosiły, żebyśmy jeszcze potwierdził wiadomości czy mam odczytane na skrzynce mailowej. Więc nie wiem od samego początku po co ta afera na początku sesji. Przejdźmy dalej, bo uważam, że jeżeli Pan nie był poinformowany to jest jakiś ewenement w skali 21 radnych. Przejdźmy dalej, prowadźmy tę sesję”.



XVIII Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 30 października 2020r.

Radny J. Żelichowski zwrócił się do Przewodniczącego, że Radny Gajda prosił o głos. „Proszę mu udzielić głosu”.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski odpowiedział, iż Radny Gajda już miał udzielony głos. Następnie Przewodniczący przeszedł do głosowania.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad XVIII Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie pkt 4f) **Rozpatrzenie uchwały w sprawie uznania skargi za bezzasadną** poddał pod głosowanie:

W trakcie głosowania obecnych było 18 Radnych. (Radny J. Żelichowski nie brał udziału w głosowaniu).

"Za"	głosowało	17 Radnych
"Przeciw"		0 Radnych
"Wstrzymało się"		0 Radnych

Wniosek został przyjęty 17 głosami „za”, przy braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XVIII sesji Rady Powiatu w sprawie wniosku formalnego o zdjęcie z porządku obrad XVIII Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie pkt 4f) Rozpatrzenie uchwały w sprawie uznania skargi za bezzasadną w załączeniu – Załącznik Nr 4.

Radny J. Żelichowski poinformował, iż „nie głosuje i poprosił, aby w protokole zanotować powód, dlaczego nie głosuje”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zapytał, „jaki to jest powód?”

Wicestarosta T. Głuchowski wtrącił, „nieskuteczne powiadomienie”.

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „dziękuję Panu Wicestarście, że zrozumiał moją intencję”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski wniosek formalny o wprowadzenie do porządku obrad pkt 4f) **Rozpatrzenie projektu uchwały w zatwierdzenia zmian w Regulaminie Rady Społecznej Zespołu Opieki Zdrowotnej „Szpitala Powiatowego” w Sochaczewie** poddał pod głosowanie:

W trakcie głosowania obecnych było 18 Radnych. (Radny J. Żelichowski nie brał udziału w głosowaniu).

"Za"	głosowało	17 Radnych
"Przeciw"		0 Radnych
"Wstrzymało się"		0 Radnych

Wniosek został przyjęty 17 głosami „za”, przy braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”.



Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XVIII sesji Rady Powiatu w sprawie wniosku formalnego o wprowadzenie do porządku obrad XVIII Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie pkt 4f) Rozpatrzenie projektu uchwały w zatwierdzenia zmian w Regulaminie Rady Społecznej Zespołu Opieki Zdrowotnej „Szpitala Powiatowego” w Sochaczewie w załączeniu – Załącznik Nr 5.

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, iż Radni otrzymali również autopoprawkę Zarządu Powiatu do projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020.

Następnie **Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** przyjęcie porządku obrad XVIII Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie wraz z autopoprawką **poddał pod głosowanie:**

W trakcie głosowania obecnych było 18 Radnych. (Radny J. Żelichowski nie brał udziału w głosowaniu).

"Za"	głosowało 17 Radnych
"Przeciw"	0 Radnych
"Wstrzymało się"	0 Radnych

Porządek obrad XVIII Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie został przyjęty 17 głosami „za”, przy braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XVIII sesji Rady Powiatu w sprawie przyjęcia porządku obrad w załączeniu – Załącznik Nr 6.

Porządek obrad XVIII sesji Rady Powiatu:

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z obrad XVII sesji.
4. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:
 - a) zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego;
 - b) zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020;
 - c) zmiany uchwały w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2020 roku;
 - d) ustalenia wysokości opłat i kosztów związanych z usunięciem i przechowywaniem pojazdów;
 - e) zajęcia stanowiska przez Radę Powiatu w Sochaczewie;
 - f) zatwierdzenia zmian w Regulaminie Rady Społecznej Zespołu Opieki Zdrowotnej „Szpitala Powiatowego” w Sochaczewie.
5. Informacja Zarządu Powiatu w Sochaczewie o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2019/2020.
6. Informacja Starosty o złożonych oświadczeniach majątkowych.



7. Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych oświadczeniach majątkowych.
8. Informacje z prac Zarządu Powiatu między sesjami.
9. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podjętych od ostatniej Sesji.
10. Wnioski i oświadczenia radnych.
11. Sprawy różne.
12. Zakończenie obrad.

Ad. pkt 3 Przyjęcie protokołu z XVII sesji

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski poinformował, że protokół z obrad XVII Sesji Rady Powiatu był wyłożony do wglądu w Biurze Rady i nie zostały zgłoszone do niego żadne uwagi. Następnie Przewodniczący Rady zapytał o uwagi do protokołu z obrad XVII Sesji Rady Powiatu.

Uwag nie wniesiono.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski przyjęcie protokołu z obrad XVII Sesji Rady Powiatu poddał pod głosowanie:

W trakcie głosowania było obecnych 18 Radnych. (Radny J. Żelichowski nie brał udziału w głosowaniu).

"Za"	głosowało 16 Radnych
"Przeciw"	0 Radnych
"Wstrzymało się"	1 Radny

Protokół z obrad XVII Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie został przyjęty 16 głosami „za”, 1 głosem „wstrzymującym się” przy braku głosów „przeciwnych”.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XVIII sesji Rady Powiatu w sprawie przyjęcia protokołu z obrad XVII sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w załączeniu – Załącznik Nr 7.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski poinformował, że na dzisiejsze obrady sesji zaproszono p.o. dyrektora ZOZ Szpitala Powiatowego w Sochaczewie p. Roberta Skowronka. W związku z tym Przewodniczący poprosił Radnych o pytania do Pana dyrektora.

Głos zabrał **Radny B. Czubacki**, który zaproponował, aby najpierw Pan dyrektor przedstawił ogólną sytuację szpitala, przede wszystkim jakie są kłopoty.

P.o. dyrektora R. Skowronek poinformował, iż „sytuacja w tej chwili w szpitalu jest bardzo poważna. Mamy w tej chwili duży wzrost zachorowań na Covid-19. W ostatnich dniach



przeżywalimy taki pik zachorowań na Covid-19. Nasz SOR był bardzo przeciążony, zarówno SOR jak i oddziały szpitalne. W chwili obecnej na dzień dzisiejszy sytuację udało nam się opanować. W tej chwili przebywa 6 pacjentów z podejrzeniem i rozpoznaniem na Covid-19 w samym SOR. Proszę także zwrócić uwagę, że SOR posiada 5 łóżek. Oddział Covidowy i oczywiście Oddział Wewnętrzny są w tej chwili pełne, wszystkie miejsca izolacyjne są zajęte. Jak również Oddział Intensywnej Terapii pracuje pełną parą. Mamy sześć stanowisk intensywnej terapii zajętych”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski otworzył dyskusję.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu Radnemu J. Żelichowskiemu.

Radny J. Żelichowski poinformował, iż ma pytanie do Pani Starosty. „Dlaczego Pana dyrektora dopiero 23-go, Zarząd Powiatu Sochaczewskiego powołał na pełniącego obowiązki? A jak do tego momentu funkcjonowało kierownictwo szpitala, chciałbym zapytać Panią Starostę?”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu Staroście J. Gonta.

Starosta J. Gonta poinformowała, iż „Pan dyrektor Robert Skowronek jako pełniący obowiązki właściwie dyrektora otrzymał taką dyspozycję, został powołany, ustanowiony pełniącym obowiązki już chyba w marcu. Wtedy, kiedy nastąpiło odwołanie Pana dyrektora Orchowskiego. W związku z tym, że Pan dyrektor Orchowski otrzymał informację o decyzji Zarządu odwołującej jego z tej funkcji, okazało się, że w tym czasie już przebywał na zwolnieniu lekarskim. I pojawił się problem, spór prawny dotyczący tego czy z jednej strony, jako że stał się dyrektorem w związku z tym, że była procedura konkursowa, czyli można powiedzieć, że to jest inny tryb, że tak powiem ustawowy, jeśli chodzi o ustawę o lecznictwie tak powiem ogólnie. Z drugiej strony został z nim nawiązany stosunek pracy. Ten spór prawny był spowodowany tym, że patrząc z punktu widzenia prawa pracy stosunek pracy z Panem dyrektorem w trakcie, mimo że my nie wiedzieliśmy, że ma zwolnienie dowiedzieliśmy się później, ale że w trakcie, kiedy otrzymał informację o odwołaniu właściwie w dniu, w którym był Zarząd decydujący o odwołaniu, Pan dyrektor okazało się, że jest na zwolnieniu lekarskim. Ten spór trwał, aczkolwiek my uznaliśmy, że Pan dyrektor, mimo wszystko otrzymał skutecznie wypowiedzenie i Pan dr Robert Skowronek otrzymał upoważnienie, nie wiem, jak to nazwać, został ustanowiony pełniącym obowiązki dyrektora szpitala. Proszę Państwa sytuacja wyglądała w ten sposób, że nie mogliśmy wpisać jakby Pana dyrektora do KRS-u, a oto był największy problem, bo Pan dyrektor swoje obowiązki jako pełniącego obowiązki od początku sprawował. Pojawił się problem dotyczący możliwości podpisywania dokumentów, bo tam zaznaczono, że musi być osoba, która jest wpisana w KRS-ie, a w KRS-ie był Pan doktor Orchowski. Nie uznawały instytucje tego, że on jest na zwolnieniu lekarskim, że tu jest pełniący obowiązki, który de facto jest zastępcą. Już nie chcę wnikać w całą kwestię sporu prawnego. W każdym bądź razie sytuacja jest taka, że my mimo przebywania na zwolnieniu lekarskim, przy pewnych obwarowaniach prawnych daliśmy wypowiedzenie po raz drugi dyrektorowi Orchowskiemu i Zarząd w tym momencie podjął uchwałę o powierzeniu obowiązków dyrektorowi. Jest tak, jak mówię sprawa dość skomplikowana w każdym bądź razie od początku, czyli to było bodajże w marcu nie pamiętam, kiedy Pan Robert Skowronek pełni obowiązki dyrektora.”



Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski dodał, „mówiąc krótko procedura prawna”. Następnie udzielił głosu Radnemu B. Czubackiemu.

Radny B. Czubacki zaproponował, żeby „nie zabierać czasu Panu dyrektorowi. Dodał, a przy okazji, jeżeli jestem przy głosie mam pytanie jak reaguje szpital, jeżeli zabraknie miejsca dzisiaj czy jutro w szpitalu?”

P.o. dyrektora R. Skowronek poinformował, iż „na to pytanie czekałem. Były właśnie kłopoty z miejscami. Na chwilę obecną udało nam się troszeczkę te kłopoty zażegnać. Oddział Covidowy faktycznie jest pełny, ale następuje rotacja, pacjenci już nie oczekują tak długo na przyjęcie na oddział. Są przyjmowani w ciągu 24 godzin, to jest sukces, bo ostatnio do 3 dni na SOR-e nie mogliśmy, że tak powiem, zluzować. Troszeczkę nam się udało to usprawnić powiększyliśmy bazę łóżkową, doprowadziliśmy pewne procedury do lepszego funkcjonowania. Ja sobie zdaję sprawę, że powiem tak szykuję się na jeszcze większą falę. I w tej chwili wydałem wczoraj dyspozycję o przygotowaniu oddziału rezerwowego na terenie szpitala i będę ten oddział przygotowywał. Myślę, że 3-5 on będzie gotowy. Przy czym państwo sobie musi zdać sprawę, że będzie to oddział gotowy pod tytułem, że będziemy mieli łóżka jakiś sprzęt zorganizowany. Nie umiem zapewnić czy będę posiadał ludzi do pracy. Gdyż również koronawirus dotyczy pracowników ochrony zdrowia. Duża część załogi może mi „wypaść” przejść na kwarantanny lub na izolację i to może być główny problem dla funkcjonowania szpitala. Rozważam tutaj, że tak powiem z osobami zaprzyjaźnionymi i mającymi kontakty z ochotniczą strażą pożarną, wiem, że są to strażacy ochotnicy, którzy posiadają wykształcenie medyczne. Są przynajmniej przeszkoleni w tej pierwszej pomocy. Będzie taka sytuacja, że w przyszłym tygodniu będę rozmawiał poważnie, że w sytuacji kryzysowej, żeby oni odciążyli część działań medycznych moich pracowników wysoko wykwalifikowanych. By pielęgniarki i lekarzy przesunąć do opieki nad pacjentami najbardziej ciężko chorymi. A przypadki lekkie, prace pomocnicze mogliby wykonywać inni ratownicy nie z pełnymi kwalifikacjami. Może być taka sytuacja, że się będziemy musieli w tym posiłkować i to należy rozważyć. Sytuacje kryzysowe jakie mieliśmy - była sytuacja z pralnią, gdzie sześć osób zatrudnionych na pralni, poszło na kwarantanny, izolacje i nagle z godziny na godzinę nie mieliśmy możliwości prania. Tutaj dzięki współpracy z firmą zewnętrzną uporaliśmy się z tym problemem w ciągu paru godzin. Ale muszę rozważyć to, że w każdej chwili jakiś dział w szpitalu przestanie funkcjonować i myślę już o firmie zewnętrznej”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu Radnej A. Ptaszkiewicz.

Radna A. Ptaszkiewicz poinformowała, iż ma pytanie. „W związku z tym, że został Pan zobowiązany do utworzenia oddziału, pododdziału dla pacjentów z Covidem to, jak funkcjonują inne oddziały. Czy w związku z tym nie został ograniczony dostęp do tej podstawowej opieki medycznej dla innych mieszkańców naszego powiatu? To jest jedno pytanie. Czy trzeba było wypisywać lekkie przypadki osób chorych, które przebywały wcześniej w szpitalu do domu? Jeszcze jedno pytanie, powiedział Pan, że na oddziale intensywnej terapii jest pełna obsada. Czy to są pacjenci z innymi schorzeniami, czy pacjenci chorzy na Covid? Proszę o odpowiedź na te pytania dziękuję”.

P.o. dyrektora R. Skowronek poinformował, iż „zacznę od Oddział Intensywnej Terapii.



Pododdział Intensywnej Terapii tam dwa łóżka są przygotowane dla pacjentów Covidowych, w sumie jest 6 łóżek i 6 łóżek działła. Powiem tak, jeżeli jest sytuacja taka, że mamy sześciu pacjentów z Covidem to wykorzystujemy szczęście łóżek dla Covidu. Jeżeli nie to wypełniamy to innymi pacjentami w zależności od zapotrzebowania epidemiologicznego. Czyli danej chwili. Staram się by żaden respirator nie stał pusty i aby stale pracował, gdyż one po prostu ratują życie pacjentom. Co do podstawowej opieki to szpital posiada jedną poradnię POZ. Czyli Podstawową Opiekę Zdrowotną i ta Poradnia funkcjonuje bez zakłóceń. Co do pracy szpitala, bo to nie jest podstawowa opieka tylko to jest opieka w ramach szpitala wszystkie oddziały pracują proszę Panią normalnie. Jak na razie udało nam się to dość dobrze utrzymać. Oczywiście zdarzają się przypadki, że występują zakażenia Covid i trzeba na przykład kogoś odstąpić od leczenia zabiegowego planowanego, ale w większości przypadków szpital pracuje normalnie. Nawet bardzo dobrze w tej chwili pracuje. Nie wiem jak będzie to za tydzień, dwa”.

Radna A. Sowińska zapytała, „ile w sochaczewskim szpitalu jest dostępnych respiratorów i ile na chwilę obecną jest podłączonych, aktywnych?”

Dyrektor Szpitala R. Skowronek odpowiedział, „że w tej chwili działają 6 respiratorów, jeżeli się posługujemy respiratorami to prosiłbym, żebyśmy się posługiwali tymi respiratorami profesjonalnymi, które służą naprawdę do leczenia. W tej chwili pracuje 6 stanowisk intensywnej terapii. Powinienem mieć 8 czynnych stanowisk, ale pomimo tego, że na wiosnę zakupiliśmy te respiratory nadal firma nam ich nie dostarczyła i chciałbym, żeby Państwo mieli pełną świadomość. Pomimo to, że dostaliśmy pieniądze, zakupiliśmy, przeprowadziliśmy procedury nadal ta firma nam nie dostarczyła respiratorów. To jest zgodnie z ustawą Covidową, gdyż oni mogą napisać, że ze względu na trudności wyższe nie są w stanie nam ich dostarczyć. Posiadamy również rezerwowe respiratory są to respiratory transportowe. Ale o tych respiratorach chyba nie mógłbym mówić, że to są respiratory przeznaczone do terapii. Dodatkowo mamy dwa urządzenia, docelowo będą cztery urządzenia do wspierania oddechu tak zwanym wysokim przepływem i one pracują w oddziale Covidowym przy Oddziale Wewnętrznym. To są bardzo dobre urządzenia do leczenia zaburzeń oddychania u pacjentów z Covidem. Planujemy w najbliższym czasie dokupienie tych urządzeń. To na dzień dzisiejszy”.

Radny F. Kopka nadmienił, iż „mam taką prośbę może prosiłbym o komentarz albo o udzielenie informacji, bo wśród mieszkańców pojawiają się takie pomysły, że obok szpitala jest pusty budynek po szpitalu psychiatrycznym i ludzie mówią, że można byłoby cały budynek wykorzystywać właśnie do stworzenia tego oddziału Covidowego. A jakby to Pan skomentował, mówi Pan też o tym, że są problemy kadrowe może Pan by po prostu udzielił informacji czy to jest dobry pomysł czy to jest pomysł, który byłby trudny do zrealizowania ?”

Dyrektor Szpitala R. Skowronek odpowiedział, że „dziękuję Panu za to pytanie, bo nad wykorzystaniem tego budynku po psychiatrii długo się zastanawiałem, tylko że tak powiem życie i procedury medyczne weryfikują nasze działania. Jest to budynek oddalony od głównego szpitala. To jest raz. Miałbym też kłopot z obsadą personelu. A najważniejsza rzecz okazuje się, że przebieg tej choroby Covid-19 powoduje stałe pogarszanie się stanu zdrowia pacjenta. I tutaj pacjent wymaga zdjęć radiologicznych i wykonywania tomografii komputerowej. No i tutaj zaczyna być



problem, gdyż nie mamy stałego połączenia z pracownią tomografii komputerowej, gdyż ona znajduje się w budynku głównym. Transportowanie tych pacjentów w stanie ciężkim między jednym budynkiem a drugim nie wchodzi w rachubę. To jest jedna rzecz. Druga rzecz to tam instalację gazów medycznych mam tylko w jednym małym skrzydle. Musiałbym rozprościć instalację gazów medycznych co w tej chwili nawet przy tym, że ktoś mnie obdaruje pieniędzmi jest niemożliwe, gdyż firmy, które kładą gazy medyczne nam tutaj do Sochaczewa nie przyjadą. Mają w tej chwili taką robotę na Narodowym i innym, że ja nie jestem w stanie ich kupić, żeby kładli to na terenie Sochaczewa. Więc tutaj by to upadło raczej, to będzie niemożliwe. Ja wykorzystuję tę część psychiatryczną w ten sposób, że wszystko co nie wymaga uczestnictwa tlenu i badań przenoszę do tej części szpitala tak zwanej psychiatrii. Przeniosłem tam rehabilitację i to mnie uratowało przed nadmiernym krzyżowaniem się dróg. To jest jedna rzecz. Przeniosłem tam poradnie psychiatryczne. W ramach tego jak będę miał środki finansowe również bym chciał zabrać stamtąd POZ i inne takie działalności, które nie wymagają ujęć tlenu. W to miejsce właśnie powkładać oddziały i pacjentów z Covid-19”.

Radny R. Gajda powiedział, „mam pytanie do Pana dyrektora. Wiele tu już pytań zostało przez moich poprzedników naznaczonych między innymi kwestia oddziału psychiatrycznego, o który również akurat mnie pytają mieszkańcy i to jest dla mnie zrozumiałe, dlatego dziękuję również. Mam takie pytanie czy prowadzimy statystyki ilu pacjentów Covidowych, którzy zostali przewiezieni do naszego szpitala jest z terenu powiatu sochaczewskiego a ilu jest z powiatów ościennych, bo obserwując sytuację w całej Polsce to jest to dosyć ciężki temat i wiadomo te karetki z tymi pacjentami krążą nawet nie raz po kilkanaście godzin. To jest kwestią po prostu dla mnie niezrozumiałą i jest to właśnie pierwsze pytanie. Ile osób jest z terenu powiatu sochaczewskiego a ilu jest z ościennych? Drugie pytanie, widziałem Pana apel odnośnie zapotrzebowania na wolontariat, na osoby do pracy, czy po tym apelu, po tym oświadczeniu zgłosiły się już jakieś osoby do wolontariatu czy zgłosiły się osoby spoza szpitala do pracy? Trzecie pytanie, jak wygląda sytuacja szpitala dotycząca zaopatrzenia w środki ochrony indywidualnej, bo rozumiem, że ręk do pracy brakuje, a jak to bywa w kontekście masek, przyłbic, rękawiczek, fartuchów czy jest potrzeba? Jeśli jest potrzeba to jaka? Bardzo proszę o odpowiedź?”

Dyrektor Szpitala R. Skowronek odpowiedział, że „co do liczby pacjentów, którzy z którego powiatu są przywiezieni w tej chwili z pamięci Panu nie powiem. Mogę Państwu przekazać taki wykaz. Ale my działając w ramach NFZ, kontraktu z NFZ-tem po prostu w momencie otwarcia naszego oddziału zostaliśmy zasypani pacjentami praktycznie z całego Województwa Mazowieckiego. Nie mogę też powiedzieć, że tych pacjentów nie przyjmę, bo nasi pacjenci byli wysyłani do Kozienic i tam byli leczeni. W tej chwili sytuacja się stabilizuje i głównie trafiają pacjenci z najbliższego otoczenia Sochaczewa. Jest to powiat sochaczewski i przyległe powiaty. Stabilizuje się ta sytuacja, bo widzę, że inne jednostki starają się otwierać te oddziały Covidowe i brać pod opiekę swoją populację. Sytuacja na dzień dzisiejszy jak opuszczałem szpital wydaje mi się, że jest bardziej stabilna niż była. To jest jedna rzecz. Co do środków ochrony oceniałbym sytuację jako stabilną. Takie trzy może z plusem w porównaniu z Warszawą. Posiadamy, ale nie zaprzeczam, że sytuacja z rękawiczkami, bo proszę państwa to, że kupujemy dostawy to kupujemy w pełnym rozmiarze. I powiem tak rękawice S, XS mogłem rozdawać wszystkim, ale L i M nie miałem w pewien piątek i była sytuacja dramatyczna, bo się okazało, że w całym kraju akurat ich



nie ma. Takie sytuacje się zdarzają, ale ściągnęliśmy je i było zabezpieczenie dla naszego personelu. Po prostu teraz jesteśmy bardziej przewidywalni, gdyż wiemy ilu pacjentów leczymy. Potrafimy to wszystko kupować lub pozyskiwać z zewnątrz i to, że tak powiem jest wsparcie od Wojewody i to jakoś funkcjonuje. Jest na razie dobrze. To mogę powiedzieć. Nie odpowiedziałem na jakieś pytanie?”

Radny R. Gajda przypomniał, „pytanie odnośnie osób, które zgłosiły się do wolontariatu i osób, które chciałyby ewentualnie podjąć pracę dodatkową spoza szpitala?”

Dyrektor R. Skowronek, dziękuję „powiedziałem, że coś zapomniałem. Proszę Państwa parę osób się zgłosiło. My wszystkie te osoby przyjęliśmy do pracy, gdyż szpital, że tak powiem pod wpływem tej epidemii musi się troszeczkę zrestrukturyzować. Jedne działy będą rozwijane inne w tym czasie niestety przymierają, gdyż na ich usługi nie ma. Część osób poprzemieniłem. Mam dużą absencję chorobową, ale na razie jest ona na tyle stabilna, że nie dezorganizuje pracy szpitala. Osoby chętne - pojedyncze osoby się zgłaszają do szpitala”.

Radny Jan Łopata powiedział, że „chciałby się dowiedzieć jak obecna sytuacja epidemiologiczna przekłada się na ekonomikę tego waszego działania w szpitalu? Jakie macie braki finansowe w momencie restrukturyzacji Covidowej, kiedy będziecie tworzyć łóżka Covidowe, macie większe wydatki i czy te wydatki są zwracane przez Ministerstwo Zdrowia czy Ministerstwo Zdrowia w jakikolwiek sposób Państwu pomaga?”

Dyrektor R. Skowronek odpowiedział, że „Ministerstwo Zdrowia nie jest płatnikiem, płatnikiem jest Narodowy Fundusz Zdrowia. Na dzień wczorajszy mógłbym powiedzieć, że finansowanie było troszeczkę niekorzystne. W tej chwili dzisiaj już nastąpiła korekta ze strony Narodowego Funduszu Zdrowia i wychodzi na to, że finansowanie się nie zmieniło, jest stabilne. Myślę, że powinno być „ciut” wyższe, żeby zadbać o środki ochrony osobistej”.

Radny J. Łopata wtrącił, to znaczy, że „nie macie żadnych kłopotów finansowych rozumie?”

Dyrektor Skowronek kontynuując powiedział, „część środków dostajemy z rezerw od Pana Ministra i od Pana Premiera, więc to nie są nasze wydatki. Ale część rzeczy kupujemy. Jest troszeczkę gorzej niż było, ale nie jest tragicznie. Na dzień dzisiejszy nie wiem jak to się zmieni, jak to będzie rozliczane. Przy czym skala, która została wprowadzona do sytuacji takiej jak wylizanie pacjentów z Covidem, będzie zmuszała szpital, żeby dużą część pacjentów wypisywać wcześniej pod opiekę lekarzy rodzinnych. Poza tym dostaliśmy wsparcie od Zarządu Powiatu w wysokości 50.000zł, które wpłynęło nam w momencie organizacji tego Oddziału i pozwoliło na zakup niezbędnego sprzętu, który praktycznie już działa. Teraz widzę, że Państwo Radni dołożycie jeszcze pieniędzy i z tego pozyskamy następny sprzęt, gdyż powiat może nas wesprzeć w działach inwestycyjnych. Jeżeli chodzi właśnie o dofinansowanie to będziemy rozmawiać z NFZ-tem. Powiem tak, NFZ co chwilę zmienia i jeszcze ostatecznej decyzji nie podjął, co do finansowania, ale jest tendencja raczej zwyżkowa. Więc wczoraj byłem pesymistą dzisiaj jestem optymistą”.

Radna A. Pawłowska powiedziała, „ja w pierwszej kolejności chciałabym podziękować w imieniu



Pana Arkadiusza Paciorkowskiego, który pierwszego dnia powstawania Oddziału Covidowego trafił do Państwa. Stan jego był krytyczny. Nie pamiętał nawet, jak znalazł się w tym szpitalu. Już dzisiaj powoli chodzi. Jest już w domu a po drodze jeszcze był w szpitalu na Szaserów. Kiedy on dojdzie w miarę do swojej normalnej kondycji oczywiście osobiście podziękuję, ale prosił mnie i upoważnił mnie do tego, jeżeli będę się z Panem słyszała czy widziała, żebym bardzo serdecznie podziękowała za opiekę i za uratowanie tak naprawdę jego życia, bo rzeczywiście stan był krytyczny. Całemu personelowi każdemu, kto się do tego dołożył, do tego, że on żyje i jest zdrowy. Zdrowie może to za duże słowo, ale dochodzi już powoli do siebie. Bardzo dziękuję w jego imieniu. To była pierwsza sprawa a druga sprawa to chciałam zapytać. Co państwu najbardziej jest potrzebne w pierwszej kolejności nie mówimy tu o respiratorach czy innym sprzęcie? Chodzi o takie rzeczy, które na przykład zwykły człowiek z woli dobrego serca mógłby Państwu przekazać i na przykład dołożyć swoją cegiełkę do tego, żeby było lepiej. Jeżeli ktoś oczywiście miałby taką ochotę. Ja bardziej to wypowiadam w swoim imieniu i chciałam o to po prostu zapytać?”

Dyrektor Szpitala R. Skowronek odpowiedział, że „w tej chwili nie nasuwa mi się do głowy, co my potrzebujemy. Wczoraj mieliśmy nawet taki problem, że pomimo zapłacenia faktury jedna firma nam nie dostarczyła papieru, ręczników papierowych i mieliśmy nawet taki problem. My zapłaciliśmy fakturę a Pani z firmy się upiera, że nie zapłaciliśmy i nie dostarczyła nam tego. To na pewno zmusi mnie do tego abym miał dwóch dostawców niezależnych, gdyż nie mam czasu na takie kłopoty, jeżeli ja takich drobnych rzeczy nie mam w szpitalu. Naprawdę głównie, bo wiem, że w tej chwili środki ochrony i to wszystko jest, że tak powiem to co mogą ludzie dostarczyć jest dla nich będzie niemożliwe do kupienia. Mnie w tej chwili są najbardziej potrzebne aparaty do leczenia wysokim przepływem. Cena takiego aparatu niestety jest około 50.000zł i myślimy, że zwrócimy się do gmin, gdyż to jest sprzęt naprawdę najpotrzebniejszy, który naprawdę będzie najlepiej służył. Pozostały sprzęt drobny i drobne rzeczy szpital postara się mieć we własnym zakresie. Już tak źle nie jest, jak było. Maski są, wykorzystujemy maski fp2 takie, jak ja mam tutaj. Staram się, żeby cały personel był ubrany w te maski. Tam, gdzie trzeba zwrócić uwagę, że nie każdy w tej masce proszę Państwa wytrzyma 12 godzin w pracy, gdyż naprawdę się ciężko oddycha. Ja sam wiem, że jak wyjdę stąd to poodycham sobie na powietrzu, gdyż po iluś tam godzinach człowiek ma objawy po prostu duszności bez obecności koronawirusa. Tutaj jest mi bardzo miło, że usłyszałem te podziękowania dla Oddziału. To co się działo w tych pierwszych dniach na Oddziale Wewnętrznym chciałbym, żeby wszyscy jak najszybciej o tym zapomnieli. Była to walka naprawdę heroiczna, aby ten Oddział uruchomić i ci pierwsi pacjenci naprawdę byli w stanie krytycznie ciężkim i tutaj duże zasługi dla personelu. Jeszcze raz chciałbym wszystkim z personelu mojego szpitala podziękować za to uruchomienie”.

Starosta J. Gonta powiedziała, „ja również zacznę od podziękowań. Nie ukrywam, że gorąca linia, która jest między mną a szpitalem a sanepidem ona tak naprawdę działa 24 godziny na dobę. I też muszę w imieniu pacjentów konkretnych przypadków, którzy byli naprawdę w ciężkim stanie i właśnie wtedy, kiedy Pan organizował ten oddział, kiedy rozmawialiśmy, że pacjent czeka z dusznością z bardzo wysoką temperaturą i praktycznie już nie może oddychać. Pan dyrektor po prostu powiedział, że pójdzie sam i pomoże osobiście poprzestawiać łóżka na tym oddziale. To wszystko tak, żeby pacjenta jak najszybciej przyjąć i tak też się stało. Dzwonili do mnie zarówno rodziny jak i inni pacjenci. Bardzo mocno Panu i personelowi na Pana ręce dziękują.



Rozmawiamy dzisiaj też o sprawach związanych właśnie z zapotrzebowaniem szpitala. Ja później, żeby Pana dyrektora nie trzymać, ale takie były pytania wczoraj na komisji od Pani Radnej Ptaszkiewicz, na co te środki są potrzebne. Ja potem to powiem, bo mam dzisiaj ten wykaz. Panie dyrektorze dostaliśmy jeszcze jedno pismo, które mówi nam o tym, że sytuacja finansowa, jeśli chodzi o płynność finansową jest chyba dość trudna i w tym piśmie, które też otrzymali wszyscy Radni mówimy o tym, żeby powiat wyraził swoje stanowisko w kwestii zabezpieczenia ewentualnego kredytu. Jest tam mowa o hipotece, o poręczeniu jest mowa, o cesji ewentualnie z kontraktu, ale to już leży po stronie szpitala. Chciałam powiedzieć tak, te dwa, czyli poręczenie i ewentualna hipoteka to będą, jeśli do tego dojdzie, to będą działania wybór między tymi działaniami bądź równoległe działania ze strony Rady Powiatu. To Rada Powiatu będzie musiała się wypowiedzieć. Chcielibyśmy też dzisiaj poznać, jak wygląda kwestia płynności finansowej. Powiem tak krótko na jak długo starczy Państwu pieniędzy, bo to o czym rozmawiamy, te pozytywne informacje dotyczące finansowania Covidum to jeszcze nam nie mówią wszystkiego, w którym momencie te pieniądze spływają. Wiemy, że jest dużo zobowiązań wymagalnych już przeterminowanych. Za chwilę się pojawiają nowe i chcielibyśmy tutaj usłyszeć jak jest to pilna sprawa dla Państwa, żeby to finansowanie po prostu tą płynność utrzymać”.

Radny R. Gajda nadmienił, iż „widzieliśmy wszyscy Państwo, że w ostatnim czasie to wsparcie do szpitala napływało z różnych źródeł, z różnych środowisk od osób prywatnych, od firm również. Było wsparcie rządowe i wsparcie również z Samorządu Wojewódzkiego od Pana Marszałka. Jak wygląda sytuacja na teraz Panie dyrektorze, na daną chwilę? Czy są przewidziane jeszcze w tym roku jakieś programy pomocowe, później finansowe ze strony rządu, ze strony samorządu województwa mazowieckiego? Czy mamy taką informację?”

Dyrektor R. Skowronek odpowiedział, że „w tej chwili nie mam żadnych informacji poza takimi zakulisowymi informacjami, że bym się zwracał do samorządu Województwa Mazowieckiego o pomoc. W tym tygodniu się zwrócę o pomoc finansową, głównie finansową do Województwa Mazowieckiego, o wsparcie finansowe. W tej chwili bardzo bym chciał, żeby ktoś czy jakaś instytucja przekazała mi wóz sanitarny. Chcemy drugą karetkę nawet, że tak powiem w użyczenie na czas pandemii Covid. Jest taka sytuacja z Narodowym Funduszem Zdrowia, że prowadzimy rozmowy o uruchomieniu dodatkowej karetki Covidowej. Chcę, żebyście sobie Państwo zdali sprawę, że w sytuacji, kiedy będziemy musieli przetransportować pacjenta z Sochaczewa do Warszawy, czyli ośrodka wyższego rzędu lub w każde inne miejsce w Polsce to czas oczekiwania na karetkę Covidową, specjalistyczną jest około 24 godzin. Najczęściej się kończy tak jak w dniu wczorajszym, że to miejsce, które jest zaklepane w ośrodku specjalistycznym będzie zamknięte. Wczoraj podjąłem decyzję, że pojedzie nasza druga karetka, przerobiłem ją na Covidową, tak jak wcześniej jeździliśmy. No i że tak powiem od razu się to na mnie zemściło, bo karetka mi się zepsuła. Mam w tej chwili zgodę NFZ-tu, promesę i nawet naciski, że bym uruchomił karetkę Covidową, mam chętnych ludzi, ale nie mam pojazdu. Ta karetka nowa, którą otrzymaliśmy z Orłenu muszę trzymać w zabezpieczeniu do tak zwanego Transportu Sanitarnego, gdzie mam podpisane zobowiązanie dla pacjentów zarówno z POZ jak i na transport sanitarny pacjentów naszego szpitala, czyli tych bez Covidu. Muszę uruchomić drugą karetkę Covidową, co by odciążało sytuację i te problemy medyczne na rynku, ale nie mam pojazdu. Mam też taki pomysł, że zwrócę się do Marszałka, który bardzo dużo karetek przekazał do różnych stacji pogotowia



ratunkowego, może tam jakaś starsza karetka stoi. Może by dał w użyczenie, może zgłoszę się do wojska do rezerw. Nie wiem, nie wiem, gdzie mogę zgłosić się po jakąś karetkę, żebym otrzymał ją na ten czas pandemii. Nawet nie potrzebuję, żeby mi ktoś darował tę karetkę, niech mi jej użyczy”.

Radny R. Gajda zapytał, „to jest taka najbardziej pilna potrzeba na dzień dzisiejszy, tak?”

Dyrektor R. Skowronek odpowiedział, „to by była pilna, bo to jest taka potrzeba ponadregionalna, to by rozwiązało wiele problemów. Utworzylibyśmy transport sanitarny Covidowy, który by odciążył system”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zapytał, czy są jakieś jeszcze pytania? Nie widzę, stwierdził.

Dyrektor R. Skowronek powiedział, „ja może Pani Staroście odpowiem na pytania o kredyt”. „Proszę Państwa sprawa kredytu jest bardzo pilna, bo że tak powiem zapominamy nawet my zmagając się w tej chwili, gdyż część zespołu administracyjnego w szpitalu jest zaangażowana w sytuacji bieżącą, czyli leczenie pacjentów z Covid-19 i organizowanie całego leczenia szpitalnego. My dalej mamy problem z płynnością finansową. Staramy się, rozmawiamy z wieloma bankami w tej chwili jesteśmy na etapie rozmów i tutaj niestety po Państwa stronie będzie decyzja czy udzielicie nam tego zabezpieczenia. Ja powiem wprost, do końca roku utrzymamy płynność finansową, ale w pierwszym kwartale przyszłego roku nie wiem, co będzie. W tej chwili mamy taki dołek finansowy, gdyż Fundusz zmienił troszeczkę sposób finansowania. Obniżył nam za październik 1/12 i wydzielił środki w wysokości 211.000zł o ile pamiętam w pamięci na walkę z Covidem i nie zapłacił nam ich. Dostanę więc wpływ o 211.000zł mniejszy, przy czym ja musiałem ponieść koszty utworzenia Oddziału. Dodatkowo więc pogorszył mi płynność finansową. Z drugiej strony nadal podjęto decyzję, cofnięto tę decyzję o wypłacie po realnym wykonaniu tylko wrócono do wypłaty 1/12. Proszę Państwa ja i tak to muszę kiedyś odrobić. Czyli teraz, jeżeli ja przestanę pracować a nie chcę do tej sytuacji dopuścić, żeby szpital przestał pracować to będę musiał kiedyś odrobić te pieniądze, a więc może się też ta sytuacja finansowa pogorszyć. W tej chwili nie umiem państwu powiedzieć jaką mamy sytuację na październik, ale na wrzesień mieliśmy 70% wykonania planu”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski nadmienił, iż „w sprawach różnych miałem poruszać temat pisma, które przyszło, uchwała ze Szpitala Aleksandrowskiego, które wysłali do Prezydenta. Nie będę czytał tego samego pisma, ale dotyczy właśnie sytuacji finansowej szpitala, zapłaty za świadczenia, wycena świadczenia, specjalistyczne sprzęty i za niewykonanie kontraktu z powodu pandemii Covid i pogorszenie sytuacji finansowej w szpitalu. Wiadomo, że to jest rozsyłane też przez związki powiatu polskiego, także cała sytuacja w Polsce jest jednakowa.

Jak już jak jestem przy głosie to chciałbym jeszcze powiedzieć, bo widzę, że nikt tego nie porusza. Niech mi Pan powie, Panie doktorze jak szpital się zapatruje na show w telewizji TVN-u z 22 października? Czy ta sprawa po prostu dotyczy, nie wiem, bo dla mnie to jest show medialne w tak trudnej sytuacji Covidowskiej czy nie należałoby wystąpić na drogę prawną z Telewizją TVN? Nie może być tak, że w całej Polsce jest sytuacja pandemiczna, pacjenci chorzy umierają w szpitalach a nie wiem jakiś reżyser, dziennikarzyna sobie zrobił show z sochaczewskiego



szpitala, wioząc z Warszawy przez pięć szpitali w tym dwa Covidowskie, mija je i przywozi do szpitala. Jestem ciekaw kto to nagrywał? Jeżeli tam był sanitariusz i pacjent, to kto nagrywał to całe show? Czy szpital nie powinien wystąpić na drogę sądową przecież finanse są potrzebne w szpitalu? Bardzo proszę”.

Radny J. Żelichowski wyraził chęć zabrania głosu.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Dyrektorowi Szpitala R. Skowronkowi.

Dyrektor R. Skowronek powiedział, „proszę Państwa sytuacja była taka, że kamera była zamontowana na tym Panu nie wiem, czy to jest ratownik czy to jest kierowca, który transportował tego pacjenta. Wiem jednak, że z naszych ustaleń zgoda dyrekcji pogotowia ratunkowego w Warszawie i podpisana współpraca ze stacją TVN była o czym mnie nie powiadomiono, że coś takiego będzie nagrywane na terenie szpitala w Sochaczewie. To jest jedna rzecz. Ten reportaż zrobił bardzo dużo krzywdy szczególnie utrudnił pracę personelu medycznego. Personel medyczny zachowaniem stacji TVN jest głęboko oburzony. Trafiło to akurat w momencie, kiedy, zakończył się ten ciężki weekend po uruchomieniu tego Oddziału, kiedy było 23 przyjęć w przeciągu 24 godzin. Odpowiedni był to moment. Co mogę powiedzieć. Pielęgniarka miała prawo wziąć to rękami tak samo jak my wszyscy. Możemy ręce dezynfekować i tak należy i trzeba. Co do lekarza napisaliśmy w oświadczeniu, jest to człowiek po zabiegu operacyjnym, który wrócił tydzień wcześniej do pracy. Wnioski mogą być jedyne dla lekarzy, jesteście chorzy nie poświęcajcie się, nie wracajcie, bo ktoś was nagra i będą problemy. Temu Panu doktorowi ciężko się oddycha przez maseczkę on wyszedł w ogóle nie do tego pacjenta, nie przyjmował tego pacjenta. No co tu będę mówił. To są, jakieś takie dziwne zagrania a z TVN to rozmowy po prostu nie ma”.

Przewodniczący Rady zapytał dyrektora „czy sprawdzał Pan czy my możemy założyć sprawę TVN?”

Dyrektor R. Skowronek odpowiedział, iż „moi prawnicy mówią, że raczej nie”.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Radnemu J. Żelichowskiemu.

Radny J. Żelichowski zwracając się do dyrektora szpitala powiedział, „Panie doktorze moje pytanie właśnie uprzedził Pan Przewodniczący. Oczywiście odbierałem ten reportaż może troszkę z dystansem, nie dałem się w tym momencie całkowicie ponieść temu, co obraz mówił. Zresztą dałem temu wyraz, bo gdzieś tam w jednym z komentarzy, które dotyczyły tej kwestii wyraziłem swoje zdanie, że na pewno tego obrazka, który pokazywał, że tych procedur w szpitalu nie dochowano, to jednak ważne są opinie też pacjentów. Ja nie będę operował nazwiskami, bo ze względu na przepisy RODO na to nie zezwala, ale też znam przypadki osób, które są bardzo pozytywnie powiedzmy ustosunkowane do świadczeń medycznych jakie są, że tak powiem przez załogę szpitala adresowane do pacjentów, tych Covidowych pacjentów. Także na pewno wiele słów ciepłych można pod adresem personelu szpitala wypowiedzieć. Natomiast mam pytanie, którego konkretnie dnia było to nagranie zrobione, bo w ślad za tym jakby zadam następne pytanie. Jak Pan doktor mógł od razu tak odpowiedzieć?”



Dyrektor R. Skowronek odpowiedział, że „to było o ile pamiętam 12 października nagrane”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „dzisiaj mamy 30 października i chciałem zapytać o stan zdrowia tych dwóch osób, które tam się w trakcie tego programu, tego filmu pojawiły, czyli Pana doktora i Pani oddziałowej. Jak się mają na dzień dzisiejszy?”

Dyrektor R. Skowronek odpowiedział, że „pracują i są zdrowi”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „no właśnie myślę i to jest odpowiedź na ten obraz, który pokazał sytuację, która poszła w całą Polskę. Szkoda tylko, bo ja rozumiem Pan doktor był w tym momencie bardzo przeciążony, odpoczywał, nie mógł zabrać głosu i stanowiska wyrazić. Ja zrozumiałem po Pana wypowiedzi, dlaczego w szpitalu znaczy obok tam w tym budynku psychiatrycznym nie można zainstalować tego oddziału, który wydawał się, że będzie bardzo bezpieczny i pozwoli izolować tych pacjentów od reszty pacjentów szpitala? Pana słowa w sposób jednoznacznie wyjaśniły, że to było niemożliwe do zrobienia ze względów czysto technicznych. W związku z czym zostaje kwestia, że przywożeni pacjenci do szpitala no jednak trudno byłoby ich poprowadzić z izby przyjęć, z SOR-u w sposób całkowicie wykluczający jakiegokolwiek kontakty do Oddziału Wewnętrznego, który przecież, ta trasa ona prowadzi przez szpital, w którym różne sytuacje mogą się zdarzyć. Czy tutaj jakiegoś elementów komunikacji nie ma, że z Oddziału powiedzmy, który przyjął takiego pacjenta idzie informacja do Oddziału Wewnętrznego i w tym momencie ten szlak tego chorego z izby do Oddziału jest na tyle bezpieczny, że żadne osoby się gdzieś tam na tej trasie nie pojawią i uniknie się też takich sytuacji, że te osoby z personelu co akurat pokazał to ten reportaż miały bezpośredni kontakt.

Co do Pani Starosty i tej 24 godzinnej linii gorącej to nie jest to teraz do Pana dyrektora. Mamy czas podczas sesji będę też miał pytanie a tymczasem chciałem zapytać Pana dyrektora jak Pan ocenia, jaka wersja byłaby optymalna dla szpitala, jeśli chodzi o to wsparcie finansowe, o które ja zabiegam od kilku lat i dobrze, że już w tej chwili Zarząd Powiatu jakby dojrzał do tego, żeby wesprzeć szpital. To byłoby poręczenie czy to byłaby jakakolwiek z powstałych tych dwóch wersji, o których Pan wspominał, optymalna dla szpitala? Dziękuję”.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Staroście J. Gonta.

Starosta Jolanta Gonta powiedziała, iż „chciałaby po pierwsze zaapelować do Państwa wszystkich, żebyśmy temat tego nagrania na razie odłożyli na bok. Ja w trakcie rozmowy telefonicznej nie wiedząc, że jest to rozmowa nieautoryzowana nie wiedząc, że jestem nagrywana powtarzałam co najmniej pięć razy, proszę, jeżeli macie taki materiał, przekazać ten materiał my go przeanalizujemy. Poprosimy jak będzie potrzeba dyrektora o wyjaśnienia. A jeśli dalszy krok, to będzie kontrola szpitalu. Pięć razy to powtarzałam nie zostało puszczane, wiem, dlaczego. Proszę Państwa chciałam odpowiedzieć jeszcze na jedną rzecz. Analizujemy wszystkie zapisy z monitoringu szpitalnego, całą tą sytuację. Na dzień dzisiejszy powiem tak, Panie Przewodniczący prawdopodobnie skończy się to w ten sposób, że złożymy pozew do sądu, ale powiem Państwu, co na dzisiaj ustaliliśmy. Dwie ważne rzeczy a jedna, o której będę mówiła będzie częściową przynajmniej odpowiedzią na pytanie Pana Radnego Jerzego Żelichowskiego. Proszę Państwa, jeśli Państwo oglądaliście ten przekaz to widzieliście tam, że sobie na siedząco siedzi pacjent rozmawia,



odpowiada na pytanie nie widzimy, żeby miał duszność, nie widzimy, żeby był to ciężki stan. Wieziony z drugiej strony Warszawy, pytanie, dlaczego w Warszawie kilkumilionowej nie ma miejsca i ani jednego łóżka, ma przyjechać do Sochaczewa też to jeszcze analizujemy, wysiada sobie z karetki, bierze pod pachę swój bagaż do szpitala i sobie idzie. Jeśli tak, ale! Drugi temat to jest karetka. Kierowca użył i to już wiemy na pewno użył sygnałów dźwiękowych i świetlnych bezprawnie, powodując zagrożenie innym uczestnikom ruchu drogowego. Sprawa została już skierowana na policję celem wyjaśnienia. Następna sprawa Szpital w Sochaczewie, jeśli chodzi o Oddział Covidowy, proszę Państwa - kiedyś na internie była strona damska, strona męska dzisiaj jedna z tych stron jest dostosowana można powiedzieć do obserwacji i już do leczenia pacjentów z Covidem. Wszyscy mają informacje na temat numeru telefonu, pod który trzeba dzwonić, żeby była informacja czy to jest pacjent z Covidem czy nie. Proszę Państwa jest drugie wejście, gdzie pacjenci z Covidem są wpuszczani innym wejściem tak zwanym technicznym. Ale musicie Państwo pamiętać, że wejście już na oddział, czyli ten typowy Oddział Wewnętrzny jest jednym wejściem. To jest jedno wejście. Tam się drogi krzyżują. Niestety chociaż chcieliśmy w jakiś sposób doprowadzić do tego, żeby się nie krzyżowały i nie ma takiej możliwości. I teraz gdyby ci Państwo postąpili zgodnie z procedurą i zadzwoniliby telefonem na stronę Covidową, to wtedy wyszłyby osoby ze strony Covidowskiej. Tak, jak potem wyszła ta Pani ubrana od góry do dołu. Był to zwykły telefon, dzwonek do drzwi. Wtedy wyszła pielęgniarka z Oddziału, bo tak tam to funkcjonuje. Ona wyszła i dalej widzieliście Państwo to na filmie. Powiem tak wyjaśniamy to w tej chwili, dlaczego znalazła się i czy znalazła się. Mamy duże prawdopodobieństwo tego, że w tej karetce Covidowej oprócz pacjenta i kierowcy ratownika była osoba trzecia, która nagrywała. Pytanie czy ta osoba właśnie nie złamała wszelkich procedur, że znalazła się w karetce Covidowskiej. Kim była ta osoba? My będziemy to wszystko ustalać, ale ja bym chciała, żebyśmy dzisiaj już teraz z Panem dyrektorem nie tracili jego cennego czasu, bo tam czekają pacjenci i żebyśmy już na ten temat nie rozmawiali, bo wszystkie informacje, które nam się udało uzyskać, postępowanie to które zostało myśle, że już wszczęte przez policję, o efektach wszystkich naszych działań Państwo się dowiecie. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Radnemu D. Janiakowi.

Radny D. Janiak powiedział, „na sam początek chciałem przekazać wyrazy uznania dla Pana dyrektora i wszystkich pracowników, którzy zostają codziennie na linii frontu i walczą z Covidem i ratują nie tylko jak słyszymy życie mieszkańców Powiatu Sochaczewskiego, ale też z całego województwa. Radny zapytał, Panie dyrektorze czy ten materiał TVN miał realny wpływ i pogorszył działanie na Oddziale Covidowym? Czy Państwo spotkali się z jakimiś nieprzyjemnymi komentarzami, hejtami czy po prostu nie docierały do was takie informacje?”

Głos zabrał **Radny B. Czubacki** mówiąc, „ja chciałem również nawiązać tak krótko, żeby nie zabierać czasu Panu dyrektorowi. Z racji swojego doświadczenia i z szacunkiem dla Pana Przewodniczącego nie pochwalam i nie popieram, żeby rozgrywać i rozgrzewając sprawy zgłaszając do Wydziału Sprawiedliwości dlatego, że wiem z racji doświadczenia. Byłem też pomawiany też łapany przez TVN i wiem, że to nic nie dało. Media się zawsze obronią a tutaj szpital jest w pewnym sensie, też stał się ofiarą. Dlatego nie warto rozgrzebywać tej sprawy”.



Dyrektor R. Skowronek odpowiedział, że „jeżeli chodzi na personel Oddziału Wewnętrznego to w piątek miałem taką sytuację, że większość pielęgniarek chciała podziękować za pracę na tym oddziale, po obejrzeniu tego materiału. Dopiero, że tak powiem po kilkunastu godzinach do nich dotarło, że tak naprawdę to tam drobne błędy były zrobione nawet nie wiem, czy to były zrobione błędy. Jak Pani Starosta to powiedziała, że procedura była. Ja patrzyłem na kamerze ten Pan zamiast siedzieć w karetce tak jak Bóg przykazał i czekać na zgłoszenie się mojego personelu i na zgodę na wejście na teren to biegał po całym placu i udawał. Później jak mu kazała jedna pielęgniarka wsiąść samemu do windy, to on zachęcał ją, żeby do niego dosiadła. To było takie po prostu, nie był to profesjonalista i tylko tyle mogę powiedzieć”.

Przewodniczący Rady wtrącił, „to było show”.

Dyrektor R. Skowronek odpowiedział, „to Pan może powiedzieć, ja nie chcę tego mówić”.

„W tej chwili odbywa się to wszystko zgodnie z procedurami. Tylko proszę Państwa przyjeżdża do nas bardzo wiele karettek z różnych z różnych stron. Są to różni ludzie w tych zespołach i nie każdy chce przestrzegać naszych procedur. Nasz personel jest w tej chwili zdesperowany i wymusza przestrzeganie procedur na przyjezdnych zespołach z zewnątrz. Muszą się oni podporządkować. Tylko to też wymaga czasu, bo jak my wszyscy się uczymy proszę Państwa. Tak to trzeba rozstrzygać. Tak jak mówię to był pierwszy dzień normalnego funkcjonowania oddziału Covidowego, czyli poniedziałek. A my uruchamialiśmy go w weekend więc ten Pan, który tam wyrzucał śmieci może się nie zorientował, że w tym momencie ma wybiec i opuścić ten teren wjazdu. To wszystko co mogę powiedzieć”.

Przewodniczący Rady zapytał Radnego J. Żelichowskiego, który zgłosił chęć zabrania głosu „Pan ma coś merytorycznego do powiedzenia czy znowu Pan chce sobie pogadać?”

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „ale proszę mi też nie przeszkadzać, niech ja się wypowiem Panie Przewodniczący Niech Pan prowadzi normalnie tą sesję a nie robi bałagan”.

Przewodniczący Rady odpowiedział, „normalnie prowadzę. Pan po prostu zakłóca spokój”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „Pan robi bałagan, tak, ale w momencie prowadząc w taki chaotyczny sposób tę sesję i te wypowiedzi Pańskie”.

Przewodniczący Rady odpowiedział, „no dobrze już? Dziękuję”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „nie dziękuję tylko Pan powie a ja czekam aż Pan zakończy swój wątek”.

Przewodniczący Rady odpowiedział, „to proszę bardzo, merytorycznie. Merytorycznie.”

Radny J. Żelichowski zapytał dyrektora szpitala, „Panie doktorze czy ja powinienem powtórzyć teraz pytania, które tam padły z moich wypowiedzi czy Pan jeszcze pamięta, o co pytałem?”



Przewodniczący Rady wtrącił, „o sprawy finansowe, Panie dyrektorze”.

Dyrektor R. Skowronek powiedział, „Panie Radny powiem tak - sposób w jaki Państwo udzielicie nam wsparcia pod tytułem czy to będzie zgoda na wpisanie do hipoteki czy jakiegokolwiek inne poręczenie leży w Państwa gestii, Rady Powiatu. My po prostu przyjmujemy wszystko i postaramy się dostosować i dobrać tak kredyt, żeby to poręczenie wystarczyło. Tutaj Pan jest Radnym i Pan podejmuje decyzję. Ja mogę się tylko Panu podporządkować. Jakie dostanę od Pana wsparcie w pozyskaniu tego kredytu tak się będę starał. Nasze wsparcie, żebyśmy dostali kredyt bez poręczenia, to nie uzyskaliśmy takiego banku, który nam mógłby poręczyć. W związku z tym się do Państwa zwróciliśmy, gdyż negocjujemy z innym bankiem. Nie chcę publicznie mówić, która jest dla nas opcja najlepsza, trwają negocjacje. To może tak mniej oficjalnie z Panią księgową, bo my negocjujemy z bankiem. Naprawdę jest mi ciężko powiedzieć, nie chcę się na ten temat wypowiadać, to jest decyzja Państwa Radnych”.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Radnemu Robertowi Gajda.

Radny R. Gajda powiedział, „przysłuchuję się tym wszystkim wypowiedziom i uważam, że nie możemy też winić za ten cały reportaż tutaj szpitala. Błędy się zdarzają to wszyscy my raczkujemy. Dla nas wszystkich jest to nowa sytuacja, nieznana w każdym szpitalu są jakieś drobne uchybienia. Tutaj nie mam pretensji do Pana dyrektora i do pracowników. To się zdarza tak jak mówię a człowiek jest tylko istotą mylną i ma prawo się mylić. Tutaj bardziej skłoniłbym się w kierunku do Pani Starosty. Obserwując wszystkie komentarze w internecie, obserwując reakcje mieszkańców to tutaj głównie jest pretensja mieszkańców do Pani jako zwierzchnika Starostwa, jako kierownika na reakcję, na całą tę sytuację. Ja na przykład na Pani miejscu oczywiście Pani do tego podeszła z dystansem prawda, ale ja podczas rozmowy podszedłbym następująco. Wszedłbym zapytał, jaka jest sytuacja czym to jest spowodowane. Zapoznał się z materiałem, bo sformułowanie Pani jako organu, który nas reprezentuje, osoby, która reprezentuje cały powiat, radnych i mieszkańców moim zdaniem jest bardzo niekulturalne. Moim zdaniem jest przede wszystkim nieadekwatne”.

Przewodniczący Rady zwrócił się do Radnego R. Gajdy stwierdzając, iż „obecnie jesteśmy na etapie rozmowy z Panem dyrektorem. Ze Starostą będziemy rozmawiać później”.

Radny R. Gajda kontynuując powiedział, uważam, że „Pani Starosta oczywiście powinna powiedzieć, że zapoznam się z tym materiałem i w przypadku naruszeń zlecę doraźną kontrolę. Kropka. Amen. Podejście, że tego typu informacje na kartce czy poza kamerami to uważam, że jest po prostu nie na miejscu i tak powiem bije w nas i źle świadczy, źle nas prezentuje na arenie województwa i ogólnopolskim. To taka moja uwaga i też mieszkańców, bo podkreślam, że nie mam pretensji i oczywiście do tego trzeba podchodzić z dystansem. Tylko to jest takie odczucie moje i też mieszkańców, że trochę ta reakcja na sytuację była moim zdaniem nieprawidłowa. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „rozumiem, że to już jest punkt 8 - Informacja z prac Zarządu?”



Przewodniczący Rady zapytał, „Pani Starosta chce ad vocem? Przewodniczący udzielił Staroście głosu, bardzo proszę”.

Starosta J. Gonta powiedziała, „być może, że jeszcze będziecie Państwo roztrząsać ten temat w sprawach różnych, ja będę musiała niestety o godzinie 12:45 wyjść, bo mam bardzo ważne sprawy osobiste. Dlatego powiem teraz. Panie Radny Robercie Gajda, Państwo Radni i wszyscy ludzie, którym zależy na dobru szpitala. Ja zadam Panu takie pytanie. Proszę mnie chwileczkę uważnie wysłuchać. W nawiązaniu do tego, co powiedziałam, że prosiłam kilka razy oczywiście nie zostało to puszczane, żeby przekazać materiał przeanalizujemy. Dzisiaj analizujemy to wszystko i ja dzisiaj poinformowałam Państwa Radnych o dwóch, trzech tematach. Ja nie byłam w stanie schodząc tam cokolwiek powiedzieć. Bo ja bym powiedziała dokładnie to samo, co powiedziałam przez telefon. Proszę Pana, ja zadam Panu pytanie. Otóż niech Pan sobie wyobrazi, że ktoś z Pana bliskich, nie wiem dziecko Pana, ktoś ściąga scenę, że Pana dziecko pobiło się z innym dzieckiem. Pokazuje jak uderza to drugie dziecko przewraca się, nie wiem jeszcze dla dramaturgii jest zakrwawione. Wzywają Pana a tendencja tego, który nagrywał jest taka, proszę zobaczyć, jakie to Pana dziecko jest łobuz, jak uderza, jeszcze jak Pan go wychował, a Pan staje, patrzy no tak rzeczywiście źle go wychowałem i tak dalej. Proszę Pana, Pan by tak nie zareagował, bo być może by się okazało, że to dziecko broniło się, bo zostało napadnięte. I dlatego właśnie znając stację TVN, znając Pana redaktora Stangreciaka, który nie tylko w Sochaczewie, który z takich typu akcji jest słynny. W Ostrołęce i w innych miastach Polski. Proszę sobie przeanalizować. Ja po prostu wiedziałam, że nie chodzi mu absolutnie o dobro pacjentów, o szpital tylko chodzi mu o tanią sensację, którą sam wymyślił i nakręcał. A ja jestem osobą zbyt poważną, żeby się wypowiadać na tematy bez analizy tych tematów. I dlatego materiał, który zresztą tak jak powiedziałam są powyrywane z kontekstu pewne zdania, pewne zdania są w ogóle nie puszczane. I dlatego prosiłam i ja to powiedziałam, że chętnie spotkam się z Państwem, bo dla mnie każde nieprawidłowości, które są w szpitalu czy w jakiegokolwiek dziedzinie życia powiatu, na które ja jako Starosta mam w pewnym sensie wpływ i odpowiedzialność są wyjaśnione. Ja absolutnie, wie Pan, bo ja wiem jedno, ja nigdy nie broniłam się przed żadnymi kontrolami w Starostwie, bo ja zawsze każdemu kontrolującemu tłumaczę i mówię tak proszę Pana jestem Panu wdzięczna, bo Pan pokazuje błędy, które się zdarzyły i po to żebym ja te błędy naprawiła i dalej się nie pojawiały. I tak samo każda prasa, każde media. Ale to nie o to chodziło. Chciałabym żebyśmy już teraz przy Panu dyrektorze nie zatrzymywali go i nie zajmowali jego cennego czasu. Obiecuję Państwu, że jak te wszystkie niuanse zostaną zbadane, ujawnione to to, co powiedziałam już pierwszy krok był. Poszło zawiadomienie na policję o zagrożeniu w ruchu drogowym, bo karetka absolutnie, to chodziło o to, żeby zainscenizować w pewnym sensie, dodać dramaturgii zdarzeniu i kierowca włączał a nie miał prawa włączyć. I dziś mogę powiedzieć prawie na 100% analizując materiał. Policja będzie wyjaśniała i będziemy Państwa Radnych informować na bieżąco. Ale proszę też pamiętać a mówicie, że na Starostę, że mieszkańcy w internecie. Proszę Państwa chciałam powiedzieć za pośrednictwem mediów tym wszystkim Państwu i Państwu Radnym, nie przeżywajcie tego tak bardzo, bo ja sama tego nie przeżywam. Ja w ogóle tego nie czytam, bo ja mogę rozmawiać z partnerem a nie z jakimś hejciarstwem, za przeproszeniem. Ja nie mam po prostu na to czasu. Tak jest od dawna. Dla mnie nie jest żadna sensacja jak ktoś dzwoni i mówi, wiesz coś czytałaś tam na e-sochaczew czy gdzieś tam. Proszę Państwa ja tego nie czytam, bo mam swoją pracę do wykonania a nie zajmowanie się jakimś pomawianiem. To na tyle. Proszę Państwa jeszcze jedna



rzecz, bo potem mogę nie zdążyć. Chciałam powiedzieć i odpowiedzieć Pani Radnej A. Ptaszkiewicz na co poszły pieniądze te 50.000zł z rezerwy kryzysowej, o których Zarząd zdecydował. To jest: 3 szt. butli z tlenem wg wyceny wartość 5.252zł, 10 sztuk stetoskopu z miękkimi oliwkami wartość 1.263 zł, worki Ampol wartość 945 zł i ciśnieniomierze 800 zł za 10 sztuk, system monitoringu pacjentów wideo kamery 22.800zł aparat do EKG 7.000zł i to wszystko daje około 50.000zł. Jeszcze pozostaje w tym wykazie, który tutaj mam od szpitala jest to zapotrzebowanie ten przyrząd do reanimacji w cenie około 83.000 zł. Proszę Państwa chciałabym, żebyśmy zakończyli w tym momencie rozmowy na temat tego prowokacyjnego, krzywdzącego dla szpitala materiału”.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Radnej Annie Pawłowskiej.

Radna A. Pawłowska powiedziała, „iż ma pytanie do Pana dyrektora, bo zajmujemy się tym, co się wydarzyło w sensie omawiania zasadności czy niezasadności różnych rzeczy, jeśli chodzi o ten program. A ja bym chciała zapytać tu Pana dyrektora przede wszystkim w związku z tą prośbą, z którą się do nas zwrócił. Jak w perspektywie czasu ta pożyczka Państwu by pomogła? I czy to w chwili obecnej rozwiązuje Państwa największe problemy?”

Dyrektor R. Skowronek powiedział, „proszę Państwa ta pożyczka jest nam niezbędna, żebyśmy ustabilizowali przede wszystkim sytuację finansową szpitala, czyli spłacili swoje długi tak zwane wiarytelnosci wymagalne. To poprawi sytuację finansową. Jednocześnie pozwoli nam obniżyć koszty pozyskiwania towarów i usług. Jeżeli będziemy wiarygodnym płatnikiem, bo również kupujemy pewne towary i usługi w troszeczkę niższych cenach, a nawet znacząco niższych. To jest jedna rzecz. Druga rzecz. Część tej pożyczki chcę przeznaczyć na inwestycje, gdyż Covid nie będzie trwał wiecznie a dalej będę powtarzał zakład opiekuńczo-leczniczy, rehabilitacja dzienna, stacjonarna są to takie rzeczy, które są niezbędne dla funkcjonowania szpitala powiatowego, dobrego szpitala powiatowego. Tych dwóch rzeczy nie ma i chciałbym, żeby one zafunkcjonowały jak najszybciej w naszym szpitalu i jednocześnie, żeby był wykorzystany ten budynek Psychiatrii w pełni. Tutaj rehabilitacja dzienna wtapia się w przewidywania Narodowego Funduszu Zdrowia i planowanie opieki nad pacjentem ortopedycznym. Czyli od zdiagnozowania do wyrehabilitowania leczy się w jednej jednostce. Tak zwana opieka kompleksowa. Drugim takim etapem jest Zakład Opiekuńczo-Leczniczy. Są pacjenci, którzy nie wymagają leczenia w oddziale interny, a jednocześnie nie nadają się do tak zwanych DPS-ów. I ta luka jest tutaj duża na terenie Powiatu Sochaczewskiego i tutaj by bardzo wszedł w tą lukę nasz Zakład Opiekuńczo-Leczniczy. Rozmawialiśmy z Narodowym Funduszem, jeszcze latem mamy akceptację w tej chwili jest pandemia więc ciężko mi mówić, kiedy by to ruszyło. Ale w momencie, kiedy skończy się pandemia myślę, że w tym kierunku należy jak najszybciej iść”.

Radna A. Pawłowska zapytała, „czy nie widzi Pan, jeszcze chciałabym dopytać czy nie widzi Pan tak, jak gdyby skutków ubocznych tego wszystkiego w przyszłości, jeśli chodzi czy będziecie Państwo w stanie pokrywać koszty tego zadłużenia?”

Dyrektor R. Skowronek zwracając się do Radnej powiedział, „Pani Radna powiem tak. W sytuacji, którą teraz obserwuję na rynku, tutaj mój kolega z Aleksandrowa Kujawskiego, którego



znam napisał list do powiatów, do Pana Prezydenta, żeby go ratował. Ja znam sytuację jego szpitala i jego działania i mogę powiedzieć tak, że szpital w Sochaczewie nie może rozmawiać ze szpitalem w Aleksandrowie Kujawskim na równym poziomie. My jesteśmy w tej chwili dzięki temu, że podjęliśmy wyzwanie tworzenia Oddziału Covidowego, jesteśmy szpitalem, praktycznie przechodzimy na drugi stopień referencyjności. Czyli my gramy już w innej lidze. Mamy bardzo dobrą ortopedię, dobrą chirurgię, intensywną terapię i SOR. Większość szpitali powiatowych tego nie ma. Więc ja myślę, że my sobie poradzimy z tym, gdyż niech się martwią ci, którzy nie potrafią tak kompleksowo leczyć jak Szpital w Sochaczewie. Jedyne możemy iść do przodu proszę Panią. Jeżeli tylko się cofniemy do tyłu to myślę, że poniesiemy klęskę. Szpital jest dobry i w miarę możliwości medycznych trzeba go rozwijać”.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Radnemu J. Żelichowskiemu.

Radny Jerzy Żelichowski zwracając się do dyrektora szpitala powiedział, „właśnie chcę krótkie pytania do Pana dyrektora skierować. Mianowicie ze sprawozdania na półrocze wynika, że na koniec roku szpital przewiduje straty rzędu tam ponad 6.000.000 zł czy Pana zdaniem jest szansa na zmniejszenie tej straty czy też ona się powiększy? Drugie pytanie. Ile na dzień dzisiejszy wynosi zadłużenie całkowite szpitala? I trzecie pytanie. Czy zapowiedziana w reportażu filmowym kontrola przez przedstawiciela Ministerstwa Zdrowia, że będzie Narodowy Fundusz robił kontrolę w Szpitalu Powiatowym w Sochaczewie ma miejsce czy też to była tylko taka filmowa zapowiedź tylko nierealizowana w praktyce?”

Dyrektor R. Skowronek odpowiedział, „Panie Radny, co do kontroli z NFZ-tu i Ministerstwa to proszę się tam pytać Ja takiej informacji nie otrzymałem. Poza tym, co Pan widział i ja widziałem w telewizji. Nie umiem się wypowiedzieć. U nas procedury są wszystkie wykonane, wszystko jest zrobione oczekuję na tę kontrolę, ale z informacji, które zebrałem o innych dyrektorów szpitali to tak wygląda w 97% szpitali. Jak Pan wątpi to proszę zajrzeć do szpitala Lindleya w Warszawie. Jak wygląda na Facebooku tam są fajne zdjęcia. Ale nie wiem, czy to jest też prawdą przede wszystkim. To jest medialne”.

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „mi chodziło o odpowiedź. Czy była kontrola czy nie. I to mnie zadowala”.

Dyrektor R. Skowronek odpowiedział Radnemu „nie, nie było na razie kontroli”.

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „okej”.

Dyrektor R. Skowronek powiedział, „czekam na nią”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „na te pozostałe dwa pierwsze pytania poproszę”.

Dyrektor R. Skowronek powiedział, „co do informacji finansowych przedstawiamy je do Zarządu Powiatu, co miesiąc. Nie chciałbym mówić z pamięci postaram się, jeżeli mam takie polecenie Rady to przedstawię informację finansową. Odpowiem na Pana pytania. Najlepiej jakby było na



piśmie i wtedy moja księgowość się do nich ustosunkowuje. Przekażę Panu stosowne dane”.

Radny Robert Gajda zgłosił chęć zabrania głosu.

Przewodniczący Rady poinformował, iż Pani Wanda Dragan jeszcze oczekuje, bardzo prosimy Panią Wandę Dragan.

Radna W. Dragan powiedziała, „ja mam pytanie do Pana dyrektora. Czy odczuwa Pan duże braki kadrowe, jeśli chodzi o personel lekarski? W tym reportażu padło takie zdanie wypowiedziane przez pracownika przez Panią Z, że Pan już jest trzecią dobę na dyżurze więc tak trochę się martwię o to, bo wie Pan trzecia doba dyżuru to już człowiek tak troszeczkę mniej funkcjonuje I pytanie moje brzmi, czy są takie braki kadrowe, jeśli chodzi o personel lekarski? Dziękuję”.

Dyrektor R. Skowronek odpowiedział. „W tej chwili nie i się z tego bardzo cieszę, był taki problem, że jedna z moich asystentek była Covid plus. W związku z tym mój zespół na Pediatrii niestety, że tak powiem poszedł na kwarantannę. Pozostaliśmy i pracowaliśmy we dwójkę z kolegą, bo staramy się nie kontaktować podczas pracy. Jest to tak powiedzmy zrobione już od wiosny. Staramy się pracować tak jakby na dwa zespoły. Zostaliśmy sami i daliśmy radę. Co było robić. Ewakuować dzieciaki, zamknąć ginekologię i położnictwo. Daliśmy radę w tej chwili wrócili wszyscy do pracy. Pracuje zespół Pediatrii i bardzo dobrze. Wczoraj odebrałem telefon od Pana dyrektora z Żyrardowa błagalny, żebyśmy objęli opieką rodzące z Żyrardowa, gdyż u niego pediatria i neonatologia jest na kwarantannie i nie ma kto. I cieszę się, że my możemy pracować. Tak się zdarza. Kwarantanny będą. Takie sytuacje są nieuniknione”.

Głos zabrał **Radny R. Gajda** mówiąc, „w międzyczasie pozwoliłem sobie ustalić kilka informacji i nawiązując do słów Pana dyrektora o zapotrzebowaniu wozu sanitarnego, czyli tej karetki Covidowskiej. Składałem wnioski formalny, że Starostwo jako jednostka samorządu terytorialnego, jako organ nadzorczy nad szpitalem powiatowym powinno wystąpić do NFZ-tu o pilne zapotrzebowanie takiej karetki dla naszego szpitala. Wiem, że samorząd Mazowiecki w przypadku meditransu w Płocku wystąpił o taką karetkę do NFZ-tu i taką karetkę im przyznali. Dlatego uważam, że powinniśmy jako powiat również wystąpić do NFZ w celu pozyskania. Może Pan dyrektor próbował już ewentualnie takich kroków to proszę o informację”.

Dyrektor R. Skowronek odpowiedział, „my nie możemy wystąpić do Narodowego Funduszu, gdyż ja jak Pan powiedział karetkę Covidową mam. Czyli mam finansowanie na karetkę. Sprzęt leży w mojej gestii i ja muszę to zapewnić. Narodowy Fundusz Zdrowia nie kupuje karetek. Ja będę się starał rozmawiać z Urzędem Marszałkowskim już nawet jak tutaj siedziałem na sesji to przeglądałem, nieważne. My musimy zdobyć sprzęt gdzie indziej. Nie z Narodowego Funduszu Zdrowia, bo odpowiedź będzie naprawdę taka, że oni nie są od zakupu sprzętu”.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski zapytał, czy są jakieś pytania? Nie widzę, już nie ma chętnych do pytań.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Panie dyrektorze bardzo dziękujemy za cały wkład tutaj naszego działania w powiecie dla personelu dla Pana dla wszystkich. TVN-u unikajcie,



dobrze niech wam się pracuje, mniej chorych wszystkiego dobrego i do zobaczenia w lepszych czasach”.

Radna A. Pawłowska zgłosiła chęć zabrania głosu.

Przewodniczący odpowiedział, „nie”.

Radna A. Pawłowska zapytała, „nie mogę? A chciałam tylko powiedzieć, że dla szpitala chciałabym przekazać obiad, który wczoraj ugotowałam, jak skończy się sesja chciałam przekazać i chciałam się zapytać Pana dyrektora jak mogę to zrobić?”

Przewodniczący zapytał, „czy duży ten obiad?”

Dyrektor R. Skowronek odpowiedział, iż „najlepiej podrzucić na kancelarię szpitala powiatowego”.

Radna A. Pawłowska odpowiedziała, „dobrze dziękuję bardzo”.

Przewodniczący zapytał, „ale czy duży ten obiad Pani Radna, bo tam jest proszę Pani 200 osób?”.

Radna A. Pawłowska odpowiedziała, „nie aż tak duży, ale może taki spory”.

Przewodniczący zażartował mówiąc, że „z kuchnią polową przyjechać. I tym optymistycznym akcentem szpital ma już ugotowany obiad”.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Panie dyrektorze jeszcze raz serdecznie dziękuję”.

Dyrektor R. Skowronek odpowiedział, „dziękuję wszystkim Paniom i Panom Radnym, Pani Staroście za możliwość wypowiedzenia się. Dziękuję bardzo”.

Ad. pkt 4a) i 4b) Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu Skarbnikowi Powiatu w celu przedstawienia proponowanych zmian w WPF i zmian w budżecie wraz z autopoprawką.

Pani Skarbnik T. Pawełak poinformowała, iż proponowane zmiany zawarte w projekcie uchwały WPF jak również uchwały budżetowej polegają na zwiększeniu planu dochodów budżetowych na



łącną kwotę 254.740,00zł oraz planu wydatków budżetowych o kwotę 2.518.286,00zł. Zwiększa się plan wolnych środków o kwotę 2.263.546zł.

Na podstawie decyzji Wojewody Mazowieckiego urealniamy się plany finansowe jednostek zwiększając o kwotę 47.536zł dochody przy jednoczesnym zmniejszeniu o 3.000zł

- Zwiększa się plan w KPPSP o 46.120zł są to oczywiście środki przeznaczone na wydatki bieżące w te same placówki oraz dotację na zakup podręczników 1.416zł - zakup podręczników w szkole specjalnej.
- Zmniejsza się plan na pokrycie składek zdrowotnych w placówkach opiekuńczo-wychowawczych Dom Dziecka o 3.000zł (mniejsza liczba dzieci) oraz plan w paragrafie dotacji na prace geodezyjne na potrzeby rolnictwa o 1.000zł. Jest to urealnienie na podstawie decyzji Urzędu Wojewódzkiego.

– Na podstawie podjętych uchwał przez Urzędy Gminy zwiększają się plany dotacji celowych na zadanie inwestycyjne, a mianowicie:

- Na podstawie uchwały Gminy Nowa Sucha zwiększamy plan dotacji o 100 000zł, z tym, że zapisujemy środki w wysokości 3.000zł na rok 2020 i 97.000zł na rok 2021. Chodzi tu o opracowanie dokumentacji projektowej potrzebnej na rozbudowę drogi powiatowej w miejscowości na odcinku Orłów – Rokotów.
- Na podstawie podjętej uchwały Gminy Brochów mamy podobną sytuację 75 000zł jest to podjęta uchwała jako pomoc finansowa dla powiatu 5.000zł w roku 2020 i 70.000zł w roku 2021. Chodzi tu o przebudowę drogi w miejscowości Strojec.
- Gmina Rybno 50 000zł. 5.000zł rok 2020 i 45.000zł rok 2021. To jest opracowanie dokumentacji na przebudowę drogi powiatowej w miejscowości Koszajec.

Proszę Państwa ja tak w woli wyjaśnienia, dlaczego te małe kwoty 3.000zł. 5.000zł i 5.000zł są w roku 2020. Zapisanie w rozbiu na rok 2020 i 2021 pozwala w Powiatowym Zarządzie Dróg, bo to jest jednostka, która będzie realizowała te zadania, na ogłoszenie wcześniejszych przetargów. Ogłoszenie już, jeżeli to będą środki już w tej chwili wprowadzone i po naszej stronie nasz udział również po zmianach budżetowych pozwoli nam na ogłoszenie przetargów już w listopadzie i ewentualnie zapłacenie za mapy czy za jakąś część tej dokumentacji a potem realizacja dalsza 2021 roku. Koniec roku zawsze jest dobrym momentem na ogłaszanie przetargów dlatego, że są wolne moce przerobowe. I to jest taka taktyka, żeby po prostu obniżyć koszty tych opracowań dokumentacyjnych.

- Również Gmina Rybno zabezpieczyła środki w wysokości 59.000zł na realizację inwestycji pod nazwą przebudowa drogi powiatowej Złota-Dębsk. Jest to kontynuacja z tego względu, że jest już rozstrzygnięty przetarg i 100.000zł mieliśmy z Urzędu Marszałkowskiego a resztę miały pokryć gmina Rybno i powiat. I tak to się właśnie stało w auto poprawce jeszcze będzie urealnienie środków do wysokości przetargowej.
- Powiat otrzymał darowiznę w wysokości 5.000zł od Przedsiębiorstwa Górnictwo-Gazowego w ramach usługi promocyjnej na dożynki. Oczywiście te środki są zapisane po stronie wydatkowej na wydatki w promocji.
- Z tytułu kar i odszkodowań zwiększa się plan w powiatowym zarządzie dróg o kwotę 18.204zł. Jest to odszkodowanie za uszkodzoną skrzynkę elektryczną zasilającą aktywny znak drogowy. Środki te są zapisane po stronie wydatkowej w te same placówki.



- Z tytułu wpływów za zezwolenia na prace sezonowe zwiększa się plan dochodów o 111.000zł z przeznaczeniem na wydatki w jednostce realizujące te pozwolenia, a więc PUP. Urealnia się również plan zwiększając o 5.000zł z Funduszu Pracy - również wydatki bieżące w PUP.
- Zwiększa się plan po stronie wydatkowej o kwotę 150.628zł w paragrafie zwrotu do budżetu państwa niezależnie pobranej subwencji oświatowej – celem zabezpieczenia środków na wydatki.
- W paragrafie dotacji celowych z budżetu dla Szpitala Powiatowego w Sochaczewie zwiększa się plan w kwocie 82.620zł na zakupy w związku z zapobieganiem i zwalczaniem COVID-19. Już wcześniej Pani Starosta i Pan dyrektor szpitala mówili na co te środki będą przeznaczone.
- Zwiększa się plan wydatków w oświacie na kwotę 2.033.714,00zł w celu zabezpieczenia planu wynagrodzeń.
- Urealnia się również plany finansowe jednostek poprzez przesunięcie środków, żeby zabezpieczyć realizację wydatków zgodnie z ustawą o finansach publicznych, żeby nie było przekroczeń w paragrafach.

Autopoprawka

Zarządu Powiatu do projektu Uchwały Rady Powiatu w sprawie zmian do budżetu powiatu na rok 2020:

- Na podstawie Umowy Nr U.POWR.2.8-068/20 o udzielenie grantu na realizację wsparcia dla Domów Pomocy Społecznej w walce z epidemią COVID-19 w ramach projektu pn. „Wsparcie dla Mazowsza” zwiększa się plan w kwocie 248.117zł w paragrafie dotacji celowych w ramach programów finansowanych z udziałem środków europejskich oraz środków, o których mowa w art. 5 ust. pkt 3 oraz ust. 3 pkt 5 i 6 ustawy lub płatności w ramach budżetu środków europejskich z wyłączeniem dochodów klasyfikowanych w paragrafie 205 w tym środki unijne w kwocie 209.113,01zł oraz budżetu państwa 39.003,99 zł. Realizacja w jednostce Dom Pomocy Społecznej w Młodziszynie. Jest już podpisana umowa.
- Na podstawie decyzji Wojewody Mazowieckiego Nr 328/2020 zwiększa się plan w paragrafie w paragrafie dotacji otrzymanych z budżetu państwa na zadania bieżące z zakresu administracji rządowej oraz inne zadania zlecone ustawami realizowane przez powiat w kwocie 29.700zł z przeznaczeniem na wydatki w zakresie zezwoleń na pobyt stały z tytułu posiadania Karty Polaka.
- Celem urealnienia planu w zadaniu inwestycyjnym pn. „Przebudowa drogi powiatowej Nr 3823W Złota – Dębsk w km 1+780 – 2+435 dł. 0,655 km” zmniejsza się plan środków wkładu własnego w kwocie 87.636zł do wysokości 62.364zł. Zmiany dokonuje się na podstawie rozstrzygniętego przetargu na realizację zadania.
- Na podstawie decyzji Wojewody Mazowieckiego Nr 329/2020 zwiększa się plan w paragrafie w paragrafie dotacji otrzymanych z budżetu państwa na zadania bieżące z zakresu administracji rządowej oraz inne zadania zlecone ustawami realizowane przez powiat w kwocie 10.000zł z przeznaczeniem na wydatki bieżące w Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego w Sochaczewie.
- Celem urealnienia planu zgodnie z decyzją Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie przenosi się środki w kwocie 3.844.491zł z rozdziału 75814 do rozdziału 75816. Są to środki z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych ujęte



w paragrafie środków na dofinansowanie własnych inwestycji gmin, powiatów (związków gmin, związków powiatowo – gminnych, związków powiatów), samorządów województw, pozyskane z innych źródeł.

- Urealnia się plan w zadaniach bieżących pn. „Język angielski dla każdego w Gminie Rybno” (zmniejszenie w roku 2020 w kwocie 48.736zł do wysokości 1.264zł oraz zwiększenie w roku 2021 w kwocie 32.944zł zgodnie z Aneksem Nr 1 do Umowy Nr ZP.273.PU.03.2020) oraz „Z językiem angielskim bliżej Europy w Gminie Młodzieszyn” (zmniejszenie w roku 2020 w kwocie 45.578 zł do wysokości 4.422zł oraz zwiększenie w kwocie 29.786zł w roku 2021 zgodnie z Aneksem Nr 1 do Umowy Nr ZP.273.PO.02.2020). Zmiana jest skutkiem braku możliwości realizacji zadań ze względu na pandemię COVID-19.
- Na podstawie decyzji Wojewody Mazowieckiego Nr 263 zwiększa się plan w kwocie 58.700zł w paragrafie dotacji celowych otrzymywanych z budżetu państwa na realizację bieżących zadań własnych powiatu z przeznaczeniem na wydatki bieżące w Domu Pomocy Społecznej w Młodzieszynie.
- Zgodnie z informacją z jednostki Powiatowy Zarząd Dróg w Sochaczewie dokonuje się urealnienia planu w zadaniach inwestycyjnych pn.: „Budowa przeprawy mostowej przez „Rzekę Bzurę w Sochaczewie” – opracowanie dokumentacji projektowej” – plan w roku 2020 po zmianie wynosi 77.934,00zł, tym środki z Gminy Miasto Sochaczew w kwocie 38.967,00zł, środki z Gminy Sochaczew w kwocie 38.967,00zł. Urealnia się również plan w roku 2021 do wysokości 462.726zł oraz w roku 2022 do wysokości 433.500,00zł przy 50%-wym udziale Gminy Miasto Sochaczew oraz Gminy Sochaczew.
„Przebudowa skrzyżowania drogi powiatowej Nr 3837W z linią kolejową Warszawa – Kunowice” – zmniejsza się plan w kwocie 586.395zł w roku 2020 i zwiększa się w roku 2021 w kwocie 486.395zł oraz przenosi się środki w kwocie 8.000.000,00zł z roku 2021 do planu roku 2022 zgodnie z uchwałą Gminy Teresin.
- W związku z koniecznością zabezpieczenia środków na zakup maseczek oraz płynów dezynfekujących dla pracowników Starostwa Powiatowego w Sochaczewie w rozdziale Zarządzania kryzysowego przenosi się środki w kwocie 4.000,00zł z paragrafu zakupu usług pozostałych na paragrafy wydatków osobowych niezaliczonych do wynagrodzeń oraz zakupu materiałów i wyposażenia.

Zarząd proponuje zapiać powyższe zmiany w odpowiednim dziale, rozdziale i paragrafie.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski poprosił Przewodniczącą Komisji Budżetowej A. Sowińską o przedstawienie opinii Komisji.

Przewodnicząca Komisji Budżetowej A. Sowińska poinformował, iż Komisja pozytywnie zaopiniowała przedstawione projekty uchwał.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zapytał o pytania do Pani Skarbnik i otworzył dyskusję.

Głosów nie stwierdzono.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zamknął dyskusję.



Ad. pkt 4a)

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego poddał pod głosowanie.

W trakcie głosowania obecnych było 18 radnych. (Radny J. Żelichowski nie brał udziału w głosowaniu).

" Za"	głosowało 17 Radnych
" Przeciw"	0 Radnych
" Wstrzymało się"	0 Radnych

Uchwała w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego została przyjęta 17 głosami „za”, przy braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”

Uchwała w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego w załączeniu – Załącznik Nr 8.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XVIII sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie przyjęcia uchwały w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego w załączeniu – Załącznik Nr 9.

Ad. pkt 4b)

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020 poddał pod głosowanie.

W trakcie głosowania było obecnych 18 Radnych. (Radny J. Żelichowski nie brał udziału w głosowaniu).

"Za"	głosowało 17 Radnych
"Przeciw"	0 Radnych
"Wstrzymało się"	0 Radnych

Uchwała w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020 została przyjęta 17 głosami „za”, przy braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”.

Uchwała w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020 w załączeniu – Załącznik Nr 10.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XVIII sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie przyjęcia uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020 w załączeniu – Załącznik Nr 11.



Ad. pkt 4c) Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2020 roku

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu dyrektorowi PCPR p. K. Kajak celem uzasadnienia projektu uchwały.

Dyrektor PCPR p. K. Kajak poinformowała, iż projekt uchwały dotyczy zmiany podjętej uchwały w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki PFRON w 2020 roku. W przedłożonym projekcie proponuję następujące zmiany w zakresie dofinansowania określonych zadań z zakresu rehabilitacji społecznej:

- 1) dofinansowanie kosztów działania warsztatu terapii zajęciowej - **1.024.800,00zł.**
- 2) dofinansowanie uczestnictwa osób niepełnosprawnych i ich opiekunów w turnusach rehabilitacyjnych - **215.000,00zł.**
- 3) dofinansowanie likwidacji barier architektonicznych, w komunikowaniu się i technicznych, w związku z indywidualnymi potrzebami osób niepełnosprawnych oraz usługi tłumacza języka migowego lub tłumacza-przewodnika - **155.000,00zł.**
- 4) dofinansowanie zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, w związku z indywidualnymi potrzebami osób niepełnosprawnych - **13.000,00zł.**
- 5) dofinansowanie zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze przyznawane osobom niepełnosprawnym na podstawie odrębnych przepisów - **268.386,00zł.**
- 6) dofinansowanie sportu, kultury, rekreacji i turystyki osób niepełnosprawnych - dla organizacji, stowarzyszeń i osób prawnych - **3.000,00zł.**

Podstawą tych przesunięć jest przede wszystkim rezygnacja części osób z turnusów rehabilitacyjnych i jednocześnie duża ilość wniosków, która wpłynęła a dotycząca likwidacji barier funkcjonalnych oraz dopłat do zakupu sprzętu ortopedycznego i środków pomocniczych. Projekt uchwały zgodnie z przepisami został pozytywnie zaopiniowany przez Powiatową Społeczną Radę ds. Osób Niepełnosprawnych.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu Przewodniczącej Komisji Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej A. Pawłowskiej w celu wyrażenia opinii Komisji.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej A. Pawłowska poinformowała, iż Komisja powyższy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski otworzył dyskusję.

Głosów nie stwierdzono.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zamknął dyskusję.



Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski przyjęcie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2020 roku poddał pod głosowanie:

W trakcie głosowania było obecnych 18 Radnych. (Radny J. Żelichowski nie brał udziału w głosowaniu).

"Za"	głosowało 17 Radnych
"Przeciw"	0 Radnych
"Wstrzymało się"	0 radnych

Uchwała w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2020 roku została przyjęta 17 głosami „za” przy braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”

Uchwała w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2020 roku w załączeniu - Załącznik Nr 12.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XVIII sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2019 roku w załączeniu – Załącznik Nr 13.

Ad. pkt 4d) Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat i kosztów związanych z usunięciem i przechowywaniem pojazdów

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski poinformował, iż opinia Komisji Budżetowej jest pozytywna i została przedstawiona wcześniej. Następnie udzielił głosu dyrektorowi BZKO p. L. Siergiejowi w celu uzasadnienia projektu uchwały.

Dyrektor L. Siergiej poinformował, iż „zgodnie z art. 130a ust.6 ustawy Prawo o ruchu drogowym Rada Powiatu ustala corocznie wysokość opłat za usuwanie pojazdów z dróg, przechowywanie ich na parkingu strzeżonym oraz wysokość kosztów powstałych w wyniku wydania dyspozycji usunięcia, a następnie odstąpienia od usunięcia pojazdu – biorąc pod uwagę obwieszczenie ministra właściwego do spraw finansów publicznych w sprawie ogłoszenia maksymalnych stawek za usunięcie pojazdu z drogi i jego przechowywania na parkingu strzeżonym. Obwieszczenie Ministra Finansów z dnia 23 lipca 2020 r. w sprawie ogłoszenia obowiązujących w 2021 r. maksymalnych stawek opłat za usunięcie pojazdu z drogi i jego parkowanie na parkingu strzeżonym ukazało się w Monitorze Polskim w dniu 29 lipca 2020 r. (M.P. z 2020 r. poz. 670). Ustalone w przedmiotowej uchwale stawki opłat odpowiadają rzeczywistym kosztom usług za odholowanie i parkowanie pojazdów kształtującym się na obszarze Powiatu Sochaczewskiego a tym samym są one ustalone zgodnie z kryteriami określonymi przepisem art. 130a ust. 6 ustawy Prawo o ruchu drogowym.



Dyrektor nadmienił, iż praktycznie stawki nie uległy zmianie poza jedną stawką, która dotyczy usuwania roweru bądź motoroweru z kwoty 118zł na kwotę 123zł. Inne stawki pozostały takie same jak w uchwale Nr XVI/120/2020 z dnia 27 sierpnia 2020r.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski otworzył dyskusję.

Głosów nie stwierdzono.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat i kosztów związanych z usunięciem i przechowywaniem pojazdów poddał pod głosowanie:

W trakcie głosowania było obecnych 18 Radnych. (Radny J. Żelichowski nie brał udziału w głosowaniu).

"Za" głosowało	17 Radnych
"Przeciw"	0 Radnych
"Wstrzymało się"	0 Radnych

Uchwała w sprawie ustalenia wysokości opłat i kosztów związanych z usunięciem i przechowywaniem pojazdów została przyjęta 17 głosami „za” przy braku głosów i „przeciw” i „wstrzymujących się”.

Uchwała w sprawie ustalenia wysokości opłat i kosztów związanych z usunięciem i przechowywaniem pojazdów w załączeniu – Załącznik nr 14.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XVIII sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie ustalenia wysokości opłat i kosztów związanych z usunięciem i przechowywaniem pojazdów w załączeniu – Załącznik Nr 15.

Ad. pkt 4e) Podjęcie uchwały w sprawie zajęcia stanowiska przez Radę Powiatu w Sochaczewie

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski poinformował, iż Radni otrzymali projekt uchwały wraz z uzasadnieniem w materiałach na sesję. Dodał, iż Wojewoda zwrócił się do Rady o udzielenie wyjaśnień w sprawie p. A.K. i p. E.K.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski otworzył dyskusję.

Głosów nie stwierdzono.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zamknął dyskusję.



Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski projekt uchwały w sprawie zajęcia stanowiska przez Radę Powiatu w Sochaczewie poddał pod głosowanie:

W trakcie głosowania było obecnych 18 Radnych. (Radny **J. Żelichowski** nie brał udziału w głosowaniu. Poinformował Przewodniczącego, iż w proteście przeciwko nieskutecznemu powiadomieniu o terminie sesji nie głosuje. **Przewodniczący** odpowiedział, ale nie mogę Pana ominąć bo Pan jest na sesji. **Radny J. Żelichowski** odpowiedział rozumieć ale dostałem sygnał od oglądających dlaczego ja nie głosuję więc odpowiadam publicznie, że nie głosuję ponieważ taka sytuacja zaistniała.)

"Za" głosowało	17 Radnych
"Przeciw"	0 Radnych
"Wstrzymało się"	0 Radnych

Uchwała w sprawie zajęcia stanowiska przez Radę Powiatu w Sochaczewie została przyjęta 17 głosami „za”, przy braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”.

Uchwała w sprawie zajęcia stanowiska przez Radę Powiatu w Sochaczewie w załączeniu – Załącznik Nr 16.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XVIII sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie przyjęcia uchwały w sprawie zajęcia stanowiska przez Radę Powiatu w Sochaczewie w załączeniu – Załącznik Nr 17.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „proszę Państwa przechodzimy do punktu 4f). Ale zanim przejdziemy do punktu 4f) ja bardzo bym prosił, bo dzisiaj Pani Bożeny Samson nie ma, a Wiceprzewodniczącym Komisji jest Pan Robert Gajda. Ogłaszam 15 minut przerwy i proszę Pana Roberta o zwołanie Komisji Statutowo-Regulaminowo, żeby zaopiniować ten regulamin. Ogłaszam 15 minut przerwy”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski ogłosił 15 min. przerwę do godz. 13.00. Poprosił, aby w tym czasie spotkała się Komisja Statutowo – Regulaminowa celem zaopiniowania projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w Regulaminie Rady Społecznej Zespołu Opieki Zdrowotnej „Szpitala Powiatowego” w Sochaczewie.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski wznowił obrady po przerwie.

Ad. pkt 4f) Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w Regulaminie Rady Społecznej Zespołu Opieki Zdrowotnej „Szpitala Powiatowego” w Sochaczewie

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu Wiceprzewodniczącemu Komisji Statutowo-Regulaminowej R. Gajda w celu wyrażenia opinii Komisji.



Wiceprzewodniczący Komisji Statutowo-Regulaminowej R. Gajda poinformował, iż Komisja Statutowo-Regulaminowa po zapoznaniu się z projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w Regulaminie Rady Społecznej Zespołu Opieki Zdrowotnej „Szpitala Powiatowego” w Sochaczewie zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski otworzył dyskusję.

Głos zabrał **Radny J. Żelichowski**. **Radny** powiedział, „proszę niech ktoś krótko scharakteryzuje czym się różni i na czym polega ta zmiana, bo jak wczoraj dostaliście Państwo w materiałach to przecież niewielu pewnie ludzi zajrzało do tego”.

Wiceprzewodniczący Komisji Statutowo-Regulaminowej R. Gajda poinformował, iż dzisiaj dostaliśmy to w mailu. Zaraz Pan Przewodniczący przeczyta uzasadnienie tej uchwały.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „uzasadnienie jest takie, że będzie zmiana dotycząca paragrafu 6 punktu 5. W uzasadnionych wypadkach Przewodniczący Rady Społecznej może zarządzić głosowanie uchwały na drodze elektronicznej. Ośmiu wszystkim radnym przesyła się wyniki głosowania na daną uchwałę niezwłocznie. Po przeliczeniu głosów i po podpisaniu uchwały przez Przewodniczącego Rady Społecznej. To są tylko te zmiany. Po to, żeby w dzisiejszej dobie Covid-u Przewodniczący mógł zwołać online posiedzenie Rady Społecznej Zespołu Opieki Zdrowotnej Szpitala. To są tylko takie „kosmetyki”. Czy są jeszcze jakieś pytania?”

Radny J. Żelichowski powiedział, „bardzo dziękuję Panie Przewodniczący”.

Więcej głosów nie stwierdzono.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w Regulaminie Rady Społecznej Zespołu Opieki Zdrowotnej „Szpitala Powiatowego” w Sochaczewie poddał pod głosowanie:

W trakcie głosowania było obecnych 18 Radnych. (Radny J. Żelichowski nie brał udziału w głosowaniu. Radna W. Dragan nie wzięła udziału w głosowaniu – przyczyn nie ustalono.)

"Za" głosowało	16 Radnych
"Przeciw"	0 Radnych
"Wstrzymało się"	0 Radnych

Uchwała w sprawie zatwierdzenia zmian w Regulaminie Rady Społecznej Zespołu Opieki Zdrowotnej „Szpitala Powiatowego” w Sochaczewie została przyjęta 16 głosami „za”, przy braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”.

Uchwała w sprawie zatwierdzenia zmian w Regulaminie Rady Społecznej Zespołu Opieki Zdrowotnej „Szpitala Powiatowego” w Sochaczewie w załączeniu – Załącznik Nr 18.



Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XVIII sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie przyjęcia uchwały w sprawie zajęcia stanowiska przez Radę Powiatu w Sochaczewie w załączeniu – Załącznik Nr 19.

Ad. pkt 5 Informacja Zarządu Powiatu w Sochaczewie o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2019/2020

Informacja Zarządu Powiatu w Sochaczewie o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2019/2020 – Załącznik Nr 20.

Prezentacja – Załącznik Nr 21.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu dyrektorowi PZE Pani Urszuli Opasiak w celu omówienia powyższej Informacji i przedstawienia prezentacji.

Dyrektor Powiatowego Zespołu Edukacji Pani U. Opasiak przystąpiła do przedstawienia Prezentacji informując, iż chciałaby przedstawić Informację za rok budżetowy 2019 jak wynosiły i jakie były **wydatki na oświatę**.

„Była to kwota **38.997.908zł**. *Całe wydatki w 2019 roku* w tym subwencja *jaką otrzymaliśmy* całą za rok 2019 to jest **35.339.295zł**. *Środki powiatu dołożone* w 2019 roku na oświatę, to są **3.658.613zł**. w tym na szkoły niepubliczne 276.896zł. Przejdę teraz do **sieci szkół**, do ogólnej liczby uczniów. Cześć Państwo macie na slajdzie w rozbiciu na typy szkół w danej szkole. Odniosę się do 30 września 2019 roku i do 30 września 2020 roku, czyli obecnego roku szkolnego. Proszę zobaczyć, że jeżeli chodzi o liczbę uczniów w konkretnych szkołach w Liceum Ogólnokształcącym nam liczba uczniów wzrosła było 731 mamy 737 uczniów. W Zespole Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego troszkę nam zmalała liczba uczniów do 979 było 1027. W Zespole Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego praktycznie mamy na tym samym poziomie. Tutaj jest różnica tylko 8 uczniów w stosunku do poprzedniego roku szkolnego. Następnie, co nas bardzo cieszy w Zespole Szkół im. Jarosława Iwazskiewicza mamy wzrost liczby uczniów, z 460 do 504 teraz na 30 września. W Zespole Szkół w Teresinie również rośnie nam liczba uczniów w tamtym roku szkolnym było 226 a teraz mamy 254 uczniów. Chcę też zwrócić uwagę, że rośnie nam liczba uczniów w branżowej szkole 1 stopnia w zawodzie kierowca mechanik. Zespół Szkół Specjalnych w Erminowie. W tamtym roku szkolnym było 105 uczniów w tej chwili też mamy wzrost o czterech uczniów 109. Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy na 30 września skierowań i dziewcząt w Ośrodku mamy 60. W tamtym roku było 47. Czyli łącznie chciałabym tutaj podsumować, że wzrosła nam liczba uczniów w naszych szkołach i placówkach z 3.244 do 3.283 uczniów.

W każdym typie szkoły widzimy ten wzrost zarówno w liceum ogólnokształcącym, technikum i w szkole branżowej pierwszego stopnia.

Teraz przedstawię Państwu **nabór do naszych szkół ponadpodstawowych**. Proszę zobaczyć macie Państwo tutaj jak to było w roku szkolnym 2019/2020, ale również odniosę się już do bieżącego roku szkolnego, żebyście Państwo również widzieli jaka jest sytuacja w tej chwili. Chciałem tutaj



od razu zaznaczyć, że w 2019/2020 roku szkolnym do naszych szkół (to był podwójny rocznik) mieliśmy zrekrutowanych 1566 uczniów i powstało 56 oddziałów. Natomiast obecnie mamy 27 oddziałów w tym roku szkolnym w naszych szkołach, które utworzyliśmy, a łącznie w klasach pierwszych jest 736 uczniów. Teraz już szkołami. Liceum Ogólnokształcące imienia Fryderyka Chopina widzicie Państwo tutaj na dole razem liczba oddziałów w poprzednim roku szkolnym wynosiła 13 teraz utworzyliśmy 6. Liczba przyjętych uczniów wynosiła 371 a w tym roku szkolnym 164. Oczywiście przypominam, że w tamtym roku szkolny, za który jest informacja był podwójny nabór dzieci po gimnazjum i po szkole podstawowej. W ZS CKP w roku szkolnym 2019/2020 było aż 486 uczniów w klasach pierwszych a obecnie w tym roku szkolnym przyjętych zostało 219 i utworzono 8 oddziałów. Oczywiście, jeżeli chodzi tutaj o typy Techników to nie ma żadnego nowego technikum. Są to te typy techników, gdzie te zawody były już wcześniej.

Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego, jeżeli chodzi o całą szkołę w roku szkolnym 2019/2020 powstało - 14 oddziałów i przyjęto 350 uczniów a w tym roku szkolnym powstało 5 oddziałów. Niestety nie było tylu chętnych do utworzenia branżowej szkoły pierwszego stopnia. W tej chwili w klasach pierwszych, których utworzono 5 klas jest przyjętych 142 uczniów. W Zespole Szkół im Jarosława Iwaszkiewicza w poprzednim roku szkolnym 2019/2020 powstało 9 oddziałów a w nich było 265 uczniów. Obecnie powstało 5 oddziałów i przyjęto 144 uczniów. Zawody w tej szkole się nie zmieniły. Jedynie w poprzednim roku szkolnym nie było zainteresowania handlowcem. W tej chwili było zainteresowanie i utworzyliśmy pół klasy.

Zespół Szkół w Teresinie. W tamtym roku szkolnym 2019/2020 powstały 4 oddziały i było przyjętych 94 uczniów, natomiast w obecnym roku szkolnym powstały trzy oddziały, 2 technikum i jedna branżowa szkoła 1 stopnia. Zostało przyjętych 67 uczniów.

Przechodzę teraz do liczby uczniów **słuchaczy szkół niepublicznych**. Proszę zobaczyć, że w 2019 roku oczywiście stan na 30 września w naszych szkołach niepublicznych było 668 uczniów słuchaczy. Natomiast w obecnym roku szkolnym na 30 września 2020 roku mamy 689 uczniów. Czyli mamy wzrost liczby uczniów w naszych szkołach niepublicznych. Chciałam tutaj też przedstawić **środki finansowe wydatkowane z budżetu powiatu w 2019 i 2020 roku z przeznaczeniem na dotacje**. Łącznie na szkolnictwo na szkoły niepubliczne zostało wydatkowane **3.964.637zł dla porównania poniżej państwo widzicie rok poprzedni szkolny 2018/2019, gdzie było wydatkowane 2.801.924zł, czyli mamy ponad milion więcej wydatków na szkolnictwo niepubliczne**. Wydane orzeczenia Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej tutaj łącznie są zaznaczone jakie to są rodzaje orzeczeń i w jakim wieku są dzieci. Łącznie orzeczeń zostało wydanych przez poradnię 377. Bardzo duża liczba orzeczeń, jeżeli chodzi o autyzm, w tym zespół Aspergera, tu widzimy 95 wydanych orzeczeń. Niedostosowanie społeczne 74 orzeczenia. Orzeczeń o potrzebie nauczania indywidualnego zostało wydanych 55. Wydano opinie przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną, łącznie wydano 266 opinii. Najwięcej 169 opinii w sprawie dostosowania wymagań edukacyjnych wynikających z programu nauczania do indywidualnych potrzeb edukacyjnych ucznia.

Uczniowie o specjalnych potrzebach edukacyjnych w naszych szkołach i placówkach. Mamy łącznie w roku szkolnym 2019/2020, 215 takich uczniów. Macie Państwo również dla każdej szkoły podaną liczbę uczniów z orzeczeniami i z jakiej niepełnosprawności. Najwięcej oprócz oczywiście Szkoły Specjalnej i Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego, najwięcej dzieci z orzeczeniami było w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego.



Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego i Liceum Ogólnokształcące im. Fryderyka Chopina też duża liczba, bo dziesięcioro.

Wyniki egzaminu maturalnego w roku 2020. Mamy zdawalność i przystępowalność. Jeżeli chodzi o zdawalność, pierwsze miejsce ma Liceum Ogólnokształcące im. Fryderyka Chopina - 98,8%. Zespół Szkół im. Jarosława Iwaszkiewicza - 83,9%. W Zespole Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego - 81,6%. W Zespole Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego - 69,4%. W roku 2019 mieliśmy w Liceum Ogólnokształcącym - 100% zdawalność. W ZS im. J. Iwaszkiewicza było 94% zdawalności. W Zespole Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego też 94% a w ZS CKP było 91%. Oprócz Liceum Ogólnokształcącego imienia Fryderyka Chopina we wszystkich szkołach była ta zdawalność niższa i mówię powyżej w niektórych jednostkach niż 10%. Myślę, że tutaj duże znaczenie miała praca zdalna od marca do czerwca. To przełożyło się na te wyniki. Przystępowalność tutaj mamy bardzo dobrą, jeżeli chodzi o liceum ogólnokształcące. We wszystkich szkołach praktycznie w stu procentach a tylko w ZS Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego było 96%.

Wyniki egzaminu maturalnego w tym roku, jeżeli chodzi o technikum. Pierwsze miejsce, najlepsza zdawalność w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego. Następnie Zespół Szkół imienia Jarosława Iwaszkiewicza 80%. Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego 62,5%. W Zespole Szkół w Teresinie 44,4%. Chciałam powiedzieć, że są to słabsze wyniki niż w poprzednim roku, czyli 2019. Myślę, że powód też jest taki sam jak w liceum, czyli, że jednak młodzież miała troszeczkę skrócony ten kontakt z nauczycielami. A wiemy, że młodzież jest najbardziej chłonna przed egzaminami, przed samymi egzaminami, wtedy, kiedy była ta praca zdalna. Przystępowalność, jeżeli chodzi o technikum to mamy 94,80% w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego. W Zespole Szkół im. Jarosława Iwaszkiewicza 85%. W Zespole Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego 87,8% a w Zespole Szkół w Teresinie 62%.

Wyniki egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie. Chciałam podkreślić, że te egzaminy i kwalifikacje w zawodach to są o wiele trudniejsze egzaminy na maturze wystarczy mieć 30% natomiast żeby zdać tutaj część teoretyczną i praktyczną trzeba mieć 75%. Wyniki tych egzaminów dla konkretnych zawodów. W Zespole Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego - tu mamy technik logistyk nie będę tutaj wszystkich omawiać, państwo widzicie, że jest powyżej 70%. Jedynie technik informatyk w tej kwalifikacji E 08 - mamy słaby wynik 43,3%. Zespół Szkół im. Jarosława Iwaszkiewicza tutaj powiedziałabym, że te egzaminy zawodowe wyszły bardzo dobrze. Mamy 100% zdawalności w technikum ekonomicznym w niektórych kwalifikacjach bądź powyżej 70%. Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego również w niektórych zawodach jak technik geodeta czy technik cyfrowych procesów graficznych jak też technik żywienia w jednej ze specjalizacji i technik ogrodnik - te wyniki i ten wskaźnik zdawalności jest wysoki 100%, 90% i 80%. Nieco gorzej w technikum ekonomicznym czy technikum żywienia, ale to w tej drugiej specjalizacji. Zespół Szkół w Teresinie, jeżeli chodzi o wskaźnik zdawalności najlepiej technikum mechanizacji rolnictwa i agrotechniki, bo na 11 uczniów 11 zdało, czyli w 100%. Technik logistyk 75%, technik elektroenergetyk transportu szynowego również mamy wysoką zdawalność. Gorzej wyszło w technikum, jeżeli chodzi o technik logistyk w a30 i też a31 i w e27 technik elektroenergetyk transportu szynowego.

Stypendia Starosty Sochaczewskiego, które były przyznane w roku 2019/2020 za osiągnięcia sportowe były 4 stypendia. Za artystyczne oraz za wyniki w nauce w pierwszym semestrze było 60



stypendiów. W drugim semestrze 136 stypendiów, łącznie zostało przyznanych 200 stypendiów w roku szkolnym 2019/2020.

Awans zawodowy nauczycieli w ramach procedury awansu w roku szkolnym 2019/2020 do egzaminu przystąpiło 30 nauczycieli w tym nauczycieli stażystów 10. Nauczycieli kontraktowych na nauczyciela mianowanego 6 osób, nauczycieli mianowanych na nauczyciela dyplomowanego 14 osób.

Liczba osób na stanowiskach nauczycielskich. Są to dane na 30 września 2019. We wszystkich naszych szkołach i placówkach jest 396 nauczycieli, w tym bardzo spora liczba aż 237 nauczycieli dyplomowanych.

Dochody jednostek w roku szkolnym 2019/2020. Dochody, które państwo widziecie są przypisywane do szkoły, jeżeli chodzi o **łącną kwotę to jest to kwota 44.557zł.** Przychody z tytułu wykorzystania mienia to są tutaj głównie: wynajmem mieszkań, sal lekcyjnych i garaży. Inwestycje i remonty, jakie zostały poczynione w roku szkolnym 2019/2020. Łącznie na drobne prace remontowe zostało wydatkowane 81.279zł. Między innymi na remonty wewnątrz budynków, naprawy rynien, remonty sal i remonty łazienek w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym. W roku szkolnym 2019/2020 powiat sochaczewski również otrzymał dodatkowe środki w ramach złożonych wniosków. Chciałabym tutaj powiedzieć, że łączna kwota przyznanych środków pozyskanych od września 2019 do czerwca 2020 roku, wynosi 137.443zł. Chcę podkreślić, że jest to bez dwóch programów, których nie liczyłam, które liczyłam w poprzedniej informacji oświatowej z poprzedniego roku. Dlatego uważam, że bardzo dużo środków zostało pozyskanych. Między innymi są to programy w ramach Erasmus Plus i Powera. W tej chwili wróciła młodzież (w środę) z dwutygodniowego pobytu w Grecji, gdzie uczyli się języka obcego, współpracowali ze szkołą grecką. To były trzy szkoły, dokładnie młodzież z liceum ogólnokształcącego z trzech naszych szkół. Dwa tygodnie właśnie na Riwierze olimpijskiej w Grecji młodzież spędziła z tego co wiem był to dla nich bardzo atrakcyjny wyjazd, bo mieli sporo nauki, ale również mieli wycieczki, spotkania z młodzieżą grecką. Będziemy chcieli to kontynuować, składać wnioski, żeby młodzież tak samo szkół zawodowych też mogła wyjeżdża na staże do Grecji. Ponieważ pierwszy raz złożyliśmy taki wniosek i on przeszedł i młodzież z liceum ogólnokształcącego wyjechała. Będziemy dalej składać już w tej chwili niektóre środki na ten rok pozyskaliśmy. Uważamy, że jest to bardzo atrakcyjna forma dla młodzieży i chciałam tutaj również podkreślić bardzo dużą pracę dyrektorów i nauczycieli, którzy wkładają dużo pracy w to pozyskiwanie nowych środków, razem współpracując by można było w tych programach uczestniczyć. Razem zawsze jest łatwiej wyjechać młodzieży i te koszty są troszkę niższe. Dlatego jeszcze raz myślę, że tutaj, bardzo podziękuję nauczycielom, dyrektorom naszych szkół i placówek za zaangażowanie, za to, że ta młodzież może wyjeżdżać, może korzystać z tych programów. Dziękuję.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski otworzył dyskusję.

Przewodniczący zapytał, czy są jakieś pytania do Pani dyrektor?

Po chwili głos zabrał **Radny J. Żelichowski.** Radny powiedział, „że miał mały problem techniczny, ale już jest okej. Chciałam zapytać Panią dyrektor. Jaka mogła być kwota, jeśli chodzi o dopłatę do subwencji oświatowej powiatu w ubiegłym roku? Myślę, że Pani dyrektor może pamiętać tę informację”.



Dyrektor U. Opasiak odpowiedziała, iż jest to kwota około 3 milionów?

Radny J. Żelichowski powiedział, „dlaczego o to zapytałem, ponieważ z prezentacji wynikało, że liczba uczniów w sposób znaczący zmalała w tym roku szkolnym. Natomiast w stosunku do tego, co było pokazywane, ile było oddziałów, ile młodzieży w poprzednim roku to ja rozumiem z czego to wynikało, bo ta reforma ona odbiła swoje piętno na organizacji roku szkolnego w szkołach ponadpodstawowych w ubiegłym roku. Natomiast, jakoś cichutko nikt z Państwa nie mówi, że 3,6 miliona zł, to chyba takiej kwoty w historii swojej powiat jeszcze nie dopłacał do oświaty. Jest wszystko cichutko i jest okej. Ale, jaki byłby lament, gdyby to w tym momencie inne, że tak powiem ugrupowania decydowały o tym, że taką subwencję a nie inną dostaje Powiat i ile to trzeba dać pieniędzy uzupełniając z budżetu powiatu. Ja nie adresuję tego do Pani dyrektor oczywiście. Natomiast mam w związku z tą subwencją pytanie do Pani Starosty, bo zdaje się, że już Pani Starosty na sali nie mamy, prawda? Więc chodzi mi o tę subwencję, która została tam w jakiś sposób błędnie naliczona i to miało miejsce w poprzedniej kadencji, pod koniec poprzedniej kadencji, prawda? Ja będę Państwa nękał. Dlaczego, chcecie przerzucić spłatę tej, tego zobowiązania na następną kadencję samorządu powiatowego. To jest ten sam Zarząd, ten sam Starosta, Wicestarosta w poprzedniej kadencji. Państwo stańcie na głowie, ale to nie są jakieś miliony jak mówił Pan Starosta poprzednio tylko setki tysięcy i oddajcie te pieniądze Ministerstwu, bo tak trzeba po prostu postąpić”.

Przewodniczący Rady zwrócił się do Radnego zabierającego głos, „Panie Radny, Pan Starosta mówił, że nieodmownie została rozłożona na raty”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „prosiłbym uprzejmie, żeby, mi w trakcie nie przerywać, bo to bardzo przeszkadza i dezorganizuje wypowiedź”.

Przewodniczący Rady odpowiedział, „ale mnie przeszkadza jak Pan wprowadza społeczeństwo w błąd”.

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „no jak to w błąd. No to ja zadaję pytanie. Ten kto odpowie to wyprowadzi mnie z błędu i społeczeństwo się dowie jaka jest prawda. Dlaczego z góry Pan przesądza, że ja wprowadzam w błąd. Proszę sobie zachować te uwagi dla siebie. I ostatnia kwestia. Chcę zapytać o boisko szkolne. Ja dostałem odpowiedź od Pana Starosty, że to nie będzie w tym roku przyjęte, ale wiecie Państwo to społeczeństwo też oczekuję tej odpowiedzi, to nie jest tylko dla radnego odpowiedź. Boisko miało być z budżetu obywatelskiego wykonane na koniec 2018 roku. Minął 2019 przepraszam 2019 roku. Minął 2020 rok praktycznie mija i teraz dostałem informację, że praktycznie w tym roku ta inwestycja nie będzie zakończona. Będzie być może w przyszłym roku odebrana. Ja rozumiem, że tutaj wykonawca się nie upomina jeszcze o odbiór, że może inspektor nadzoru ma zastrzeżenia, ale powiedzcie tak wprost. Na czym polega problem, dlaczego boisko nie jest jeszcze oddane młodzieży do użytku. Dobrze, że to jest w tej chwili epidemia to, to jakby pozwala nie korzystać jeszcze z tego obiektu. Ale mimo wszystko to było już w środkach niewygasających. Przenosiliśmy to na budżet tego roku i wygląda na to, że co teraz znowu? Jak to będzie potraktowane? Czy to będą kolejne środki niewygasające na następny rok znowu? Czy to będzie po prostu w nowym budżecie przewidziane te ok 300.000zł, które teraz przejdzie na



nadwyżkę budżetową a w przyszłym roku pojawi się powiedzmy ta kwota na uzupełnienie, zakończenie tej inwestycji? To tyle dziękuję”.

Wicestarosta Tadeusz Głuchowski odpowiedział, że „rzeczywiście w ubiegłym roku dołożyliśmy więcej do subwencji, ale jak śledziliśmy tutaj omówienie przez Panią dyrektor materiału to myślę, że zauważyliśmy tam taki punkt jak dotacja dla szkół niepublicznych. Proszę Państwa 1.100.000 złotych więcej dotacji jak było wcześniej. Dotację przekazujemy teraz w 100% czego wcześniej nie było. Rozporządzenie jest takie, że musimy dokładnie tyle przekazywać. To jest ten 1.100.000zł właśnie. Jeśli chodzi teraz o ten zwrot subwencji te 150.000zł. Pan Przewodniczący uważnie słuchał, co ja mówiłem na poprzedniej sesji, że my złożyliśmy o rozłożenie na 3 lata a jeszcze 3 lata ma trwać ta kadencja. Czyli my byśmy to spłacili a pieniądze po prostu ta część pieniędzy, których nie od razu byśmy spłacili można by było wydatkować w inny sposób. Oczywiście dostaliśmy odpowiedź odmowną tak jak to mówiłem już wtedy i całą tę kwotę wpłacimy. Natomiast z poprzedniej jeszcze, z czwartej kadencji Zarządu została nam ostatnia rata do spłacenia. I gdyby wtedy nie rozłożono nam tego na raty to nie wiem jak byśmy dali radę, bo było to 6 milionów. Tak. Jeszcze zostało nam milion złotych tylko do spłaty więc sobie poradzimy. Proszę Państwa, jeśli chodzi o temat boisk Ja już mówiłem wczoraj na Komisji, ale ponieważ Pan Radny chce, żeby wszyscy to usłyszeli może, to i bardzo dobrze. Covid oczywiście opóźnia wszelkie inwestycje, tym tłumaczą się również wykonawcy a my mamy obowiązek też w pewien sposób to uwzględniać przez np. aneksowanie umów. Natomiast 28, odebraliśmy już całkowicie boisko przy Zespole Szkół Ogólnokształcących imienia Fryderyka Chopina. Jest odbiór dokonany. Mamy problem od dłuższego czasu z odbiorem boiska przy Centrum Kształcenia Ustawicznego. Powtórzę to, co mówiłem wielokrotnie. Wtedy wykonawca w ubiegłym roku zgłaszał problem i rzeczywiście uwzględniliśmy to, jeśli chodzi o ulewy i deszcze. I miało to naturalnie sens. Podpisaliśmy aneks. Wypłaciliśmy około 70-80% tej całej kwoty. Zostało nam dokładnie jeszcze 288 tysięcy zł, które zatrzymaliśmy i wypłacimy dopiero po całkowitym odbiorze. Był taki moment, kiedy wykonawca zgłaszał już gotowość do odbioru, jednak inspektorzy nadzoru jak również my stwierdziliśmy, że inwestycja nie nadaje się do odbioru. Nie przystąpiliśmy w ogóle do odbioru wskazując wszystkie te wady i rzeczy, które trzeba naprawić. Przez cały czas, co jakiś czas pojawiali się inspektorzy nadzoru. Naszym zdaniem nie nadaje się to do odbioru. Obecnie wykonawca nawet nie próbuje zgłosić tego do odbioru, bo wie, że byśmy tego nie przyjęli. Na dzień dzisiejszy czy jeszcze w tym miesiącu listopadzie wystąpi z taką propozycją? Nie wiem. Będziemy się później nad tym zastanawiać. Jest to bardzo poważny problem i my to dostrzegamy. Monitorujemy. Na pewno mogą tutaj Państwa Radnych jak również uczniów i szkołę zapewnić, że tutaj jakiegoś bubla nie odbierzemy musi to być zrobione jak trzeba. Gotowość do odbioru muszą potwierdzić inspektorzy nadzoru i wtedy do tego przystąpimy. Myślę, że tutaj odwoływanie się do innych Zarządów do jakiejś układów to nie ma sensu. Po prostu jest boisko miało powstać dla uczniów robimy też drugie i tamto się udało. Niestety nie jest to z naszej winy. Na pewno też nas to bardzo niepokoi, także spokojnie”.

Wicestarosta T. Głuchowski poprosił o dalszy głos.

„Będąc już przy głosie Pani Przewodniczący w imieniu Zarządu chciałbym przede wszystkim podziękować Pani dyrektor za przygotowanie tego bardzo dobrego, przejrzystego materiału. Oczywiście można tutaj zwrócić uwagę na wyniki matur, egzaminów, że one są słabsze, ale proszę



Państwa one są słabsze w województwie, słabsze są w całym kraju. Mówiąc szczerze tego się spodziewaliśmy. Cieszy nas, że jest bardzo dużo spraw pozytywnych. Cieszy nas to, że coraz więcej uczniów mamy w Zespole Szkół w Teresinie, gdzie jak rozpoczynaliśmy pracę w poprzednim Zarządzie to mówiło wielu nam, że szkoła jest do zamknięcia. Myślę, że szkoła idzie w bardzo dobrym kierunku, przy bardzo dużym zaangażowaniu Pani dyrektor, rady pedagogicznej przy wsparciu Zarządu. Proszę Państwa to był naprawdę bardzo trudny rok. Trudny dla dyrekcji, dla nauczycieli i dla uczniów szczególnie, bo jako nauczyciel to mówię najważniejsi w szkole są zawsze uczniowie. To był Covid, wcześniejsze strajki, które też dużo wcześniej źle wpłynęły na funkcjonowanie szkoły. Przeprowadzenie matur, egzaminów w tych warunkach, przeprowadzenie rekrutacji to naprawdę ogromna i bardzo trudna praca. I tutaj za tę pracę w imieniu Zarządu myślę, że i całej Rady chciałem podziękować przede wszystkim Pani Dyrektor Powiatowego Zespołu Edukacji, zespołowi edukacji jak również dyrektorom, nauczycielom i wszystkim pracownikom. Myślę, że tutaj bardzo pozytywną rzeczą było „parcie”, tutaj powiem może tak trochę brzydko Pani dyrektor Opasiak na wprowadzenie dzienników elektronicznych, które bardzo pomogły. Szczególnie tutaj w bezpośrednim kontakcie w tym trudnym okresie z rodzicami, z uczniami. Chociaż najpierw były jakieś opory, ale wszyscy jednak to zauważyli, że to było bardzo dobre. Teraz już na ten rok szkolny na pewno o wiele łatwiej będzie. Przygotowaliśmy się do tego nauczania. Postaraliśmy się, zakupiliśmy mnóstwo sprzętu do szkół, komputerów. Ze strony rodziców dzieci nie mieliśmy żadnych jakiś większych uwag i problemów, dlatego jest naprawdę za co podziękować. Myślę, że na pytania Pana Radnego odpowiedziałem, również dziękuję bardzo”.

Głos zabrała **Radna Agnieszka Ptaszkiewicz**. „Ja chciałam powiedzieć, że z odpowiedzi Pana Starosty tak naprawdę nie dowiedziałam się jaka jest przyczyna, iż boisko, które było właśnie remontowane przy szkole przy ogrodniku nie zostało oddane w czasie. Tak naprawdę nie wiemy, kiedy będzie ono oddane, bo tłumaczenie, że inspektorzy nadzoru mówią, że to się nie nadaje i że Państwo też uważają, że to się nie nadaje to nie jest podanie konkretnej przyczyny. Dlaczego to boisko nie nadaje się do odbioru? Nie nadaje się do użytkowania? Chciałabym tę konkretną odpowiedź usłyszeć. Dziękuję”.

Wicestarosta T. Głuchowski odpowiedział, „że są jeszcze inne usterki, ale przede wszystkim chodzi o nawierzchnię i warto to zobaczyć. To jest nawierzchnia siana. Trawa była siana i nie jest w prawidłowy sposób zagęszczona. Nie jest na tyle gęsta, żeby można było ją odebrać. Była oddana również do badań ziemia, czym to jest spowodowane. Bo poprzednia miała być wywieziona a nawieziona inna ziemia. Czy ona nie jest za bardzo zakwaszona? Po prostu to jest główna przyczyna, że nawierzchnia ta główna nawierzchnia płyta boiska nie nadaje się tak jak jest teraz. Proszę Państwa to nawet z samochodu widać, to takie place one niby się zmniejszają, bo tu dosiewają, nawożą ziemię nawet tam kawałkami próbowano gotową trawę wstawiać, ale to jest ta przyczyna”.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania do Pani dyrektor?

Chęć zabrania głosu zgłosił **Radny J. Żelichowski**.

Przewodniczący Rady udzielił Radnemu głosu.



Radny J. Żelichowski powiedział, „że może najpierw sprostuje wypowiedź Pana Wicestarosty, który jakby do innych Zarządów tutaj się odwołuje w przypadku tej inwestycji, co jest nieprawdą oczywistą. Odwoływałem się w przypadku tej wcześniejszej kwestii subwencji do poprzedniego Zarządu także tutaj, żeby była jasność. Natomiast popieram wypowiedź Pana Starosty, jeśli chodzi o uznanie dla Pani dyrektor. Dlaczego? Ponieważ chcę powiedzieć Państwu, że ja o tym mówiłem już niejednokrotnie, wcześniej. Za całą kadencję poprzednią Powiat Sochaczewski był na ostatnim miejscu w Polsce, jeśli chodzi o wykorzystanie środków unijnych. Teraz na 2019 rok Powiat Sochaczewski nadal jest na ostatnim miejscu wśród wszystkich powiatów polskich, ale pojawiły się wreszcie pieniądze, które rzeczywiście ze środków unijnych zostały wykorzystane w Powiecie Sochaczewskim i to właśnie widzę dzięki Pani dyrektor. Bo w szkołach zaczęły się jakieś pozytywne działania i wykorzystywanie środków. Ja tego sobie nie mówię tak proszę Państwa ad-hoc z głowy. Mam na to dowody w postaci rankingów Wspólnoty, które to rankingi są w oparciu o ministerialne dane i GUS-owskie dane tworzone. To nie jest tak, że wy macie swoje dane a tam mają swoje dane. Tam mają dane na podstawie tych informacji finansowych, które płyną oficjalną drogą do Ministerstwa Finansów. To nie jest tak, że ja to sobie wymyśliłem. Chcę powiedzieć Panu Staroście, że liderem w Polsce, jeśli chodzi o wykorzystanie środków unijnych jest Powiat Przasnyski. To również jest powiat, którego liderem jest starosta z PIS-u. Proszę się z nim skontaktować i się dowiedzieć jak to się robi, że on prawie 1900 zł na jednego mieszkańca powiatu jest w stanie pozyskiwać w latach 2014-2019. A powiat sochaczewski będący na ostatnim 314 miejscu w Polsce wśród powiatów ma w latach 2014-2019 pozyskane 14 zł 74gr na jednego mieszkańca. Takie są fakty proszę państwa. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Staroście J. Goncie.

Starosta J. Gonta powiedziała „szczególnie proszę o uwagę Pana Radnego Jerzego Żelichowskiego. Widzę, że tutaj Pan statystykami operuje pokazuje, kto jest na którym miejscu. Ja mam inne pytanie. Pytanie tak jak to się mówi dotyczące tu i teraz. Jakie według Pana możliwe dostępne były programy ze środków unijnych, które mógł wykorzystać Powiat Sochaczewski a ich nie wykorzystał, nie sięgnął po nie? To jest pierwsze pytanie. Drugie pytanie. Statystyka mówi nam o wykorzystywaniu środków i na przykład ja bym chętnie sięgnęła po środki, które są nadal dostępne z programów na termomodernizację szkół Ale z przykrością może dla niektórych stwierdzam, że już tę termomodernizację zrobiliśmy. W związku z tym bardzo proszę o przedstawienie informacji. Jakie były dostępne programy? Gdzie Powiat spełniał kryteria, bo proszę pamiętać o tym, że są różne powiaty w różnych miejscach Województwa Mazowieckiego, gdzie odnośnie wsparcia ze środków unijnych potrzebne są odpowiednie wskaźniki. Nie wszyscy otrzymują i bardzo proszę o odebranie takich informacji i ich przedstawienie. Wtedy będziemy dyskutować na konkretnym materiale. Tak jak mówię chcieliśmy dużo rzeczy zrobić i za każdym razem proszę mi wierzyć, że jesteśmy na bieżąco informowani przez Wydział do Spraw Zamówień Publicznych i Pozyskiwania Środków, jakie środki są możliwe do pozyskania przy spełnieniu kryteriów ze strony naszego Powiatu i oczywiście potrzeby. Możemy powiedzieć sięgnąć po środki na zrobienie nie wiem np. Domu Kultury czy jakiś innych inwestycji. Ale mamy takie w mieście 4 czy 3 właściwie. Pytanie, czy jest potrzeba czy nie ma potrzeby. Może przeanalizujemy to w tych wszystkich aspektach i dopiero mówmy opinii publicznej czy powiat dobrze funkcjonuje czy nie w tej materii. A jeśli chodzi o kwestię pozyskiwania środków to jeszcze raz poproszę Pana Starostę,



żeby opowiedział jak to się dzieje w oświacie. Myślę, że Pan Radny z przykrością stwierdzam, że chyba nie ma takiej wiedzy, ile środków udało się pozyskać i jak, na jak duże ambitne programy przez Powiat przez tą kadencję i poprzednią. Dziękuję”.

Wicestarosta T. Gluchowski powiedział, Panie Przewodniczący Wysoka Rado, Szanowni Państwo. „Oczywiście gdzieś tam można w gazetach sobie poczytać nie wszystko jest umieszczane w tych gazetach. Ja proszę Państwa na poprzedniej sesji miałem karteczkę, z której czytałem dokładnie i nie jest to ten rok. Proszę Panie Radny nie manipulować tutaj opinią i społeczeństwem tylko rzetelnie to powtarzać. Widać, że rzeczywiście Pan nie czytał protokołu. To jest ładnych, nie wiem Pani dyrektor 6 milionów?”

Dyrektor PZE odpowiedziała, „iż jest to ponad 10 milionów”.

Wicestarosta T. Gluchowski kontynuując powiedział, „ponad 10 milionów proszę Państwa. 10, 10, 10. Pięć razy to mówię i za każdym razem to mówimy. Są na to dokumenty są faktury proszę przyjść i sprawdzić i nie wprowadzać wszystkich błędów i nie kombinować. To są ogromne pieniądze. Dzieci wyjeżdżają za granicę, są zajęcia pozalekcyjne. Wyposażenie pracowni zarówno techników. Mówiłem, że pierwszy raz Liceum Ogólnokształcące imienia Fryderyka Chopina dostało i skorzystało z takiego projektu. Tylko ciągle słyszę to samo. Nie wiem, jakie dane, kto to spisywał i skąd. Proszę nie podkreślać jak powiat, że Starosta jest z PIS-u. Bardzo dobrze, że jest z PIS-u. Ale jeżeli będzie z innego ugrupowania i będzie dobrym Starostą też trzeba go chwalić. Także jeszcze raz powtarzam. Pani dyrektor potwierdza. Od połowy poprzedniej kadencji się to zaczęło jest ponad 10 milionów złotych. Do znudzenia będę to na każdej sesji powtarzał. Dziękuję”.

Dyrektor PZE U. Opasiak powiedziała. „Ja może dodam, że w tej chwili naprawdę dużo tych środków będzie znowu pozyskanych. Jest już w tej chwili. Ponieważ właśnie podpisywana będzie lada chwila umowa w sprawie kolejnego programu unijnego na ponad 1.700.000zł dla naszych dwóch Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego i Zespołu Szkół im Jarosława Iwaszkiewicza. Następnie już to co mówiłam mamy kolejne Erasmusy podpisane umowy. To są naprawdę bardzo duże pieniądze. Mamy również 3.000.000zł, jeżeli chodzi o wniosek do Marszałka Województwa Mazowieckiego i też będzie przeznaczony na kształcenie zawodowe dla naszych wszystkich szkół”.

Wicestarosta T. Gluchowski skomentował, „może jakaś gazetka nie napisze i to się nie będzie pewnie liczyło, Pani dyrektor.

Dyrektor PZE U. Opasiak powiedziała. „Ja myślę, że nasze szkoły i nasi dyrektorzy szkół ponadpodstawowych my tu razem działamy. Naprawdę bardzo się dużo dzieje w naszych szkołach i bardzo dużo zostaje pozyskanych środków z zewnątrz. Także nie wiem, jaki to jest ranking”.

Przewodniczący Rady odpowiedział, „Pana Jerzego Żelichowskiego”.

Radny Jerzy Żelichowski zgłosił chęć zabrania głosu.



Przewodniczący Rady powiedział, „no właśnie. Pan poda swój ranking”.

Radny Jerzy Żelichowski powiedział, „Szanowni Państwo, Panie Starosto apeluję niech Pan nie używa terminu gazetka. Niech Pan najpierw zorientuje się, o jakim piśmie mówimy. Wspólnota to jest najbardziej renomowane samorządowe czasopismo nie polityczne, które wszystkie samorządy, które mają orientację kto i jak pisze o samorządach, nie odważyłby się nikt powiedzieć gazetka o tym czasopiśmie samorządowym. Pan po prostu nie wie o czym Pan mówi. Proszę się w ten sposób nie wyrażać. Natomiast to jest czasopismo fachowe, nie jakieś tam”.

Przewodniczący Rady powiedział, „proszę nie reklamować czasopism na sesji”.

Radny Jerzy Żelichowski odpowiedział, „dobrze nie reklamuje, ale to akurat czasopismo jest samorządowym czasopismem, które żyje, pisze i istnieje dla samorządów. Wszystkie dane, które oni eksponują są z najbardziej pewnego źródła z Ministerstwa Finansów zaczerpnięte. Jeśli Pani dyrektor mówi, że teraz macie podpisane umowy, to brawo ja się oczywiście z tego cieszę. Natomiast proszę słuchać, co ja powiedziałem. Te wydatki ze środków unijnych w latach 2014-2019 to jest ten okres wzięty pod uwagę. To są środki, które już zostały wydatkowane i które zostały zaraportowane. Ministerstwo te informacje gromadzi u siebie. To, że ktoś pozyskał albo że jest w trakcie wydatkowania tych kwot to tam się jeszcze te pieniądze nie pokazują. One się pokażą wówczas, jeśli projekt się zakończy i zostaną rozliczone pieniądze i wtedy będą tam w tych rankingach uwzględniane. Także nie irytujcie się Państwo tylko słuchajcie o czym się mówi. Ja jestem akurat w środku tych kwestii i dobrze się orientuję, kiedy te pieniądze gdzieś się pojawią”.

Przewodniczący Rady zapytał, „z Sochaczewa czy spoza Sochaczewa?”

Radny zapytał, „proszę?”

Przewodniczący Rady powiedział, „mówiłem, że jakby podawali ranking mylny to bym od razu interweniował. Bo ja jestem z Sochaczewa”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „ale Panie Przewodniczący to nie jest mylny ranking to jest uczciwy racjonalnie wykonany prawidłowy ranking. Takie są fakty. Za lata 2014 -2017 mieliście zero. Ja nie wiem, dlaczego nie raportujecie, jeśli wydajecie pieniądze? A za lata 2014-2019, czyli do końca ubiegłego roku macie 14 zł 74 gr. Jak was to irytuje to zadzwońcie do Ministerstwa Finansów i spytajcie skąd oni mają takie dane. No, kto im to podaje? Przecież Pani Skarbnik raportuje wszystkie informacje, które są znane Regionalnej Izbie Obrachunkowej i Ministerstwu Finansów, które ma wgląd w te same dokumenty, w które zagląda Pani Skarbnik w tym programie Bestia. To nie jest tak, że oni pocztą dostają te informacje. Oni mają je tak samo na co dzień do wglądu tak jak Regionalna i Pani Skarbnik. To tyle ad vocem”.

Wicestarosta T. Gluchowski powiedział, „tak jak powiedziałem. Wszystko co robimy, to robimy dla naszych uczniów. Dla naszych szkół, dla naszych dzieci. Nie robimy niczego na pokaz. Nie będziemy gdzieś tam jeździć i prosić, żeby wliczyli, wstawili i żebyśmy gdzieś w rankingu dobrze



wypadli My wiemy, ile wydajemy. Jest to do wglądu, ile pozyskaliśmy. Jest to do wglądu w naszym Powiatowym Zespole Edukacji. My jesteśmy z tego zadowoleni, bo to są ogromne miliony. Jeszcze raz mówię, to nie są dane tylko z ostatniego roku szkolnego”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „słowo za słowo, dziękuję”.

Przewodniczący Rady zapytał, „czy Pani dyrektor w uzupełnieniu? Bardzo proszę”.

Chęć zabrania głosu zgłosił **Radny D. Janiak**.

Dyrektor PZE U. Opasiak powiedziała, ja bym bardzo chciała. „Nie wiem skąd są te dane w Ministerstwie. W każdym bądź razie tyle środków, które szkoły pozyskały na kształcenie zawodowe w programach unijnych od 2016 i we wcześniejszych latach również. Ta opinia jest naprawdę bardzo krzywdząca w tej chwili. Dla moich szkół, dla moich dyrektorów szkół ponadpodstawowych. Każda ze szkół realizowała projekty unijne i w tej chwili zakończyliśmy jedno i wchodzimy w drugie projekty. I bardzo bym prosiła, bo te informacje nie są dla mnie rzetelne w tym momencie. Są bardzo krzywdzące jest dla naszych szkół, dla każdej szkoły ponadpodstawowej, w której od czterech lat dzieją się projekty unijne dla młodzieży. To są grube miliony. Na kształcenie, na staże, na wyjazdy. Chciałbym podkreślić, że jest to opinia bardzo krzywdząca dla moich dyrektorów w tym momencie, którzy bardzo dużo zrealizowali od 2016 do 2019 roku. W tej chwili tych projektów unijnych także. Nie wiem skąd są te dane? My również współpracujemy z firmą i nie jesteśmy zawsze głównym wnioskodawcą projektów. Współpracujemy i jesteśmy partnerem w projektach unijnych. Dlatego chciałabym podkreślić, że w szkołach od 2016 roku do 2019 roku i obecnie naprawdę zostały wykonane projekty na ponad 10.000.000zł”.

Głos zabrał **Radny D. Janiak**. Ja mam pytanie do Pana Radnego Jerzego Żelichowskiego. Panie Radny z jakich lat są te rankingi?

Radny J. Żelichowski zapytał, czy może odpowiedzieć?

Radny D. Janiak odpowiedział, tak. Czekam na odpowiedź.

Radny J. Żelichowski odpowiedział, że lata 2014-2019. To jest sumowane razem.

Radny D. Janiak odpowiedział, dziękuję za informację.

Radny D. Janiak zapytał, jak nazywa się punkt, przy którym jesteśmy teraz podczas sesji?

Radny J. Żelichowski odpowiedział, że oświatowe sprawy.

Radny D. Janiak zapytał, z jakich lat?



Radny J. Żelichowski odpowiedział, że „rozmawiamy o ostatnim roku. Ale co to ma do rzeczy, co mi Pan tutaj?”

Radny D. Janiak odpowiedział, „to ma do rzeczy Panie Radny, że jesteśmy przy realizacji oświatowej za rok 2019/2020. I będziemy martwili się rankingami za te lata jak będą kolejne. Wniosek formalny o zamknięcie dyskusji. Wniosek formalny o zamknięcie dyskusji. Proszę nie zwracać mi, bo ja jestem radnym od 2018 roku”.

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „że długo już Pan jest, długo i dużą wiedzą się Pan tutaj”.

Radny D. Janiak odpowiedział, „Pan jest dużo dłużej, wprowadza Pan stare rankingi. Będziemy martwili się rankingami od lat, w których jesteśmy i obejmuje nasza kadencja. Wniosek formalny o zamknięcie dyskusji”.

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „że to jest stała, że tak powiem hehehe akcja Pana Radnego”.

Radny D. Janiak odpowiedział, „nie to nie jest cała akcja Pana Radnego tylko stała akcja Pana Radnego Jerzego Żelichowskiego”.

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „Pan tutaj z jakimiś wnioskami formalnymi wyskakuje”.

Radny D. Janiak odpowiedział, „ponieważ wprowadza Pan w błąd mieszkańców. I dlatego zamykam dyskusję. Mówmy o rankingu za rok 2019 i 2020. Ma Pan może takie rankingi?”

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „Pan to sobie może wie Pan co zamknąć. To nie jest Pana rola w tym momencie”.

Radny D. Janiak zapytał, czy ma Pan takie rankingi?

Przewodniczący Rady powiedział, „Panowie Radni. Bardzo proszę nie kłócić się ze sobą”. Pan Tadeusz Głuchowski ma głos.

Wicestarosta T. Głuchowski powiedział, „nie wiem Panie Przewodniczący czy w takim przypadku mam głos, bo był wniosek formalny o zamknięcie dyskusji”.

Przewodniczący Rady odpowiedział, „proszę Pana, Pan jeszcze przed wnioskiem formalnym był zapisany do dyskusji bardzo prosimy dokończyć dyskusję”.

Wicestarosta T. Głuchowski powiedział, „ponieważ tutaj chodzi o sprawozdanie i finansowanie ja bym prosił, żeby w moim imieniu Pani Skarbnik parę słów powiedziała”.

Pani Skarbnik poinformowała, że „wszystkie sprawozdania tak jak Radny J. Żelichowski powiedział są wykonywane poprzez program Ministerialny Bestia. Wszystkie dane są zgodne tylko jeśli chodzi o środki unijne, które były wcześniej te programy unijne realizowane one nie



„przechodzący” przez budżet. W związku z powyższym Ministerstwo nie miało takich danych, bo żadna złotówka nie była zapisana w naszym budżecie. Myśmy byli partnerem, ale pozabudżetowym. W naszym imieniu realizowała firma, która realizowała ten projekt. Natomiast w naszym budżecie tych środków nie było. Te środki w żadnych sprawozdaniach nie były wykazane w naszym budżecie. Jak Państwo zauważyliście na sesji, jeśli program przechodzi przez nasz budżet to jest w naszym budżecie. Wtedy jest odzwierciedlenie we wszystkich sprawozdaniach, które widzi również Ministerstwo Finansów”.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „dziękuję bardzo. Padł wniosek formalny, dlatego”.

Radny J. Żelichowski zgłosił chęć zabrania głosu. „Powiedział, że ja tylko słowo. Pan patrzy mam podniesioną rękę”.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski odpowiedział, „ale po wniosku formalnym. Będę głosował wniosek formalny.

Ja tylko oświadczam. Starostę Powiatu Przasnyskiego znam osobiście”.

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „ja również. Wiemy o czym mówimy”.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski odpowiedział, „wiemy, ile wydali w Przasnyszu na szkolnictwo a ile w Sochaczewie. Podam na następnej sesji. Bardzo proszę przygotować wniosek formalny do głosowania. Dziękuję bardzo Panom”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski wniosek formalny o zamknięcie dyskusji w punkcie 5 poddał pod głosowanie:

W trakcie głosowania obecnych było 16 Radnych. (Radny J. Żelichowski nie brał udziału w głosowaniu).

"Za"	głosowało	10 Radnych
"Przeciw"		1 Radnych
"Wstrzymało się"		4 Radnych

Wniosek został przyjęty 10 głosami „za”, 1 głosem „przeciw” i 4 głosami „wstrzymującymi się”.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XVIII sesji Rady Powiatu w sprawie wniosku formalnego o zamknięcie dyskusji w punkcie 5 w załączeniu – Załącznik Nr 22.



Ad. pkt 6 Informacja Starosty o złożonych oświadczeniach majątkowych

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu Sekretarzowi Powiatu M. Orzeszkowi.

Sekretarz M. Orzeszek poinformował, że:

1. oświadczenia majątkowe złożyły 53 zobowiązane do tego osoby tj. dyrektorzy powiatowych jednostek organizacyjnych, skarbnik i sekretarz powiatu, dyrektorzy wydziałów Starostwa jak i osoby podpisujące decyzje w imieniu Starosty.
2. Oświadczenia zostały złożone w ustawowym terminie tj. do dnia 30 kwietnia 2020 roku. Nowo zatrudnieni pracownicy zobowiązani złożyć oświadczenia w ciągu 30 dni od dnia zatrudnienia oraz pracownicy odchodzący z pracy, również złożyli oświadczenia majątkowe w terminie. Analiza złożonych oświadczeń majątkowych nie wykazała większych nieprawidłowości w ich wypełnieniu. W dniu 19 października 2020 roku wpłynęło pismo od naczelnika Urzędu Skarbowego w Sochaczewie z informacją o wynikach przeprowadzonej weryfikacji oświadczeń majątkowych przekazanych przez Wojewodę, Przewodniczącego Rady Powiatu i Starostę Sochaczewskiego. Naczelnik Urzędu Skarbowego w kilku przypadkach wskazał na drobne nieścisłości typu brak załączonego PIT-u, brak wpisanej wartości nieruchomości czy nieokreślenie tytułu prawnego nieruchomości. Uwagi te zostaną przekazane osobom, których dotyczą. Według wskazań Naczelnika Urzędu Skarbowego nie ma konieczności wystąpienia z wnioskiem o kontrolę tych oświadczeń.
3. W dniu dzisiejszym nie wystąpiła również konieczność podjęcia działań wskazanych w ustawie to jest rozwiązanie umowy o pracę lub odwołanie pracowników. Oświadczenia majątkowe pracowników zostały opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Sochaczewie.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zapytał o pytania bądź uwagi?

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Ad. pkt 7 Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych oświadczeniach majątkowych

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski poinformował, „iż zgodnie z artykułem 25c ustawy o samorządzie powiatowym z dnia 5 czerwca 1998 roku przedstawiam informację o złożonych oświadczeniach za 2019 rok. Oświadczenia majątkowe złożyło 20 radnych, czyli wszyscy radni zobowiązani do złożenia oświadczenia. Oświadczenia te zostały złożone w ustawowym terminie. Analiza złożonych oświadczeń majątkowych nie wykazała nieprawidłowości w ich wypełnieniu. Oświadczenia majątkowe zostały przekazane Staroście Sochaczewskiemu celem publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej oraz do Urzędu Skarbowego celem przeprowadzenia weryfikacji. Do Rady Powiatu w Sochaczewie wpłynęła informacja Wojewody Mazowieckiego z dnia 5 października 2020 roku dotycząca wyników analizy oświadczeń majątkowych Przewodniczącego Rady Powiatu i Starosty Sochaczewskiego. Wojewoda



po analizie oświadczeń poinformował, iż oświadczenia Starosty i Przewodniczącego wypełnione są w komplecie i bez uwag. W dniu 19 października 2020 roku wpłynęła od Naczelnika Urzędu Skarbowego w Sochaczewie informacja o wynikach przeprowadzonej weryfikacji oświadczeń majątkowych za 2019 rok przekazanych w 2020 roku do Urzędu Skarbowego przez Przewodniczącego Rady Powiatu, Starostę oraz Wojewodę. Oświadczenia te zostały w całości zweryfikowane. W wyniku weryfikacji stwierdzono w złożonych oświadczeniach majątkowych za 2019 rok błędy o charakterze formalnym popełnione przez poszczególne osoby zobligowane do ich złożenia. Uwagi Urzędu Skarbowego po stwierdzeniu nieprawidłowości w oświadczeniach zostały przekazane zainteresowanym radnym. Wskazane i opisane nieprawidłowości nie powodują konieczności wystąpienia z wnioskiem do kontroli oświadczeń majątkowych. Uwagi są w Biurze Rady i można je odebrać bądź drogą mailową lub osobiście. Uwagi dotyczą Radnych: Pana Józefa Chociana, Pana Jana Łopatę, Pana Jerzego Żelichowskiego, Pana Bogdana Dobrzyńskiego i Pana Roberta Gajdę. Bardzo proszę, Panowie do odbioru”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zapytał, czy są jakieś pytania bądź uwagi?

Radny J. Żelichowski zapytał „czy można prosić o przesłanie tych zastrzeżeń drogą mailową, żeby można się było do nich ustosunkować”.

Przewodniczący Rady odpowiedział, „tak Panie Radny. To co powiedziałem, że Pan może to otrzymać drogą mailową ewentualnie odebrać osobiście”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „ja rozumiem, że Panie z Biura nie muszą natychmiast reagować, ale jak wyślą to prośba serdeczna, żeby SMS-em jakby zasygnalizować, że to poszło”.

Głos Radnego uczestniczącego w obradach – „Nie wiadomo czy to będzie skutecznie”.

Przewodniczący Rady odpowiedział, „dobrze”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „żeby znowu to nie leżało sobie tam w poczcie i przy okazji jakiejś tam zajrzę albo nie. No więc taki SMS na pewno sprawi, że będzie można sprawę rozwiązać. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady odpowiedział, „Panie Radny, Pan podpisał umowę i nie ma to, że zajrzę albo nie. To jest Pański obowiązek. Dziękuję bardzo zamykam dyskusję. Przechodzimy do punktu Informacja z pracy Zarządu Powiatu między sesjami. Czy są jakieś pytania? Pan Jerzy Żelichowski bardzo proszę”.

Ad pkt 8 Informacje z prac Zarządu Powiatu między sesjami

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski poinformował, iż radni otrzymali pisemną informację w materiałach na sesję. Następnie zapytał, czy są pytania do przedstawionej Informacji. **Informacje z prac Zarządu Powiatu między sesjami w załączeniu – Załącznik Nr 23.**



Radny J. Żelichowski powiedział, „nie zdążyłem wyłączyć się, ale skoro Pan mi udziela głos to oczywiście tak. Chciałem, zadać pytanie Pani Przewodniczącej Zarządu, ale z tego, co Pan mówił nie jest obecna. Pozwolę sobie zatem powiedzieć, co sądzę o całej tej sytuacji, którą żeśmy analizowali kilka godzin wcześniej. Na pewno to co mówił Pan Radny Gajda było dużo zastrzeżeń, ja również odbierałem te sygnały było adresowanych właśnie do Pani Starosty. To nie jest tak, że Pani Starosta może oczekiwać od nas Radnych czy w tym przypadku również od Pana redaktora na karteczce, żeby przekazywać o co tam chodzi. Bo Pani Starosta ma taką myślę, że już wypracowaną metodę, że jak na piśmie coś dostaje a to coś nie jest precyzyjnie sformułowane to po prostu odpowiada, że sprawa jest bezprzedmiotowa. Czego okazją...”

Przewodniczący Rady wtrącił, „tak jak Pańska dyskusja w tej chwili”.

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „mieli okazję się o tym przekonać mieszkańcy w sprawie Domu Dziecka, kiedy występowali. Wracając jednak teraz do tego o czym zostaliśmy poinformowani”.

Przewodniczący Rady wtrącił, „do meritum, do meritum”.

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „to ja rozumiem, że podjęliście uchwałę, jako Zarząd 23, powołując Pana dyrektora na pełniącego obowiązki. Co to oznacza, że w marcu czy tam wtedy, kiedy odwołaliście poprzedniego dyrektora nie podjęliście uchwały? Czy to była jakaś sytuacja w zawieszeniu a KRS was zmusza teraz do podjęcia uchwały?”

Przewodniczący Rady odpowiedział, „my jesteśmy teraz w punkcie Informacja z prac Zarządu”.

Radny J. Żelichowski wtrącił, „z prac Zarządu. No właśnie o Zarząd pytam”.

Przewodniczący Rady odpowiedział, „Pan pozwoli, że nie ma w ogóle takiego tematu z tym w sprawozdaniu”.

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „jak rzesz nie ma. Jest przecież, że Zarząd podjął uchwałę o powołaniu na p.o. dyrektora szpitala”.

Przewodniczący Rady zapytał, „kiedy to było?”

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „23 października”.

Przewodniczący Rady odpowiedział, „dobrze. Panie Starosto”.

Głos zabrał **Wicestarosta T. Głuchowski** i powiedział. „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Może zacznę od tego, że to nie elegancko jest mówić do kogoś kogo nie ma teraz na sesji.”

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „tak wiem, wiem. Nieelegancko było odejść wcześniej”.



Wicestarosta T. Gluchowski odpowiedział, „Panie Radny. My nie znamy powodów, powiedziała Pani Starosta sprawy osobiste więc nie wiemy tak naprawdę, jakie to są sprawy osobiste, bo nikt tak aż tak bardzo nie docieka. Ale to jest bardzo nieeleganckie. I Pani Starosta już raz wyjaśniała to, było to pytanie i mówiła nie wiem czy to jeszcze raz mówić.”

Przewodniczący Rady powiedział, „bardzo proszę powiedzieć, że to było ostateczny wpis do KRS. Bo Pan dyrektor nie mógł reprezentować szpitala na zewnątrz Jeżeli nie będzie wpisany do KRS-u. I wniosku nie mógł złożyć pod ten kredyt o której Pan tak szczegółowo pytał”.

Wicestarosta T. Gluchowski odpowiedział, „tak to było nieskuteczne, bo nie można było dostarczyć. Chodziło dokładnie o odwołanie Pana dyrektora Orchowskiego. Powiedziała Pani Starosta, bo poszedł na zwolnienie”.

Przewodniczący Rady zapytał, „czy to Pana zadowala Panie Jerzy?”

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „nie. Nie, bo Państwo nie słuchali mojego pytania. Zadałem pytanie czy w marcu czy tam w kwietniu podejmowaliście jako Zarząd uchwałę o powierzeniu p.o. Panu dyrektorowi. Czy to teraz dopiero?”

Wicestarosta T. Gluchowski odpowiedział, „tak podejmowaliśmy”.

Radny J. Żelichowski zapytał, „czym się różni ta uchwała podjęta 23 od tej podejmowanej wcześniej?”

Wicestarosta T. Gluchowski odpowiedział, „to może Pan Sekretarz powie. Proszę bardzo”.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Sekretarzowi Powiatu.

Sekretarz M. Orzeszek powiedział, „że odwołanie Pana dyrektora Orchowskiego nastąpiło poprzez podjęcie uchwały przez Zarząd Powiatu, o rezygnacji jakby z dalszej współpracy. W momencie, kiedy wypowiedzenie trafiło do Pana dyrektora on znajdował się na zwolnieniu lekarskim. W związku z tym wypowiedzenie to nie miało skuteczności prawnej. Dlatego też Zarząd Powiatu nie podejmował uchwały o wyznaczeniu pełniącego obowiązki, ponieważ zgodnie z przepisami prawa w momencie pójścia przez Pana dyrektora Orchowskiego na zwolnienie lekarskie on do momentu zakończenia tego zwolnienia lekarskiego tak naprawdę przez cały czas był dyrektorem. Więc bezprzedmiotowym byłoby podejmowanie uchwały powierzającej obowiązki nowej osobie. Teraz w momencie, kiedy dyrektor Orchowski dostał skutecznie wypowiedzenie Zarząd Powiatu podjął decyzję o powierzeniu obowiązków dyrektora kolejnej osobie. Dlatego dopiero teraz była podejmowana ta uchwała Zarządu Powiatu. Dziękuję bardzo”.

Wicestarosta T. Gluchowski dodał, „a Pan dyrektor jako zastępca dyrektora po prostu kierował tym szpitalem przez ten czas. Bo był zastępcą dyrektora, więc kierował szpitalem a teraz została podjęta ostateczna uchwała o powierzeniu”.



Radny J. Żelichowski powiedział, „to bardzo dziękuję Panu Sekretarzowi, że wyklarował sprawę, ale przed chwilą Pan Starosta potwierdził, że były dwie uchwały o pełnieniu obowiązków. Ja zadałem pytanie, czym się różniły? Tamta w marcu podjęta od tej teraz. A okazuje się, że nie było wcześniej podejmowanej uchwały o powierzeniu obowiązków. I widzicie państwo jak mętnie to wszystko wygląda. To nie jest tak, że można mnie zagadać. Trzeba precyzyjnie odpowiadać”.

Przewodniczący Rady powiedział, „Panie Żelichowski znowu Pan coś chcesz ugrać. Ale muszę Pana zaskoczyć”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „co ja chcę ugrać. Chcę prawdy a nie ugrać”.

Przewodniczący Rady odpowiedział, „ja zawsze mówię, masz Pan parcie na szkło”.

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „no tak dobrze, dobrze”.

Przewodniczący Rady powiedział, „Rada Społeczna ZOZ-u, na której ja byłem posiedzeniu opiniowała pełnomocnictwo Pana dyrektora Skowronka. Wynikało, że mieliśmy w tym samym czasie dwóch zastępców dyrektorów, Panią Załuską i Pana dyrektora Skowronka. Rada Społeczna zaopiniowała pozytywnie, że p.o. będzie pełnił Pan dyrektor Skowronek. Później Zarząd zatwierdził, że na okres pełniącego obowiązki jest Pan doktor Skowronek. A teraz to co powiedziałem wcześniej. Opinia Rady Społecznej o uzyskanie kredytu, należało dobrze zaopiniować i Pana dyrektora wpisać do KRS-u, bo tak jak był dyrektor jak powiedziała wcześniej Pani Starosta nikt nie chciał rozmawiać z Panem dyrektorem pełniącym obowiązki bez wpisania do KRS-u. Dziękuję bardzo”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „dziękuję. Teraz jak Pan spokojnie wypowiedział ten swój wątek jest okej. Ale tak trzeba rozmawiać a nie wchodzić między wiersze i...”

Przewodniczący Rady powiedział, „ale ja od tego jestem Panie Radny.” Czy są jeszcze jakieś pytania, uwagi?

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „Panie Przewodniczący w tym momencie się reflektuję. Bardzo dziękuję”

Przewodniczący Rady powiedział, tak jest. „Czy możemy już przejść do następnego punktu?”

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „ja pytań nie mam”.

Ad. pkt 9 Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podjętych od ostatniej Sesji

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski poinformował, iż uczestniczył:
- w otwarciu ul. Głowackiego w Sochaczewie,



- w otwarciu drogi w Rybnie.

oraz

Wystosowaliśmy pismo do komisji wyborczej w sprawie śmierci Świętej Pamięci Radnego Jerzego Krupy. Przyszło postanowienie. „Teraz jest tylko okres, w którym komisja wyborcza wybierze w następstwie Pana Radnego Krupy. To jest jedna rzecz.

Druga rzecz. To co zgłaszała Pani Radna Ptaszkiewicz w sprawie różnicy między protokołem a nagraniem na YouTube. Panowie (tu zwrócił się do Panów nagrywających sesję), to ja już w imieniu Panów przeproszę. Jeżeli całe nagranie zostało wrzucone na YouTube to jakieś tam 10 minutówki są ucinane z niektórych rozmów. Zostało to już poprawione. Ma Pani pełną satysfakcję, dziękuję Pani za uwagę i szczegóły. Już tam jest wszystko zgodnie zrobione, że to co Pani ma w protokole tę wypowiedź tak jest również na YouTube.

Kolejnym tematem jest stanowisko w sprawie podziału Województwa Mazowieckiego. Panie, Panowie Radni długo rozważałem temat, co z tym stanowiskiem zrobić. I postanowiłem wystąpić 22 października 2020 roku do Pani Marszałek Elżbiety Witek, Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej. Działając w imieniu Rady Powiatu w Sochaczewie zwracam się do Pani Marszałek z pytaniem dotyczącym planowanego podziału Województwa Mazowieckiego i prac legislacyjnych z tym związanych. Z przekazu medialnego trudno pozyskać informacje o obecnym etapie prac nad ustawą. Kolejne Rady i gminy na terenie Województwa Mazowieckiego podejmują uchwały popierające lub sprzeciwiające się podziałowi województwa. Nadmieniam, że apel o zajęcie stanowiska w tej sprawie wystosował Pan Adam Struzik, Marszałek Województwa Mazowieckiego. W mojej ocenie jak i większości Radnych Powiatu w Sochaczewie zajęcie stanowiska przez Radę jest możliwe tylko po wnikliwej analizie propozycji ustawy a podejmowanie uchwały w oparciu o doniesienia medialne czy szcątkowe informacje jest bezzasadne. W związku z powyższym zwracam się z prośbą o informację czy prace nad projektem trwają. Jeśli tak to, kiedy on będzie dostępny publicznie i kiedy planuje się jego wprowadzenie pod obrady sejmiku. Podpisał Przewodniczący Rady Andrzej Kierzkowski. To jest jeden temat”.

Radny J. Żelichowski zapytał, „mogę zapytać w tym momencie?”

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, „bardzo proszę.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „zawarł Pan w tym piśmie takie sformułowanie, że samorzady podejmują stanowiska popierające i przeciwne. Zna Pan przykład samorządu, który popiera podział Mazowsza?”

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, „nie znam”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „to chyba nie do końca taki zwrot był uprawniony. Bo ja też nie znam Panie Przewodniczący. Są tylko takie które są przeciwne podziałowi Mazowsza. I ewentualnie takie które nie podjęły tego stanowiska jeszcze”.

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, „żeby to uściślić Pani Radny. To jest coś takiego, że oficjalnie nie podjęli stanowiska, ale nie podejmując stanowiska w rozmowie ze mną są przeciwni w ogóle rozpoczęcia jakichkolwiek stanowisk. I to miałem na myśli”.



Radny J. Żelichowski powiedział, „okej ale Pana Przewodniczącego pismo jest w imieniu nas całej Rady”.

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, „większości Radnych”.

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „ja myślałem, że ktoś zna, bo ja nie znam. Może Pan zna, może ktoś zna”.

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, „to w ramach większości Radnych nie wszystkich Radnych. Tak, że wrócimy do stanowiska. Pani Marszałek obiecała, że prześle pismo, znaczy pracownicy, bo osobiście nie rozmawiałem. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady kontynuując powiedział, „następna sprawa w okresie od ostatniej sesji. Jest pismo Regionalnej Izby Obrachunkowej Zespołu Zamiejscowego w Płocku z dnia 7 października, z prośbą o złożenie informacji trybu zwołania w tym sposób powiadomienia Radnych o terminie miejscu i porządku obrad XVI sesji Rady Powiatu w Sochaczewie. Przewodniczący Rady odpowiedział pismem z dnia 8 października. Pismo do wglądu w Biurze Rady i załączniki. Drugie pismo przyszło od Pana Wojewody Mazowieckiego z dnia 6 października z prośbą o ustosunkowanie się do zarzutów przedstawionych w piśmie Radnego Jerzego Żelichowskiego, które podpisali również Radni Rady Powiatu w Sochaczewie. Radny Robert Gajda, Radny Wojciech Ćwikliński i Radny Dariusz Zieliński. Przewodniczący Rady udzielił odpowiedzi pisemnej w dniu 19 października. Czekamy na odpowiedź. I to by było na tyle w tym punkcie”.

Radny J. Żelichowski zapytał, „czy mogę zabrać głos?”

Przewodniczący Rady odpowiedział, „tak”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący pierwsze to czy te pisma są do wglądu i można będzie poprosić, żeby Biuro Rady mailem przesłało? Te dwa pisma z regionalnej i od wojewody?”

Przewodniczący Rady odpowiedział, „ja bym Panie Radny poczekał jak już przyjdą odpowiedzi. Skompletujemy i przedstawimy Radnym”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „ja mówię o tym co Wojewoda napisał i RIO, co napisało. O to chciałem tylko prosić, nie jakieś odpowiedzi”.

Przewodniczący Rady odpowiedział, „dobrze, to te pisma wyślemy”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „dobrze to druga sprawa z tym ściśle związana. No widzi Pan ja nie bez kozery podniosłem dzisiaj na początku sesji tę kwestię. Bo proszę mi wierzyć. W pracach gremiów samorządowych zarówno tych wykonawczych jak i uchwałodawczych to grubo ponad 20 lat uczestniczyłem. I takich sytuacji, jakie mają miejsce w tej chwili w naszej kadencji nie było dotychczas. I ja będę konsekwentnie z tą sprawą występował. I na nic tutaj jakieś uwagi Radnych,



którzy dopiero zaczynają swoją pracę w samorządzie, że 20 Radnych zostało skutecznie poinformowanych a 1 nie. I ten jeden ma stulić uszy i siedzieć cicho nie będzie tak, nie będzie. Ja będę tym 21, który będzie miał zastrzeżenia i będzie dążył do ich usunięcia. Dlatego, że w orzecznictwach Wojewódzkich Sądów Administracyjnych i tu radziłbym zwłaszcza Radnym, którzy mają mały staż poczytać, bo w internecie wszystko jest dostępne. Obowiązkiem Przewodniczącego jest skuteczne poinformowanie Radnych o sesji. Skuteczne to nie znaczy wysłanie mailem na adres mailowy, który mam, bo otrzymałem laptop ze Starostwa i to jest załatwienie tematu. Skuteczne to jest takie, kiedy Przewodniczący powziął wiadomość, że Radny już o sesji wie. Proszę się ze mną nie spierać tylko proste rozwiązanie sugeruję. Jeżeli zdecydujecie się Państwo zwołać kolejną Radę to dobrze, że wysyłacie na 7 dni przed materiały i zawiadomienie o sesji. Ale dajcie ten dzień dwa wcześniej przed tymi siedmioma dniami informację SMS-em, że planujemy zwołać sesję w tym i w tym dniu. Ja wówczas wiem, że mam zajrzeć do laptopa, bo tam są wszystkie informacje niezbędne. I moim SMS-em otwartym ja jakby potwierdzam już, a ponadto jestem w stanie potwierdzić również informacje, o którą Biuro Rady prosi, żeby przy otwarciu tej informacji potwierdzić odebranie. Ja jestem na to wszystko gotowy i chcę tak współpracować. Ale nie będę niestety milcząco akceptował takich sytuacji, że Pan Przewodniczący wysłał maila i uważa, że załatwił sprawę, bo go wysłał na 7 dni powiedzmy z minutami, gdzieś tam przed 16:00 przed końcem dnia. I to jest okej? Nie jest okej. I myślę, że tę sprawę będziemy po prostu rozstrzygali dalej. Niech się zajmują tym ci, którzy mają coś do powiedzenia. Więcej, ja pamiętam, że nie było wtedy jeszcze mailowej drogi, ale jeżeli Radny miał być skutecznie powiadomiony, to nawet za potwierdzeniem zwrotnego odbioru przedstawiciele danego samorządu dostarczali Radnemu a on podpisywał, że odebrał, bo były zawsze jakieś problemy, że nie każdy był w stanie w ciągu tych 7 dni do tej korespondencji dotrzeć. I żeby skutecznie zwołać sesję i żeby procedowane uchwały na sesji były ważne to trzeba po prostu wszystkich Radnych skutecznie powiadomić. I to jest pewien standard, który musi też u nas funkcjonować. **A zatem jeśli chodzi o to skuteczne zwołanie to tyle mam i to jest w formie oświadczenia.** Proszę potraktować, że też to wyrażam pod adresem Pana Przewodniczącego.

Natomiast druga kwestia to jest sposób prowadzenia sesji. Przecież dzisiejszy sposób prowadzenia sesji to potwierdza. Wchodzi Panu ludzie praktycznie, którzy nie powinni zabierać głosu. Pytanie było do Pana dyrektora odpowiadał całkiem ktoś inny, potem Pan dyrektor nie był w stanie przypomnieć sobie już jakie było pytanie. No niestety ja rozumiem, że to jest trudna rola Pana Przewodniczącego, żeby niektórym osobom Pan mógł powiedzieć, to nie teraz, nie ten moment, nie Pani nie Pana kolej. Ale Panie Przewodniczący ta funkcja do czegoś jednak zobowiązuje. I w tym momencie Pan ma pełne prawo pokierować tą dyskusją tak, żeby nie było tego chaosu.

Kwestia też, którą zgłosiłem na początku Rady. Jeżeli nie zaczniemy się logować na sesję pół godziny wcześniej to tego typu techniczne kwestii, jakie miały miejsce dzisiaj będą się powtarzać i będą kolidowały. A przecież mieszkańcy, którzy dostają informację, że o 10:00 rozpoczyna się sesja powiatowa nie mogą, w tym momencie nie mając żadnej informacji, że będzie później o 15 minut, o pół godziny czekać przed ekranem, który jest martwy, nic nie pokazuje, nie ma żadnej sesji. I takie przypadki ludzie wcześniej sygnalizowali, bo to nie jest pierwszy raz. Jeśli ta transmisja ma być skutecznie przekazywana i proszę mi tu nie insynuować parcia na szkło, bo jakby Pan obejrzał transmisję to z tych transmisji praktycznie cały czas pokazywany jest Prezydium Rady. I to Państwo są tam. Ja wam tego nie zazdroszczę. To jest związane i przypisane do waszej funkcji. Ale, jeżeli się wypowiadam to Pan widzi, że w ogóle nawet nie używam kamery, żeby nie



dawać argumentów. Mnie parcie na szkło nie jest potrzebne. Mnie jest tylko racjonalne i takie zgodne z nim w pewnym porządku procedowaniu podczas tych sesji potrzebne. To jest to na co ja od dawna zwracam uwagę. No bo czego nam jeszcze w tej chwili brakuje? Jeszcze nam tylko trybu nocnego brakuje, żeby Pan Przewodniczący już całkowicie przeniósł pewne zwyczaje z innego miejsca na naszą sesję i mielibyśmy komplet. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady powiedział, „dziękuję bardzo. Panie Jerzy Żelichowski. Ja nie wiem, strajki przeżyłem różne, jednego strajku się wypominałem, żeby nie był głodowy.

Panu wszystko wolno. Pan może nie głosować, Pan może na sesję nie przychodzić, Pan może nie wiedzieć. Nawet Panie tu mi proponowały, żeby zadzwonić do Pana Jerzego Żelichowskiego. Proszę odczekać 4 dni, bo Pan Jerzy Żelichowski był pierwszym Radnym, który wszystkie materiały chciał dostawać online. Panie wyczekały do wtorku, zadzwoniły w sprawie sesji, bo Pan nie przysłał potwierdzenia. Drugi temat. Widzę i tu apeluję do mieszkańców, żeby Panu zwrócili uwagę, bo widzę, że Pan chce niektórych Radnych się pozbyć. Nie wiem, jaki Pan ma w tym cel. Ale jeżeli Pan pisze do Wojewody wnioski i pisze Pan, proszę Pana uchwała ze względu na brak skuteczność i powiadomienia wszystkich Radnych. Ja też stawiam Pana do porządku, że jestem Radnym wybranym publicznie i mam prawo pełnić nie tylko stanowisko Przewodniczącego i Radnego. Jeżeli Pan mi to wymienił wszystkich Radnych to ja Panu mówię, że ja organizując sesję byłem pierwszy zawiadomiony, kiedy będzie sesja. I tu mam do Pana taki apel, żeby Pan uważał, co Pan robi, bo rozmawiałem ze wszystkimi, nie ze wszystkimi, niektórymi Radnymi i uważali, że byli skutecznie zawiadomieni. Też Pan nie wrzuca wszystkich do jednego worka. Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania do Przewodniczącego?”

Radny J. Żelichowski zgłosił chęć zabrania głosu ad vocem.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu Radnemu J. Żelichowskiemu.

Radny J. Żelichowski powiedział, iż „Pan Przewodniczący źle interpretuje to wyrażenie. Kontekst jest istotny. Ja nie kwestionuję, że Pan nie powiadomił wszystkich, bo takiej wiedzy nie mam. Ja wszystkich nie pytałem. Natomiast pozwoliłem sobie wyrazić taki zwrot, że ma Pan obowiązek powiadomić wszystkich. I to jest fakt. Natomiast, że wśród tych wszystkich byłem ja i kilka osób, które nie zostały powiadomione, to jest drugi fakt. Proszę tego nie nadinterpretować”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „żeby Pana zadowolić i przede wszystkim społeczeństwo, bo wszyscy się domagają, po co była zwołana sesja w sierpniu, bo nigdy nie była zwoływana w sierpniu. Muszę Panu powiedzieć, że chodziło o zwiększenie planu w paragrafie dotyczącym budżetu finansowego, dofinansowania kosztów realizacji inwestycji o 500.000zł dla szpitala powiatowego. Proszę Pana chodziło o 200.000zł na dokończenie inwestycji w straży pożarnej. I Pan komendant do mnie dzwonił, żeby zwołać natychmiast sesję, bo jak nie to mu inwestor ucieknie. Pan dobrze wie, że sesji nie było dwa miesiące i się wszystko dobrze działo, bo Zarząd podejmował decyzję. Ale jeżeli jest taka potrzeba to sesję należy zwołać. Dziękuję bardzo”.



Ad. pkt 10 Wnioski i oświadczenia radnych

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział „proszę Państwa przechodzimy do punktu wnioski i oświadczenia radnych. Bardzo proszę”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zapytał o głosy.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu Radnemu J. Żelichowskiemu.

Radny Jerzy Żelichowski powiedział, „ja tylko powtórzę, żeby Panie były uprzejme to, co wypowiedziałem wcześniej w punkcie przed chwilą, żeby również powtórzyć to, jako moje oświadczenie nie będę się już w tej chwili powtarzał. Dziękuję”.

Radny J. Żelichowski (wypowiedź powtórzona z pkt 9) powiedział, „dobrze to druga sprawa z tym ściśle związana. No widzi Pan ja nie bez kozery podniosłem dzisiaj na początku sesji tę kwestię. Bo proszę mi wierzyć. W pracach gremiów samorządowych zarówno tych wykonawczych jak i uchwałodawczych to grubo ponad 20 lat uczestniczyłem. I takich sytuacji, jakie mają miejsce w tej chwili w naszej kadencji nie było dotychczas. I ja będę konsekwentnie z tą sprawą występował. I na nic tutaj jakieś uwagi Radnych, którzy dopiero zaczynają swoją pracę w samorządzie, że 20 Radnych zostało skutecznie poinformowanych a 1 nie. I ten jeden ma stulić uszy i siedzieć cicho nie będzie tak, nie będzie. Ja będę tym 21, który będzie miał zastrzeżenia i będzie dążył do ich usunięcia. Dlatego, że w orzecznictwach Wojewódzkich Sądów Administracyjnych i tu radziłbym zwłaszcza Radnym, którzy mają mały staż poczytać, bo w internecie wszystko jest dostępne. Obowiązkiem Przewodniczącego jest skuteczne poinformowanie Radnych o sesji. Skuteczne to nie znaczy wysłanie mailem na adres mailowy, który mam, bo otrzymałem laptop ze Starostwa i to jest załatwienie tematu. Skuteczne to jest takie, kiedy Przewodniczący powziął wiadomość, że Radny już o sesji wie. Proszę się ze mną nie spierać tylko proste rozwiązanie sugeruję. Jeżeli zdecydujecie się Państwo zwołać kolejną Radę to dobrze, że wysyłacie na 7 dni przed materiały i zawiadomienie o sesji. Ale dajcie ten dzień dwa wcześniej przed tymi siedzioma dniami informację SMS-em, że planujemy zwołać sesję w tym i w tym dniu. Ja wówczas wiem, że mam zajrzeć do laptopa, bo tam są wszystkie informacje niezbędne. I moim SMS-em otwartym ja jakby potwierdzam już, a ponadto jestem w stanie potwierdzić również informacje, o którą Biuro Rady prosi, żeby przy otwarciu tej informacji potwierdzić odebranie. Ja jestem na to wszystko gotowy i chcę tak współpracować. Ale nie będę niestety milcząco akceptował takich sytuacji, że Pan Przewodniczący wysłał maila i uważa, że załatwił sprawę, bo go wysłał na 7 dni powiedzmy z minutami, gdzieś tam przed 16:00 przed końcem dnia. I to jest okej? Nie jest okej. I myślę, że tę sprawę będziemy po prostu rozstrzygali dalej. Niech się zajmują tym ci, którzy mają coś do powiedzenia. Więcej, ja pamiętam, że nie było wtedy jeszcze mailowej drogi, ale jeżeli Radny miał być skutecznie powiadomiony, to nawet za potwierdzeniem zwrotnego odbioru przedstawiciele danego samorządu dostarczali Radnemu a on podpisywał, że odebrał, bo były zawsze jakieś problemy, że nie każdy był w stanie w ciągu tych 7 dni do tej korespondencji dotrzeć. I żeby skutecznie zwołać sesję i żeby procedowane uchwały na sesji były ważne to trzeba po prostu wszystkich Radnych skutecznie powiadomić. I to jest pewien standard, który musi też u nas funkcjonować. A zatem jeśli chodzi



o to skuteczne zwołanie to tyle mam i to jest w formie oświadczenia. Proszę potraktować, że też to wyrażam pod adresem Pana Przewodniczącego.

Natomiast druga kwestia to jest sposób prowadzenia sesji. Przecież dzisiejszy sposób prowadzenia sesji to potwierdza. Wchodzą Panu ludzie praktycznie, którzy nie powinni zabierać głosu. Pytanie było do Pana dyrektora odpowiadał całkiem ktoś inny, potem Pan dyrektor nie był w stanie przypomnieć sobie już jakie było pytanie. No niestety ja rozumiem, że to jest trudna rola Pana Przewodniczącego, żeby niektórym osobom Pan mógł powiedzieć, to nie teraz, nie ten moment, nie Pani nie Pana kolej. Ale Panie Przewodniczący ta funkcja do czegoś jednak zobowiązuje. I w tym momencie Pan ma pełne prawo pokierować tą dyskusją tak, żeby nie było tego chaosu.

Kwestia też, którą zgłosiłem na początku Rady. Jeżeli nie zaczniemy się logować na sesję pół godziny wcześniej to tego typu techniczne kwestii, jakie miały miejsce dzisiaj będą się powtarzać i będą kolidowały. A przecież mieszkańcy, którzy dostają informację, że o 10:00 rozpoczyna się sesja powiatowa nie mogą, w tym momencie nie mając żadnej informacji, że będzie później o 15 minut, o pół godziny czekać przed ekranem, który jest martwy, nic nie pokazuje, nie ma żadnej sesji. I takie przypadki ludzie wcześniej sygnalizowali, bo to nie jest pierwszy raz. Jeśli ta transmisja ma być skutecznie przekazywana i proszę mi tu nie insynuować parcia na szkło, bo jakby Pan obejrzał transmisję to z tych transmisji praktycznie cały czas pokazywany jest Prezydium Rady. I to Państwo są tam. Ja wam tego nie zazdroszczę. To jest związane i przypisane do waszej funkcji. Ale, jeżeli się wypowiadam to Pan widzi, że w ogóle nawet nie używam kamery, żeby nie dawać argumentów. Mnie parcie na szkło nie jest potrzebne. Mnie jest tylko racjonalne i takie zgodne z nim w pewnym porządku procedowaniu podczas tych sesji potrzebne. To jest to na co ja od dawna zwracam uwagę. No bo czego nam jeszcze w tej chwili brakuje? Jeszcze nam tylko trybu nocnego brakuje, żeby Pan Przewodniczący już całkowicie przeniósł pewne zwyczaje z innego miejsca na naszą sesję i mielibyśmy komplet. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zapytał, czy są jeszcze jakieś uwagi?

Do zabrania głosu zgłosił się **Radny R. Gajda** mówiąc, „ja mam pytanie”.

Przewodniczący Rady powiedział, „Robert Gajda bardzo proszę”.

Radny R. Gajda powiedział, „nie wiem Panie Przewodniczący czy akurat w tym punkcie czy w sprawach różnych odnośnie działek przy Głowackiego w tym czy w następnym punkcie zabrać głos?”

Przewodniczący Rady odpowiedział, „może Pan w tym, Panie Gajda”.

Radny R. Gajda odpowiedział, „dobrze”. Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Radni. „Chciałbym się odnieść po raz kolejny do kwestii sprzedaży nieruchomości przy Głowackiego. Chodzi mi konkretnie o działkę 1906 /12. To jest powierzchnia około ponad 3 hektarów. Dokładnie 31.259 metrów kwadratowych. Dlaczego drążę tutaj ten temat? Nie wiem, dlaczego większość Radnych nie zdaje sobie sprawy jak atrakcyjnym terenem są działki wokół popularnego ogrodnika, czyli Zespołu Centrum Szkół Kształcenia Rolniczego. Mamy tam teraz nową drogę przy Głowackiego. Mamy teren PKP. Mamy bliski ciąg komunikacyjny drogi krajowej nr 92 i drogi



krajowej nr 50. Mamy przedszkole miejskie, mamy żłobek. Mamy dwie szkoły, nowe boisko przy ogrodniku. Ja naprawdę jestem w głębokim szoku, że sprzedając, że operat szacunkowy, o którym wspominałem na ostatniej sesji jest wyceniony na kwotę 3 milionów 302 zł. Przeliczając to na metry kwadratowe daje nam to 100zł za metr kwadratowy w centrum miasta. Jest to w mojej ocenie i podkreślam nie tylko w mojej ocenie jedna z lepszych lokalizacji do zamieszkania w Sochaczewie. Tereny zielone, Park Garbolewskich odnowiony, odrestaurowany. Szkoła Muzyczna. Uważam, że jest to rzeczą błędną Szanowni Radni. Zastanówmy się dobrze czy nie chcemy zrobić ponownego operatu. Ja rozumiem ludzie są omylni. Pan Starosta ostatnio powiedział, Panie Radny to kolejne przedsięwzięcie finansowe. To ja powiem tak najprościej jak potrafię. Kwota 1000 zł czy nawet 2000 zł za koszt operatu szacunkowego jak się ma do kwoty 3 milionów? To nawet dla świętego spokoju zrobmy dwa czy trzy te operaty porównawcze. Wiem z autopsji, że operaty szacunkowe robią ludzie, którzy się tym zajmują tak jak i my. Człowiek jest omylny. Sprawdźmy czy naprawdę ta kwota 100zł za metr jest adekwatna. W mojej ocenie podkreślam jest nieadekwatna. W tym lokalizacja tego terenu bardzo atrakcyjnego kwota, która powinna opiewać to jest minimum 200 zł za metr kwadratowy. Czy jak byśmy sprzedawali swoją nieruchomość też byśmy chcieli wziąć jak najwyższą cenę. Jako Radni wybrani przez społeczeństwo Powiatu Sochaczewskiego musimy mieć odpowiedzialność. Musimy być odpowiedzialni. Musimy mieć świadomość, że sprzedajemy mienie, które nie jest naszym prywatnym mieniem. Tylko jest mieniem społeczności Powiatu Sochaczewskiego. I my wybrani w drodze demokratycznych wyborów Radni musimy mieć odpowiedzialność, że godząc się na sprzedaż tej nieruchomości, musimy podjąć takie decyzje, trafne decyzje, żeby nie były sprzeczne z rzeczywistością kwestią. Uważam i podkreślam po raz ostatni, musimy ten operat zbadać. Przystąpić do ponownego operatu, bo on jest za niski. To jest kwota, na którą zacierają ręce deweloperzy. Oni się cieszą. A my jako Radni musimy dopilnować od początku do końca, żeby ten operat był rzetelny i prawdziwy. I oto wnioskuje, dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady zapytał, „czy Pan Starosta odniesie się do tej sprawy od razu?”

Wicestarosta T. Głuchowski powiedział, „rzeczywiście, jeżeli się kupuje działkę 800 tysięcy metrów to na pewno nie za 100zł tylko więcej się płaci za metr kwadratowy. Tu sprzedajemy bardzo dużą działkę, ponad 3 hektarową. A to, że deweloperzy zacierają ręce i tak jak mówię warunki zabudowy wzięło kilku to jest tylko cena wywoławcza. My za tą cenę nie sprzedajemy jeszcze. Nie podpisujemy umowy. A to wszystko weryfikują nabywcy. Proszę Państwa, ja powiem tylko bo na poprzedniej sesji też mówiłem, że wystawiliśmy nieruchomości przy ulicy Gawłowskiej tam jest działka 4,5 hektara. I też słyszałem, że 1.100.000zł to jest jak darmo. Proszę Państwa ta działka sprzedawana jest od 2006 roku tj. 14 lat. I teraz były dwa przetargi i ta kwota ten 1.100.000zł z groszami nie pamiętam z operatu została wystawiona, jako cena wywoławcza. Dwa przetargi nikt nie stanął do przetargu. Ogłosiliśmy rokowania. Nikt się nie zgłosił. Na rokowaniach wiadomo, że proponują swoją kwotę. Na ul. Ziemowita te obiekty też by się wydawało, że cena nie jest za wysoka. Też stoją i nie ma chętnego. Nikt nie podchodzi nawet w rokowaniach, nie proponując żadnej kwoty. Więc poczekajmy zobaczymy co z tego wyjdzie”.

Przewodniczący Rady powiedział, „proszę Państwa ja tylko chciałbym jedną rzecz. O Pan Żelichowski ma głos”.



Radny J. Żelichowski powiedział, „nie, nie proszę, proszę. Pan Przewodniczący wypowie swoją kwestię, ja jestem po Panu”.

Przewodniczący Rady powiedział, „ja mam tylko pytanie. Najpierw to chciałbym powiedzieć, że na początku naszej kadencji powołaliśmy komisję statutową. I to w komisjach statutowych powinny być wszystkie sprawy przerabiane i rozważane, wnioskowane. Po to jest 10 punkt - wnioski i oświadczenia. Na poprzedniej sesji Pan Jerzy Żelichowski złożył wniosek podpierając się powiatem we Wrześni, Wielkopolska, gdzie Starosta tamtego Powiatu złożył projekt na kwotę około 40 milionów. Pozyskali te pieniądze i wybudowali centrum rozwoju nowych technologii. Teraz do Pani Anety Sowińskiej Przewodniczącej Komisji Budżetowej mam. Czy Pan Żelichowski złożył jakkolwiek wniosek na przedsięwzięcie takiego projektu inwestycji? Bo to nie wolno sobie rzucać od ściany do ściany, że coś powstanie. Trzeba po prostu konkretnie przedstawiać. Bardzo bym prosił, żebyście Panowie wnioskowali, że na tej działce ma powstać centrum rozwoju nowych technologii i pokazać, gdzie mają być pieniądze 40 milionów. Wówczas będę szczęśliwy, że Komisja uzasadni, przedstawi do Zarządu. Zarząd zatwierdzi a Rada zagłosuje i to będzie działanie skuteczne. Jeżeli dzisiaj Pan, Panie Gajda tłumaczy, że tego nie wolno sprzedawać. Na razie mogą Pana uspokoić, dopóki wszystkie uchwały sesja 16 jest zaskarżona. Nikt nawet palcem nie kiwnie nic się nie będzie działo. Bardzo proszę Panie Jerzy Żelichowski”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „dziękuję Panu Przewodniczącemu. Właśnie chciałbym tutaj poprzeć wniosek kolegi Radnego Roberta Gajdy, żeby nie podchodzić tak pochopnie do sprawy, że jest operat zrobiony i na tym jakby poprzestać a potem przetarg dopiero realne jakieś kwoty ustali. Bo ja rozumiem, że można w ten sposób do sprawy podejść, że wycena była rzeczoznawcy na 100 zł za metr a po przetargu okaże się, że będzie 160zł i będzie wielki sukces Starostwa, że po prostu udało się uzyskać wyższą kwotę niż rzeczoznawca wycenił. Tylko bić brawo. To nie takie działanie. Nie tędy droga. Natomiast odwróć teraz kwestie. Pan Wicestarosta na tej sesji, kiedy wyszedł z propozycją w ogóle do Rady, to była ta sierpniowa sesja. Słowem nie powiedział, że już jest operat szacunkowy zrobiony dla tej działki, że przygotowania do sprzedaży są już bardzo zaawansowane. O czym nikt nie wiedział. Natomiast mówienie, że tak ciężko jest w ogóle sprzedać i właśnie przywoływanie tej działki z Gawłowskiej, gdzie to jest peryferyjna część miasta i rzeczywiście nikt się tam nie zainteresował tym. Porównywanie teraz tego do tego miejsca tej działki i tej lokalizacji, o której Pan Robert powiedział. To przecież jest absurd, żeby się po prostu w ten sposób usprawiedliwiać. Ja oczywiście skorzystałem z zachęty Pana Wicestarosty na poprzedniej sesji i po sesji poszedłem, popatrzyłem sobie w ten operat szacunkowy. Bo Pan stwierdził, że to co tutaj jest proponowane w tym operacie, to jest tak jak tu obok, bo miasto ma po sąsiedzku pola. Nic podobnego. Nie było w tym operacie branej tej lokalizacji pod uwagę. Ten szacunek został zrobiony na podstawie porównania tej sochaczewskiej tutaj działki z działkami mniejszymi, ale w zupełnie innych miastach. Nawet nie z Sochaczewem. Więc to nie jest dla mnie miarodajne, że ceny gdzieś tam z innych miast mogą być tutaj prawda istotne dla tej naszej lokalizacji i tych argumentów, o których mówił Pan Radny Robert Gajda. Ponadto zdumiała mnie informacja, oczywiście ja to rozumiem, że z punktu widzenia formalnego to tak można postępować, że rzeczoznawca wycenił tylko, że wartość to mają te dwa budynki te historyczne. To one, jeśli ktoś wygra w przetargu to będzie jakby obciążony kosztem tych dwóch obiektów. Tych właśnie zabytków, które to jest spichlerz i te stajnie, które tam są powiedzmy na liście konserwatora



zabytków. Natomiast wszystkie pozostałe budynki na tej działce to jest ruina i praktycznie gruz, które należy wyburzyć. Ale za to wyburzenie to jakby wyszacowano tam na kilkaset tysięcy to się odejmuje ten koszt jeszcze od kosztu gruntu od tej działki. Czyli ta działka jeszcze została, że tak powiem taniej potraktowana, bo trzeba będzie jeszcze za tą kwotę wyburzyć te obiekty. Proszę państwa te obiekty. Ja rozumiem, że z punktu widzenia formalnego rzeczoznawca mógł tak postąpić, nie kwestionuje jego prac ani jego kompetencji, żeby tego ktoś nie próbował ewentualnie mi insynuować. Natomiast budynek, który Państwo adoptujecie pod archiwum powiatowe w moim odczuciu a pracowałem tam wiele i znam te budynki. On jest w gorszym stanie niż przynajmniej trzy budynki tam na podwórzu w gospodarstwie szkolnym i ten budynek wam pasuje on ma też 70% zniszczenia. Jego sobie adoptujecie, bo jest pod archiwum potrzebny. Ale tam, to te budynki idą do wyburzenia i jeszcze trzeba będzie za to wyburzenie obciążyć tę działkę, żeby jej koszt powiedzmy przy wycenie do przetargu jeszcze był niższy niż w rzeczywistości. Byłby, gdyby nie koszt tego wyburzenia. W pełni zgadzam się tutaj z Radnym Robertem Gajdą, żebyście Państwo jeszcze raz do tego podeszli, nie śpieszyli się z tą sprzedażą tak. Nie szukajcie na siłę tutaj takich konfitur, które są do szybkiego skonsumowania, bo na tą działkę to rzeczywiście będzie bardzo duże zainteresowanie. Ale sprzedaje się raz i bardzo słusznie powiedziała Pani Agnieszka, Radna Agnieszka Ptaszkiewicz, że ziemia jeść nie woła. Dlaczego Panie Starosto nie podjęliście starań, żeby na przykład tak jesteście przekonani i wasi poplecznicy też, że to trzeba sprzedać? Dlaczego nie próbowaliście tego przekształcić, żeby nie sprzedawać gruntu rolnego tylko sprzedać przekształcony? Zupełnie inne pieniądze leżałyby wtedy na stole. Co czasu nie było? Już jesteście 6 lat. I nagle dzisiaj się budzicie, że tę działkę trzeba sprzedać, bo wam parę milionów potrzeba. Jeszcze Pan dodatkowo na ostatniej sesji powiedział, że za te pieniądze to wybudujecie nowy budynek, którego przez ostatnie lata nie można było uprzętnąć z tych śmieci, które tam w środku się znajdowały. Tylko trzeba było kilku pożarów, żeby one spłonęły i żeby ten budynek już w tej chwili rzeczoznawca od p-poż ocenił, że on się nadaje tylko do rozbiórki. On się już do niczego więcej nie nadaje. Zatem jeśli jest do rozbiórki a był przewidziany do inwestowania to kto za to ponosi odpowiedzialność, że coś takiego się stało? Kwota 77 tysięcy złotych została w to włożona i Pan nie mówi, że to sobie można coś innego zaadoptować. Jak będzie coś innego budowane będzie nowy projekt i nowe kwestie z tym związane. A nie jakieś stare dokumenty, które były do zaadoptowania budynku, który powiedzmy stracił swoje pierwotne funkcje, ale ciągle jeszcze w bardzo dobrym stanie technicznym, póki tych pożarów nie było to był i jest. Bo moim zdaniem to tam jest okopcone. Rzeczywiście te boczne budynki to są do rozbiórki już w tej chwili, bo tam się wszystko spaliło co mogło. Ale to nie jest tak, że to jest wszystko pod spychacz i wydajemy teraz te pieniądze na coś nowego. Ale macie Państwo pomysł, jakiś pomysł na coś nowego? Mnie chcecie tutaj sprawdzić, czy ja zawnioskowałem do Komisji. To nie jest rola Radnych, żeby wnioskowali jeszcze wskazywali jakie pieniądze, bo to jest zadanie Zarządu Powiatu albo kompetentnych osób, które pracują w Starostwie. Natomiast do Rady to przychodzicie po pieniądze, żeby ewentualnie w uchwałach pewne rzeczy zatwierdzić. Taka jest kolej rzeczy i proszę tego wszystkiego nie mieszać i pod publikę nie opowiadać tutaj takich rzeczy, że tutaj Radny nie ma prawa nic powiedzieć tylko jak ma coś do powiedzenia to niech przychodzi z kompletnymi dokumentami i mówi co chce. Na razie dziękuję”.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Wicestarście T. Głuchowskiemu.



Wicestarosta Tadeusz Gluchowski powiedział, „gospodarstwo zostało zlikwidowane w 2006 roku i od tego czasu nic tam się specjalnie nie dzieje. Natomiast Pan Radny mówi, że nie podważa tutaj kompetencji rzeczoznawcy, A co Panowie robicie? Jeżeli mówicie, że operat jest za niski, kwoty są za niskie to nie jest podważanie kompetencji? To jest podważanie kompetencji.

Druga sprawa bardzo dobrze też znacie się na wszystkim. Pan Radny potwierdził, że ten budynek nadaje się do remontu. My różnie, jeden mówił, że się nadaje drugi mówił, że się nie nadaje. Dlatego wzięliśmy rzeczoznawcę, który jednoznacznie stwierdził po dokonanych badaniach, nie na oko, że rzeczywiście odbudowanie tego i wyremontowanie byłoby niegospodarnością.

Natomiast odbudowanie i pobudowanie nowego budynku, typowo oświatowego oczywiście tylko i wyłącznie w porozumieniu i zgodnie z potrzebami szkoły, ma sens. Jeśli chodzi o archiwum to nie my, nie Zarząd tam nie będzie prywatne archiwum Panie Radny. To będzie archiwum powiatowe. Kadencja się skończy odejdziemy Nie wiem, może wcześniej nas odwołacie a ten budynek zostanie. To nie jest mój budynek. To są budynki na potrzeby Starostwa. Nie mamy, gdzie już podziąć się z tymi archiwami. Gdyby ten budynek gdybyśmy też go nie robili to za chwilę też by było powiedziane następny budynek się rozpada a można było jakiś pomysł znaleźć i przystosować go. Ja nie porównywałem dokładnie tej działki przy Gawłowskiej z tą. Bo jeśli spojrzymy na liczbę to tamta działka jest o 50% obszaru większa a kosztuje 3 razy taniej. To łatwo sobie chyba policzyć, że to jest żadne porównanie. Można sobie przeliczyć jaki tam jest koszt a jaki jest tu. A muszę powiedzieć, że Gawłowska i tamten teren jest bardzo atrakcyjnym terenem. Żuków, Gawłów, Altanka w ogóle po tamtej stronie działki bardzo dobrze się sprzedają i też nie znajduje to żadnego kupca. Ja nie będę powtarzał tego, co mówiłem na sesji, także na poprzedniej sesji. Myślę, że tutaj dziękuję Panie Przewodniczący”.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Radnemu Robertowi Gajda.

Radny R. Gajda powiedział, „Panie Starosto nie do końca się z Panem zgodzę, bo my to przynajmniej ja myślę, że reszta Radnych również ma na celu dobro Powiatu. Skoro podsuwamy Panu pewne koncepcje, pomysły, że warto byłoby zrobić dodatkowy operat a Pan tutaj odbija piłeczkę mówiąc, że ja podważam. Ja nikogo nie podważam. Ja tylko wiem, że rzeczoznawcy w wielu kwestiach mogą się pomylić, mają prawo. Jeden ma taką wizję drugi ma taką wizję. Do przetargu przystępuje kilka firm, jedna firma daje 100.000zł druga daje 200.000zł. Tak, że w zależności od tego czy mają swój sprzęt, swoich pracowników czy wynajmują koparki czy wynajmują zestawy transportowe. Tak samo jest z operatem szacunkowym Jeden ma taką wizję drugi ma taką wizję i skoro my chcemy innej oceny, dodatkowej oceny. To nie jest jakoś stosunkowo droga. Należałoby chyba to zrobić, prawda? Co innego jest stawka wyjściowa z operatu 3 miliony 200tys. zł, a co innego jest stawka wyjściowa 5 milionów złotych, tak. Uważam, że warto spróbować i tutaj w tym kontekście zdania nie zmienię. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są jeszcze jakieś sprawy? Nie widzę.



Ad. pkt 11 Sprawy różne

Przewodniczący Rady zapytał o głosy.

Przewodniczący Rady powiedział, „ja to bym jeszcze miał jako Przewodniczący Rady, bo zerknąłem teraz ostatnio na e-sochaczew i jest taka stacja tu w Sochaczewie. Mam tutaj prośbę do dyrektora tej stacji niech sobie zmieni, co dotyczy powiatu redaktora sprawozdawcę. Bo tam jest cały czas rozpacz, że Starostwo tak cienko przedzie, że tu się nic nie dzieje. Jest to cały czas. Nie podoba mi się to wszystko. Ja bym miał prośbę do naszej promocji, żeby nawet z tej sesji zdać sprawozdanie do tej redakcji, żeby uwzględnić. Bo ja wiem tylko teraz, że zrobiliśmy drogę Głowackiego za 2.000.000zł, za prawie 3.000.000zł. Nikt tam nie napisze. Później mamy tak, przebudowę drogi powiatowej w Iłowie, Budy Iłowskie – Młodzieszyn - 530.000zł”.

Wicestarosta T. Gluchowski wtrącił, „nie ten samorząd”.

Przewodniczący Rady odpowiedział, „jak to nie ten? A jaki?”

Głos Radnego (trudny do ustalenia) – „ten”.

Przewodniczący Rady kontynuując, „remont chodnika w ciągu drogi powiatowej w Młodzieszynie 31.000zł. Rozbudowa granicy nowego pasa drogowego w odcinku Szymanów - Skrzelew 4.500.000zł. Remont drogi powiatowej 3820 do Rybna 1.500.000zł. Proszę Państwa tyle rzeczy robimy. Dopiero, co Pani dyrektor powiedziała 10.000.000zł na szkolnictwo. A tam zajrzałem na tą stronę po tylu latach i patrzę redaktor sprawozdawca pisze artykuły a na koniec jeszcze sam z sobą troluje. Tak nie może być. Po prostu do Pana dyrektora mam prośbę i do naszych marketingowców i promocji, żeby po prostu przesyłali informacje do tej redakcji. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Radnemu R. Gajda.

Radny J. Żelichowski zwrócił się do Przewodniczącego słowami, „Panie Przewodniczący ja już od dłuższego czasu czekam”.

Przewodniczący Rady powiedział, „widzę tutaj, że jest R. Gajda”.

Radny R. Gajda odpowiedział, „ja przepraszam nie opuściłem ręki już, już”.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Radnej Wandzie Dragan i skomentował, „ja to wszystko robię według kolejności”.

Radna W. Dragan zapytała, „czy mogę już teraz?”

Przewodniczący Rady odpowiedział, „już może Pani”.

Radna W. Dragan powiedziała, „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo w sprawach różnych



oczywiście. Teraz będą już trwały prace Zarządu nad przygotowaniem projektu nowego budżetu na 2021 rok. Ja tylko przypominam, że żeby sprawiedliwie inwestycje rozdzielać po powiecie. Możecie Państwo zobaczyć, że w prognozach to znaczy w Wieloletniej Prognozie Finansowej, którą dzisiaj żeśmy zatwierdzali. Tam nie ma żadnej inwestycji na terenie gminy Iłów. Tak się złożyło. Więc przy projektowaniu budżetu bardzo proszę zwrócić uwagę na takie racjonalne i sprawiedliwe dzielenie tych inwestycji. Również wnioskowanie do 30 września, co było do rządowego programu bodajże dróg lokalnych tak to się nazywało, czy dróg lokalnych czy inwestycji lokalnych o tak to się prawidłowo nazywało. Również nic na terenie gminy Iłów nie zostało ujęte i to mnie troszeczkę niepokoi, ale teraz będziecie mieli szansę nadrobić to i projekcie budżetu na 2021 rok, żeby się znalazły również inwestycje na terenie gminy Iłów. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Radnemu Jerzy Żelichowskiemu.

Radny J. Żelichowski powiedział, „nawiązując do wypowiedzi Pana Przewodniczącego zabrzmiało mi to tak, że Pan oczekuje, że wszystkie media w Sochaczewie to mają po prostu na Pańską modłę czy też na wasze oczekiwania budować te informacje dotyczące problemów i spraw samorządowych. Pan raczył takiego zwrotu użyć”.

Przewodniczący Rady odpowiedział, „ja niczego nie oczekuję. Oczekuję rzeczywistości”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „proszę posłuchać”.

Przewodniczący Rady odpowiedział, „słucham”.

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „użył Pan zwrotu, że coś tam, ktoś pisze a potem trolluje. Proszę Pana trollowanie to jest coś, co w nowej nomenklaturze informatycznej jest już sprecyzowane, osoba anonimowa, która gdzieś się tam zza węgła wychyla próbuję wie Pan w sposób niezgodny z etykietą prowadzić jakąś agresywną dyskusję, albo też najczęściej dyskredytując drugą osobę, która z reguły nie chowa się gdzieś tam za kogoś. Więc proszę też nie sugerować, że ktoś kto robi to w sposób otwarty z otwartą przyłbicą, że można go zaliczać do tego samego wora prawda osób, które są w tej nomenklaturze uznane za Trolli”.

Przewodniczący Rady odpowiedział, „ja nikogo nie zaliczam ja tylko jak przeczytałem to widziałem, jak to wygląda”.

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „Pan odsłucha swoją wypowiedź i będzie Pan miał sprawę jasną. Proszę nie polemizujemy już w tej chwili. Natomiast skoro Pan tego tematu dotyka, to ja mam, ponieważ ja to wielokrotnie publicznie mówiłem, że jestem rozczarowany pewnymi informacjami, które się ukazują w przestrzeni publicznej. Bo one pokazują tylko jeden punkt widzenia. Punkt widzenia, który jest pożądanym oczekiwanym a najczęściej wymyślony w starostwie i potem publikowany w różnych mediach. Ale zdaje sobie z tego sprawę, że te publikacje to one nie są takie sobie po prostu z sympatii. Starostwo za promocje płaci. Ja Proszę w takim razie oficjalnie zgłaszam to jako mój wniosek, żeby Zarząd Powiatu bardzo precyzyjnie określił, jakie środki z budżetu powiatu przeznaczają na promocję. Ile kosztuje rocznie biuletyn, który jest wydawany



przez Starostwo i ile poszczególne Media uzyskują dotacji czy też jaką usługę, na jakie kwoty Starostwo wykupuje we wszystkich mediach, które współpracują z powiatem? I będziemy mieli sprawę jasną. Bo tak to wie Pan. Słowa to można sobie rzucać. Fajnie się mówi. To będą konkrety. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę. „Myślę, że możemy zakończyć obrady”.

Przewodniczący Rady zapytał, „czy jeszcze Pan Żelichowski chciał w sprawie? Halo”.

Radny J. Żelichowski przeprosił Pana Przewodniczącego mówiąc, „ja nie wykliknąłem rączki”.

Przewodniczący Rady powiedział, „nie chciałbym zakończyć obrad nie dokańczając rozmowy”.

Ad. pkt 12 Zakończenie obrad

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zamknął obrady stwierdzając „Zamykam obrady XVIII Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie”.

Głos z sali – nie możliwy do odsłuchania. Mikrofon nie włączony.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „gdzie, ja to mam, ja nie mam. Proszę?”

„To Pani Skarbnik niech przedstawi, bo ja nie dostałem”.

Radny J. Żelichowski zapytał, „Panie Przewodniczący czy mamy się już pożegnać czy jeszcze zaczekać?”

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, „jeszcze chwileczkę, jeszcze chwileczkę. Jeszcze w sprawie szpitala i biegłego rewidenta.

Skarbnik Powiatu T. Pawelak powiedziała, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo”.

Przewodniczący powiedział, „ale Pani włączy mikrofon. Przepraszam jedna rzecz mi uciekła”.

Skarbnik Powiatu T. Pawelak powiedziała, „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo.

Na stronach internetowych naszego Szpitala Powiatowego zostało zamieszczone zaproszenie do składania ofert w sprawie wyboru biegłego rewidenta do przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego oraz sporządzenia na ich podstawie pisemnego sprawozdania za rok obrotowy 2020 obejmujący od 1 stycznia 2020 do 31 lipca 2020 oraz rok obrotowy 2021, jeśli chodzi o prawidłową i rzetelną jasno przedstawiającą sytuację obrotową, majątkową, finansową oraz wynik finansowy ZOZ SP. Na to zaproszenie odezwało się 7 firm, tyle zostało złożonych ofert do naszego Zarządu



w Sochaczewie. Najdroższa oferta to kwota 24.309,75zł. Najtańsza oferta na kwotę 15.990zł. Jeśli chodzi o najtańszą ofertę to tej w ofercie jest brak rekomendacji zbadania jakiegokolwiek szpitala. W związku z tym Zarząd podjął decyzję, że będzie to następna oferta na kwotę 18.327zł złożona przez Firmę KPW Audytor Sp. z o.o. z Łodzi. Analizując tę ofertę to jest ona bardzo bogata w rekomendacje, jeśli chodzi o przeprowadzone badania i przedstawiła bardzo szczegółową analizę, co by chcieliby badać i zamieścić w swoim raporcie. W związku z powyższym decyzja zapadła o wyborze tejże oferty. Dziękuję bardzo”

Przewodniczący Rady podziękował za przedstawioną informację. „Skomentował, wszystko wiemy. Zamykam XVIII ...”

Radny J. Żelichowski wtrącił, „Panie Przewodniczący moment, moment”.

Przewodniczący Rady powiedział, „bardzo proszę”.

Radny J. Żelichowski zapytał, „czy to jest tylko informacja dla Rady czy też?”

Przewodniczący Rady odpowiedział, „tak”.

Radny J. Żelichowski nadmienił, „mnie się wydaje, że wcześniej to tak jakby troszkę był inny tryb, jeśli chodzi o wybór biegłego rewidenta”.

Przewodniczący Rady powiedział, zwracając się do Skarbnika, „Pani Skarbnik”.

Radny J. Żelichowski powiedział, iż ma jeszcze jedno pytanie. „Czy to jest wybór na 2 lata czy to jest tylko na jeden rok?”

Przewodniczący Rady odpowiedział, „nie na każdy rok wybieramy ponownie”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „ale nowe przepisy już w tej chwili mówią o wyborze biegłego rewidenta na okres dwóch lat”.

Pani Skarbnik odpowiedziała, „ja powiedziałam rok 2020 i rok 2021, jeśli chodzi o przedstawienie sprawozdania finansowego oraz przedstawienie sytuacji finansowej i wyniku finansowego ZOZ Szpitala na 2 lata, tak”.

Przewodniczący Rady zapytał Panią Skarbnik, „czy to jest kwestia informacji czy zatwierdzenia?”

Pani Skarbnik odpowiedziała, „ja tę informację przedstawiam. Do tej pory zawsze była przedstawiana przez Pana Sekretarza. To była tylko taka informacja nie było uchwały”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „jesteście Państwo pewni czy tam Rada nie miała kompetencji zatwierdzenia tego?”



XVIII Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 30 października 2020r.

Przewodniczący Rady powiedział, „jeżeli trzeba będzie to zatwierdzić przez Radę to będzie zatwierdzona na następnym posiedzeniu. Dzisiaj, jeżeli jest dla informacji, że taka rzecz ma miejsce. Jeżeli dojdzie do zatwierdzenia przez Radę będzie na następnej sesji”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zamknął obrady stwierdzając „**Zamykam obrady XVIII Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie**”.

Dziękuję bardzo.

Radny J. Żelichowski również podziękował i powiedział do widzenia.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, Do widzenia, dziękuję wszystkim.

Obrady zakończono o godz. 15¹⁰.

Protokołowały:

**Anna Szymańska
Małgorzata Semerowicz-Skóra**